

Piekarnia-Cukiernia
SMAGA

Kawa z widokiem na rzemiosło.
Odwiedź nowe SMAGA Cafe i zobacz,
jak powstaje Twój ulubiony chleb. **Czytaj
na str. 3**

Od poloneza po disco.
Taneczne Opowieści
w Karczmiskach

STR. 22

**TSPS Opolanka
znów na szczycie!**



STR. 24

**Podwójni mistrzowie
Dzierzkowickiej Ligi Siatkówki**



TYGODNIK LOKALNY

**wspólnota
opolska**

opole.24wspolnota.pl

28 kwietnia - 4 maja 2026 r. ■ nr 17 (581) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

OPOLE LUBELSKIE

■ PONIATOWA

■ CHODEL

■ JÓZEFÓW NAD WISŁĄ

■ KARCZMISKA

■ ŁAZISKA

■ WILKÓW

**Most w Boiskach Kolonii musi
poczekać na lepsze czasy...**

**Powiat i gmina
w sporze**



Wykreślamy ze względu na brak porozumienia z władzami gminy Józefów nad Wisłą.

Dariusz Piotrowski,
starosta opolski

STR. 5

Paweł Grabek,
burmistrz Józefowa
nad Wisłą

Jeżeli my mamy się
dokładać, to na zasadzie
wspólnych uzgodnień.

**Pół wieku razem
i wciąż na jednym torze.
Złote Gody w Poniatowej**

STR. 23

**Chodel: Większość
radnych mówi „nie”
- skarga na wójta uznana
za niezasadną**

STR. 5

**Grozi im utrata domu.
Dramatyczny apel matki czwórki dzieci**

STR. 9

**Mieszkańcy powiatu opolskiego
wśród zatrzymanych.
Lipska policja uderza
w narkobiznes**

STR. 3

**Narkotyki i jazda
„na haju”.
Policyjna akcja
w Pusznie
Godowskim**

33-latek będzie tłumaczyć się
przed sądem

STR. 7

**CUS na miarę XXI wieku.
Nowa jakość wsparcia
dla mieszkańców Opola
Lubelskiego**

STR. 20

**Uciekał pieszo
przed kontrolą.
Miał powód...**

STR. 11

**WYNAJEM
DMUCHAŃCA**

691 394 346



**Kliknął,
podał BLIK
i... stracił
kasę**

STR. 10

**OPOLSKIE
CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczanie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie),
wkłady kominowe ceramiczne,
nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów
i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

**SKUP – KASACJA
POJAZDÓW**
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI



**USŁUGI KOMINIARSKIE
„Januszek”**

- Przeglądy kominiarskie
- Dokumentacja CEEB
- Czyszczenie kominów
- Montaż wkładów kominowych

883-723-797

Opole Lubelskie i okolice

S T O P K A
W **wspólnota**

Adres redakcji:
ul. Nowy Rynek 2
(biurowiec Capital Office)
24-300 Opole Lubelskie
tel. 517 070 790
e-mail: opole@24wspolnota.pl
Redaktor prowadzący:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Smagała (sport)
tel. 780 029 990
e-mail: smagała@24wspolnota.pl
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygalska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Skład:
Krzysztof Pałys
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

KRONIKA STRAŻACKA

Zdarzenia, do których wyjeżdżali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Opolu Lubelskim i jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej:

17 kwietnia

- Spławy (gm. Józefów nad Wisłą): Złamany konar drzewa nad jezdnią.
- Opole Lubelskie: Pomoc ZRM.

18 kwietnia

- Zarudki: Wypadek drogowy - auto w rowie.

- Józefów nad Wisłą: Pożar budynku gospodarczego.
- Karczmiska Pierwsze: Pożar trawy.
- Karczmiska Drugie: Fałszywy alarm.
- Ratoszyn Drugi: Pożar garażu.

19 kwietnia

- Karczmiska, Grabówka, Trzciniec, Las Dębowy: Pożary traw.

20 kwietnia

- Wrzelowiec: Pożar lasu.
- Kąty: Pomoc ZRM.

21 kwietnia

- Granice: Uszkodzona rura gazowa.
- Poniatowa: Pożar poszycia leśnego.
- Wólka Komasycka, Wólka Polanowska: Pożary traw.

22 kwietnia

- Poniatowa: Pożar lasu.
- Emilcin: Pożar trawy i lasu.

Agnieszka Gołębiowska

Emilcin znów nadaje sygnał: „Lądujcie śmiało!”

Jeśli ktoś jeszcze miał wątpliwości, czy w Emilcinie „coś wisi w powietrzu”, to w maju wszystko stanie się jasne. A może raczej... jeszcze bardziej tajemnicze. Już 9 i 10 maja ta niewielka miejscowość ponownie zamieni się w międzygalaktyczne centrum rozrywki, bo nadchodzi trzecia edycja Pikniku Ufo-logicznego „Bliskie Spotkania”.

Organizatorzy zapowiadają wydarzenie „nie z tej ziemi”, podczas którego nie zabraknie wszystkiego, co w kosmicznych klimatach najlepsze: będą występy, pokazy, quizy, konkursy i... parada ufoludków przez wieś. Tak, dobrze czytacie - kosmici znów mają przejść ulicami Emilcina.

- Będzie przejazd kosmitów, przelot samolotów, po-



Jak zapewnijają Ufoludki, zapowiada się interesująca integracja międzyludzka i międzyplanetarna w jednym...

kaz mody, quizy i dyskoteka. Nad szczegółami jeszcze pracujemy - zdradza Karolina Kubiś, jedna z organizatorek. Jak dodaje, w programie pojawią się też osoby zajmujące się tematyką UFO, więc będzie okazja nie tylko do zabawy, ale i do... poszerzenia horyzontów.

Na uczestników czekać bę-

dzie także solidna dawka typowo ziemskich przyjemności: strefa gastronomiczna, konkursy z nagrodami i parkiet rozgrzewany przez DJ NOISE. Jednym słowem - integracja międzyludzka i międzyplanetarna w jednym.

Nie zabraknie również atrakcji dla tych, którzy wolą tworzyć niż latać w kosmos. W ra-

mach wydarzenia odbędzie się konkurs plastyczny „Kosmita” - otwarty dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Technika dowolna, wyobraźnia - obowiązkowa. Najlepsze prace trafią na wystawę, a zwycięzca zgarnie „kosmiczną” nagrodę.

Całe wydarzenie ma charakter rodzinny i plenerowy, ale jego korzenie sięgają historii, która od lat elektryzuje nie tylko mieszkańców regionu. To właśnie w Emilcinie w 1978 roku rolnik Jan Wolski miał spotkać... istoty pozaziemskie. Historia do dziś budzi emocje, a miejscowość doczekała się nawet jedyne w Polsce pomnika UFO.

Czy podczas tegorocznego pikniku znów dojdzie do „bliskiego spotkania trzeciego stopnia”? Tego nie wiadomo. Ale w Emilcinie nuda nie wyłduje.

Organizatorzy zapraszają wszystkich: z Ziemi i nie tylko. Koce, dobry humor i aparaty fotograficzne mile widziane. Bo kto wie... może tym razem ktoś naprawdę przyleci.

Agnieszka Gołębiowska

R E K L A M A

PRZYCHODNIA**CENTRUM MEDYCZNE STRAŻACKA**

CZYNNE 8.00 – 18.00

REJESTRACJA WIZYT LEKARSKICH OD 11.00

81 475 51 51**LABORATORIUM**

PONIEDZIAŁEK - SOBOTA 8.00-10.00

**ECHO SERCA, BADANIE USG
HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY****PORADNIA DERMATOLOGICZNA**

LEK. BEATA BARTKIEWICZ TEL. 81 827 42 17

Centrum Strażacka nie obsługuje rejestracji Poradni Dermatologicznej.

- **Neurolog** - lek. med. Ewa Butrym, poniedziałek od 15.00
- **Neurolog** - lek. med. Aneta Ożóg, czwartek od godz. 14.00
- **Chirurg** - Jarosław Zugaj, wtorek - czwartek od 16.00
- **Dietetyk** - mgr Marta Baltaziak, środa od 15.00
- **Ortopeda** - lek. med. Piotr Banaszek, poniedziałek od 16.00
- **Ortopeda** - lek. med. Roman Gawęda, środa od 8.00
- **Ortopeda** - lek. med. Fares Slim, wtorek 15.30
- **Ortopeda** - lek. med. Paweł Chabros Specjalista ortopeda, wrek od 9.30
- **Choroby wewn.** - lek. med. Agnieszka Starek, wtorek od 15.30
- **Ginekolog - położnik** - dr n. med. Diana Mazurek, poniedziałek 15.00
- **Ginekolog - położnik** - lek. med. Zygmunt Jacek Nita, wtorek od 14.00
- **Ginekolog - położnik** - onkolog dr n.med. Norbert Stachowicz, środa 15.00
- **Ginekolog - położnik** - dr hab. Katarzyna Skorupska, piątek od 16.00
- **Diabetolog** - lek. med. Jacek Cygan, wtorek od 12.30
- **Diabetolog** - dr Maria Wilczek, czwartek od 9.30
- **Endokrynolog** - lek. med. Jolanta Szymanek, sobota od 9.00
- **Laryngolog** - lek. med. Adam Górski, poniedziałek i środa od 15.30
- **Kardiolog** - lek.med. Sylwia Goliszek, piątek od 8.30
- **Urolog** - dr n. med. Paweł Płaza, czwartek od 15.30
- **Dermatolog** - lek. med. Dawid Górski, piątek od 15.30
- **Badanie USG** - badania wykonujemy co sobotę od godz. 8.00
- **Medycyna estetyczna** - lek. med. Jarosław Zugaj - umawiamy telefonicznie
- **Specjalista chirurgii naczyni** - dr Paweł Jóźwiakowski, środa od 15.00

NIE PRZEGAP**MAJ
1
PIĄTEK****1 maja (piątek)** - Retro Rajd 2, start: Józefów nad Wisłą, godz. 9**MAJ
2
SOBOTA****2 maja (sobota)** - Dzień Flagi w Opolu Lubelskim, dziedziniec Opolskiego Centrum Kultury, godz. 12 - 14; w planach: warsztaty plastyczne, musztra z uczniami klas mundurowych, quizy i gra terenowa „3maj się Konstytucji”**MAJ
2
SOBOTA****2 maja (sobota)** - Koncert barda Norberta „Smoty” Smolińskiego, Opolskie Centrum Kultury, godz. 17**MAJ
2
SOBOTA****2 maja (sobota)** - Taniec z flagą w wykonaniu uczniów SP nr 1, Opolskie Centrum Kultury, godz. 18.30**MAJ
3
NIEDZIELA****3 maja (niedziela)** - Bieg Konstytucji 3 Maja, Plac Św. Jana Pawła II, Opole Lubelskie, godz. 13**MAJ
3
NIEDZIELA****3 maja (niedziela)** - Obchody 235. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Kościół pw. Ducha Świętego w Poniatowej, godz. 12 - msza święta w intencji Ojczyzny, godz. 13 - przemarsz na Plac Konstytucji 3 Maja**MAJ
3
NIEDZIELA****3 maja (niedziela)** - Koncert Patriotyczny, Kino Teatr Czyn w Poniatowej, godz. 15

R E K L A M A

DOM POGRZEBOWY
ONYX
PONIATOWA ul. OPOLSKA 22
OPOLE LUBELSKIE ul. DŁUGA 102
Tel. 502-210-880
www.onyx-goliszek.pl

INFORMATOR**ALARMOWE**

Straż Pożarna 998 / 81 827 20 08
Policja 997 / 81 828 82 10

POGOTOWIA

Ratunkowe 999 / 81 827 20 99
Ciepłota 993
Energetyczne 991 / 81 827 23 52
Gazowe 992

INSTYTUCJE I URZĘDY

UM Opole Lub. tel.: 81 827 72 01
UM Poniatowa tel.: 81 820 48 36
Starostwo tel.: 81 827 22 60
Skarbowy tel.: 81 827 25 89
PUP tel.: 81 827 73 50
Rzecznik Konsumentów tel.: 81 827 61 22

USŁUGI

**AUTORYZOWANY
INSTALATOR, SERWIS
ANTEN L-SAT I C+**
tel.: 602 894 594

KOMINIARZ

Kazimierz Januszek 695 733 099

KRAWCOWA

Szpulka 697 069 516
SZAMBO – WYWÓZ
Eko-Nova 605 288 913
ŚLUSARZ

Dorabianie kluczy 792 512 347
ZDROWIE

Dietetyk Kliniczny mgr Agata
Jędrzych Luxmed 531 139 004

NAPRAWY AGD

AGD Serwis 81 827 38 18
NAPRAWA AGD RAFAŁ
BANASZEK 791 673 265
PIECYKI GAZOWE
PIECYKI GAZOWE JUNKERS,
NECKAR 724 733 934

BUDOWLANO - REMONTOWE ELEKTRYK

Instalacje i pomiary elektryczne -
Janusz Czapla 509 028 517
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
Ewa Czapla ul. Kościuszki 4,
Opole Lubelskie
Michał Wychodźki 503 624 944
HYDRAULIK

Poniatowa i okolice
609 412 878

GASTRONOMIA

Hotel Słowik
81 820 41 61
Restauracja Pod Kogutem
81 820 41 50
Restauracja Dworzec
600 350 194
**RESTAURACJA
STAROOPOLSKA - DOWÓZ**
81 827 53 51

TU KUPISZ LEKI W NOCY I WEEKEND

**Sprawdź, które apteki
w najbliższych dniach
będą pełnić dyżury w po-
rze nocnej (godz. 21 – 23)
oraz w niedzielę i święta
(godz. 14 – 18).**

Od 27 kwietnia do 3 maja:
Apteka Melisa Na Rogu,
ul. Nałęczowska 13A,
Poniatowa

Od 4 do 10 maja:
Apteka Eskulap,
ul. Brzozowa 3,
Poniatowa

Agnieszka Gołębiowska

OPO

Hejt, przemoc i... konsekwencje. Policja ostrzegała młodzież w Chodlu

To nie była zwykła pogadanka. Policjant wprost mówił o przemocy, hejcie i konsekwencjach, jakie mogą ponieść nieletni.

- To, co robicie dziś, może wrócić do was w dorosłym życiu - wybrzmiało podczas spotkania z uczniami w Chodlu.

W Szkole Podstawowej w Chodlu odbyło się spotkanie uczniów klas VI-VIII z funkcjonariuszem do spraw profilaktyki społecznej Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim. Tematyka była daleka od lekkiej - cyberprzemoc, hejt, przemoc rówieśnicza i domowa oraz odpowiedzialność prawna nieletnich.

Policjant nie unikał trudnych tematów. Mówił wprost o tym, jak łatwo granica między „żartem” a przemocą zosta-



Policjant nie unikał trudnych tematów. Mówił wprost o tym, jak łatwo granica między „żartem” a przemocą zostaje przekroczona - szczególnie w internecie

je przekroczona - szczególnie w internecie. Podkreślił, że anonimowość w sieci jest pozorna, a każdy wpis, komentarz czy udostępnienie może mieć swoje konsekwencje.

Sporo uwagi poświęcił cyberprzemocy i zagrożeniom, z jakimi młodzi ludzie mogą spotkać się w sieci. Funkcjonariusz przypomniał zasady bezpiecznego korzystania z urządzeń elektronicznych i uczulił uczniów, by nie ignorowali niepokojących sytuacji.

W takich przypadkach najgorsze jest milczenie. Trzeba reagować i mówić o problemie zaufanym dorosłym.

- Zwrócono też uwagę, żeby w każdym przypadku, kiedy uczniów spotka niepokojąca sytuacja w Internecie, nie wahali się zwrócić o pomoc i powiedzieć o tym zaufanej osobie dorosłej - podkreśla podkomisarz. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Młodzież otrzymała także informacje o dostępnych formach wsparcia, w tym numerach telefonów zaufania i stronach internetowych, gdzie można szukać pomocy. Istotnym elementem prelekcji było przypomnienie przepisów dotyczących odpowiedzialności nieletnich. Policjant zaznaczył, że nawet w młodym wieku można ponieść poważne konsekwencje prawne za swoje czyny.

- To, co młodzi ludzie zrobią dziś, może mieć wpływ na ich przyszłość - przypomina podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa opolskiej policji.

Spotkanie miało jeden cel: uświadomić, że przemoc, także ta w sieci, nie jest „niewinną zabawą”, a prawdziwym problemem, który może zniszczyć czyjeś życie, ale też na długo skomplikować własne...

Agnieszka Gołębiowska

Przed nami ogólnopolski turniej w Opolu Lubelskim

Opole Lubelskie na jeden dzień zamieni się w prawdziwą stolicę tańca nowoczesnego. Trwa przyjmowanie zgłoszeń.

Już 23 maja Opole Lubelskie stanie się miejscem, gdzie spotkają się pasja, talent i taneczna adrenalina. Wszystko za sprawą Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Nowoczesnego o Puchar Burmistrza Opola Lubelskiego, który po raz pierwszy zagości w mieście i, jak zapowiadają organizatorzy, ma szansę na stałe wpisać się w kalendarz najważniejszych wydarzeń tanecznych w Polsce. To pierwsza edycja, a więc idealny moment, aby zapisać się w historii tego wydarzenia i być częścią czegoś, co dopiero się zaczyna, ale zapowiada się naprawdę spektakularnie.

Na parkiecie spotkają się tancerze z różnych zakątków kraju, którzy zaprezentują swoje umiejętności przed publicznością i profesjonalnym jury. Nie zabraknie emocji, widowiskowych choreografii i sportowej rywalizacji na wysokim poziomie.

Uczestnicy powalczą nie tylko o nagrody, ale przede wszystkim o prestiżowy Puchar Burmistrza Opola Lubelskiego. Organizatorzy podkreślają, że turniej to nie tylko rywalizacja, ale także okazja do zdobycia nowych doświadczeń, inspiracji oraz sprawdzenia się na scenie wśród najlepszych.

Kategorie taneczne obejmują solo, duety, mini-formacje oraz formacje, a kategorie wiekowe to: do 8 lat, 9-12 lat, 13-17 lat, 18-29 lat oraz 30+. Style taneczne to hip-hop, street dance, art dance, cheerleader, disco dance, latin dance, jazz, modern oraz inne formy tańca. Turniej odbywa się pod honorowym patronatem Burmistrza Opola Lubelskiego Pana Sławomira Plisa. Szczegóły, regulamin oraz karty zgłoszenia dostępne są na stronie Opolskiego Centrum Kultury.

Zgłoszenia przyjmowane są do 30 kwietnia, a kolejność występów ustalana jest przez organizatorów. Przewidziane są puchary, medale i dyplomy, a także Grand Prix dla najlepszych formacji lub mini-formacji turnieju.

Agnieszka Gołębiowska

Mieszkańcy powiatu opolskiego wśród zatrzymanych. Lipska policja uderza w narkobiznes

Czterech mężczyzn, w tym trzech z powiatu opolskiego, zostało zatrzymanych przez policję w związku z przestępstwami narkotykowymi. Funkcjonariusze zabezpieczyli nielegalne substancje i nie wykluczają kolejnych zatrzymań.

Lipscy policjanci przeprowadzili szeroko zakrojone działania wymierzone w przestępczość narkotykową. Jak informuje Komenda Powiatowa Policji w Lipsku, były one efektem wcześniejszej

pracy operacyjnej, która pozwoliła wytypować osoby podejrzewane o posiadanie i obrót środkami odurzającymi.

W trakcie realizacji policjanci zatrzymali czterech mężczyzn.

- W toku przeprowadzonych działań policjanci zatrzymali czterech mężczyzn w wieku 25, 26, 27 oraz 28 lat. Trzech z nich to mieszkańcy powiatu opolskiego, natomiast jeden jest mieszkańcem powiatu lipskiego - przekazuje st. asp. Monika Karasińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powia-

towej Policji w Lipsku.

Funkcjonariusze zabezpieczyli przy nich substancje zabronione, które zostaną poddane szczegółowym badaniom laboratoryjnym.

Wszyscy zatrzymani trafili do policyjnego aresztu.

- Trzem z zatrzymanych przedstawiono zarzuty posiadania środków odurzających, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Najstarszy z mężczyzn usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środków odurzających, co stanowi przestępstwo zagro-

żone karą do 10 lat pozbawienia wolności oraz zarzut udzielania innej osobie środka odurzającego - dodaje st. asp. Monika Karasińska.

Na wniosek prokuratora zastosowano wobec niego dozór policyjny.

Jak podkreśla policja, sprawa ma charakter rozwojowy. Funkcjonariusze sprawdzają teraz skalę procederu oraz możliwe powiązania z innymi osobami. Niewykluczone są kolejne zatrzymania.

Agnieszka Gołębiowska

Uchwyć piękno powiatu opolskiego. Kończy się czas na zgłoszenia

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Opolu Lubelskim przypomina o trwającej IV edycji konkursu fotograficznego „Cztery pory roku w powiecie opolskim”. To propozycja dla wszystkich pasjonatów fotografii, którzy chcą pokazać urok lokalnych krajobrazów i codziennego życia w regionie.

Do udziału zaproszeni są zarówno amatorzy, jak i bardziej doświadczeni miłośnicy fotografii. Warunek jest jeden - zdjęcia mają przedstawiać piękno

powiatu opolskiego w różnych porach roku.

Czas na zgłoszenia dobiega końca - prace można nadsyłać tylko do 30 kwietnia. Organizatorzy zachęcają, by nie zwlekać i wykorzystać ostatnie dni na wybór lub wykonanie najlepszych ujęć.

Szczegółowe informacje oraz regulamin dostępne są na stronie Powiatowa Biblioteka Publiczna w Opolu Lubelskim.

Organizatorzy zapraszają do udziału i zachęcają do kontaktu w razie pytań.

Agnieszka Gołębiowska

SMAGA Cafe: Kawa z widokiem na rzemiosło. Nowe miejsce spotkań w Opolu Lubelskim

W samym sercu Opola Lubelskiego, przy ul. Ogrodowej 7, powstało miejsce, które łączy zapach świeżo palonej kawy z aromatem chleba prosto z pieca. **SMAGA Cafe** to nowa, słodka przestrzeń na mapie miasta, stworzona z myślą o tych, którzy szukają chwili wytchnienia w przyjaznej atmosferze. Centralnym punktem lokalu są efektowne, przeszklone drzwi, które odkrywają przed gośćmi serce obiektu: pracującą piekarnię. Od wczesnych godzin porannych aż do południa, delektując się kawą, można podglądać rzemieślniczy kunszt piekarzy przy pracy.

Kawiarnia nie bez powodu powstała właśnie tutaj. Jest ona nowym rozdziałem w historii lokalnej marki Piekarnia-Cukiernia Smaga, która od blisko 35 lat dostarcza mieszkańcom rzemieślnicze pieczywo na naturalnym zakwasie. Marzec 2026 roku przyniósł modernizację



starej piekarni, pozwalając klientom wejść do środka i poczuć klimat tradycyjnego rzemiosła z bliska. W SMAGA Cafe można spróbować nie tylko doskonałej kawy, ale i flagowych wypieków firmy: domowych ciast, tortów i deserów przygotowywanych według własnych receptur.

Modernizacja odsłoniła także niezwykle detal architektoniczny – dawne okienko sprzedażowe. To symboliczny ślad historii sugerujący, że nawet 100 lat temu to



miejsce służyło mieszkańcom jako punkt zakupów i kontaktu z lokalnym rzemiosłem. Dziś, dzięki otwarciu kawiarni, historyczny budynek znów tętni życiem, oferując nowoczesny komfort w otoczeniu bogatej, piekarniczej tradycji. Można powiedzieć, że historia zatoczyła koło.

Ulicami Puław przeszedł Marsz Nadziei

To była już kolejna edycja wydarzenia organizowanego przez puławskie hospicjum, którego celem jest uświadamianie mieszkańcom potrzeby niesienia pomocy osobom nieuleczalnie chorym. Uczestnicy wyruszyli z Placu Chopina z żonkilami i żółtymi balonami w dłoniach, symbolizującymi nadzieję.



W wydarzeniu wzięli udział m.in. przedstawiciele miejscowych szkół i przedszkoli

Wydarzenie jest elementem ogólnopolskiej akcji „Pola Nadziei”, która jest również dobrze znana mieszkańcom Puław. A ci, jak podkreśla prezes Puławskiego Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum”, mają wielką empatię i lubią pomagać, chętnie wspierając także miejscowe hospicjum.

- Jedno z naszych haseł brzmi: „Niech każdy nam zazdrości, Puławy miastem wrażliwości”. Na terenie Puław działamy już blisko 30 lat i wiemy, że funkcjonujemy tylko dlatego, że jest to miasto wrażliwości, ludzi, którzy rozumieją naszą ideę i nas wspierają. Ale również władze samorządowe i wyższych szczebli nas wspierają - mówi Justyna Walecz-Majewska.

Tegoroczny Marsz Nadziei wyruszył w piątkowe (17 kwietnia) przedpołudnie z Placu Chopina. Uczestnicy zaopatrzeni w żółte balony i żonkile oraz żółte chusty i transparenty byli widoczni z daleka i zwracali uwagę

przechodniów. I o to właśnie chodziło. Przeszli z centrum miasta ul. Wojska Polskiego, Wróblewskiego i Niemcewicz a aż do siedziby hospicjum.

Marsz Nadziei to wieloletnia tradycja w Puławach. W tym roku jest o tyle wyjątkowy, że na jesieni razem z władzami miasta posadziliśmy pola nadziei na Placu Chopina. Dlatego dziś młodzież z puławskich szkół i dzieci z przedszkoli zebrali się wokół tego pola - mówi Justyna Walecz-Majewska.

Uczestnicy marszu krzyśleli specjalne hasła, wymyślone na potrzeby przedsięwzięcia.

- One są dla mnie kwintesencją tego, o czym ten marsz jest. Najważniejsze hasło, które tu pada to „Może nam nie uwierzycie, lecz hospicjum to też życie”. Właśnie o tym chcemy mówić, że ludzie w hospicjum też żyją, są ważni i potrzebni, że zawsze jest nadzieja. Dopóki ci ludzie żyją, nie można mówić, że w hospicjum się umiera. To miejsce, gdzie się żyje - tłumaczy

prezes puławskiego hospicjum i dodaje:

Chcemy, aby młodzież tego się uczyła, żeby słuchali tych treści, aby młode umysły chłoneły właśnie taką narrację i potem, żeby wyrosły z nich pokolenia wrażliwych, pełnych empatii ludzi.

Aktualnie hospicjum ma pod opieką 160 chorych. Jak można wspomóc placówkę? Tak naprawdę na wiele sposobów - przekazując datki na konto, przekazując 1,5% podatku, uczestnicząc w akcjach takich, jak „Marsz Nadziei”, ale nie tylko.

Jak się okazuje, mieszkańcy powiatu chętnie przekazują 1,5% swojego podatku na rzecz puławskiego hospicjum.

- Gdyby nie to wsparcie, hospicjum nie mogłoby funkcjonować, ponieważ 1 mln zł mamy z 1,5%. Jest to ogromna część naszego budżetu, bez tego nie dalibyśmy rady funkcjonować - dodaje.

Marta Pietroń



J Wal
prezes puławskiego hospicjum

- Serdecznie zapraszamy do wolontariatu. Są dwa rodzaje wolontariatu w hospicjum. Wolontariat niemedyczny - akcyjny, czyli pomoc przy naszych różnych aktywnościach, a mamy ich dużo i zawsze chętnie przyjmiemy każde ręce do pomocy. Są również wolontariusze medyczni, którzy pracują bezpośrednio z pacjentami. Aby taki wolontariusz mógł przychodzić do pacjenta i ze względu na jego dobro, jest wymagane ukończenie specjalnego kursu, który trwa kilka tygodni. Wtedy tacy wolontariusze deklarują, kiedy mają czas i kiedy mogą przychodzić i w czym czują się najlepiej.

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poni

Ur

Zai

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Góra Puławska/SP	1	5 500,00 zł	u
Pomocnik piekarza, Skowieszyn/Skałaban	1	4 806,00 zł	u
Kucharz/ kucharka, Puławy/Złoty Ruszt		40 zł/godz.	z
Rzemieślnik – chłodniarz (K/M), Puławy/PIWet	1	4 950,00 zł	u
Rzemieślnik – hydraulik (K/M), Puławy/PIWet	1	4 950,00 zł	u
Mechanik samochodów ciężarowych (K/M), Puławy/PRD	1	4 806,00 zł	u
Stanowisko urzędnicze w dziale informatycznym, Puławy/CIUW	1	6 500,00 zł	u
Pomocniczy robotnik budowlany (K/M), Puławy/ELEKTROPAKS	1	6 500,00 zł	u
Dekarz (K/M), Puławy		4 806,00 zł	z
Pomoc administracyjna, Puławy	1	4 806,00 zł	u
Magazynier (K/M), Klementowice/KLASA		7 000,00 zł	z
Magazynier (K/M), Puławy/Mars Dystrybucja	1	4 806,00 zł	u
Kelner/ ka – barman/ka, Wąwolnica/ROZANNA		41,00 zł	z
Kucharz (K/M), Kazimierz Dolny/BOHEMA	1	6 000,00 zł	u
Torowy (K/M), Puławy/Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u
Ślusarz (K/M), Puławy/Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u
Ustawiacz w obrębie bocznycej kolejowej (K/M), Puławy/Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u
Manewrowy (K/M), Puławy/Grupa Azoty KOLTAR	1	4 806,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód. Miejsce pracy/ Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Sprzątaczk/ka, Kraczevice Prywatne/Zubrzycki	1	4 806,00 zł	u
Kierownik zespołu pomocy środowiskowej i wspierania rodziny, Poniatowa/OPS	1	8 200,00 zł	u
Kasjer handlowy (K/M), Poniatowa	1	4 806,00 zł	u
Laborant mikrobiologiczny (K/M), Opole Lub.	1	4 806,00 zł	u
Pomocnik monter nagrobków (K/M), Łaziska/Rzeszot		4 806,00 zł	z
Kucharz (K/M), Józefów nad Wisłą/Rzęsa		31,40 zł/godz.	z
Brukarz (K/M), Opole Lub./Adamczyk	1	4 806,00 zł	u
Administrator sieci komputerowych (K/M), Opole Lub./Starostwo Powiatowe	1	5 060,00 zł	u
Operator koparki (K/M), Opole Lub./Adamczyk	1	4 806,00 zł	u
Audytork (K/M), Poniatowa/Urząd Miejski	0,2	1 400,00 zł	u
Magazynier (K/M), Poniatowa/MAŁEK	1	4 806,00 zł	u
Specjalista w dziale kadr i płac (K/M), Zagłoba/Sokpol Koncentraty	1	7 500,00 zł	u
Laborant (K/M), Opole Lub./KABAKO GRUPPE	1	4 806,00 zł	u
Pracownik kontroli jakości, Poniatowa/POLIFOLIA	1	4 806,00 zł	u
Magazynier, Opole Lub./STAMPOL-TRADE	1	4 806,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

NEKROLOGI

Puławy
Wanda Lasota
z d. Spóz, 87 l.
Puławy, zm. 14.04.

Krystyna Komsta, 85 l.
Klementowice, zm. 17.04.

Marianna Gawryolek, 93 l.
Janowiec, zm. 18.04.

Stefan Bernat, 98 l.
Puławy, zm. 18.04.

Teresa Krupa z d. Skorupska, 92 l.
Kurów, zm. 18.04.

Antoni Jechalke, 90 l.
Puławy, zm. 19.04.

Michał Kuś, 68 l.
Puławy/Zbądogowice, zm. 20.04.

Dorota Łucja Zdzałik, 73 l.
Puławy, zm. 20.04.

Wanda Głos, 78 l.
Markuszów, zm. 21.04.

Bogumiła Sarnowska, 79 l.
Łopatki, zm. 22.04.

Poniatowa
Jan Stolarczyk, 84 l.
l.Karczmiska, zm. 20.04.

Henryk Morgut, 84 l.
Poniatowa, zm. 21.04.

Zdzisław Ciozda, 64 l.
Opole Lubelskie, zm. 17.04.

Kazimierz Wojciech Byzdra, 67 l.
Gniazdków, zm. 20.04.

Andrzej Wójcicki, 78 l.
Bór, zm. 23.04.

Zenobia Kurek, 61 l.
Machów, zm. 22 kwietnia

Stefan Turski, 90 l.
Wolica Kolonia, zm. 20.04.

Anna Mróz, 82 l.
Józefów nad Wisłą, zm. 23.04.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

PORADNIA LECZENIA BÓLU

24-100 Puławy,
ul. Partyzantów 43

Ból kostno-stawowy w zakresie dużych stawów
Neuralgie: trójdzielną, potyliczną, międzyżebrową
biodrowo - pachwinową
cieśni nadgarstka
kanału sępu
rwa kulszowa i ramienna
Zespół po nieudanej operacji kręgosłupa
Ból w przebiegu choroby nowotworowej

Tel. 81 888 33 07

www.esculapsc.pulawy.pl

dr n. med. Krzysztof Brzeziński
Specjalista anestezjologii i intensywnej terapii.
Absolwent studiów podypłomowych Medycyna Bólu

Skarga na wójt Chodla odrzucona. Burzliwa dyskusja i mocne słowa na sesji

Skarga mieszkańca na wójt gminy Chodel i jej zastępcę wywołała jedną z najbardziej emocjonujących dyskusji. Podczas sesji Rady Gminy 22 kwietnia radni nie tylko debatowali nad jej zasadnością, ale również spierali się o jawność życia publicznego, sposób traktowania wniosków mieszkańców i granice krytyki wobec władz samorządowych.

Do Rady skarga wpłynęła 1 kwietnia. Obejmowała działalność wójta Karoliny Rzedzickiej oraz wicewójta Damiana Pietronia. Już na początku sesji pojawiły się wątpliwości, czy dokument powinien zostać odczytany.

Wójt: To były żądania prywatne

- Skarga na działalność wójta nie jest taką zwykłą typową sytuacją i myślę, że dla przejrzystości postępowania coś powinniśmy na ten temat powiedzieć - podkreślała radna Bernarda

J w s ni wójt gmi

za:
Jakub Tomasz Wais
Zdzisława Bielecka
Justyna Gołofit
Anna Czajka
Sławomir Milczach
Dorota Żuber Joanna Małgorzata Kołosińska
Henryk Chęć
Mariusz Dudziak
Ewa Dudziak
Adam Gołofit
przeciw:
Bernarda Giza-Malecka

Giza-Malecka. Z kolei sekretarz gminy Barbara Kacprzak-Strawa wskazywała, że zgodnie z przepisami skarga nie stanowi informacji publicznej i nie powinna być ujawniana.

Mimo tych wątpliwości skarga została ostatecznie odczytana, co otworzyło drogę do szerokiej i momentami ostrej debaty. Wójt Karolina Rzedzicka odniosła się do niej bezpośrednio i zdecydowanie.

- Skarżący cały czas mówi i pisze tutaj: „mieszkańcy,

mieszkańcy, mieszkańcy”... Ale podpis na tej skardze jest jeden. I ta skarga jest pokłosiem trzech żądań, które mi skarżący zgłosił w gabinecie. Wszystkie te żądania dotyczyły prywatnych spraw, żadne z tych żądań nie dotyczyło ogółu mieszkańców czy spraw innego mieszkańca, czy też poprawy funkcjonowania, jakości życia większej części społeczeństwa... Wszystkie żądania były żadaniami czysto prywatnymi. Wraz z tym otrzymałam informację, że jeżeli żądania nie zostaną spełnione, to do końca kadencji będę miała problem. Więc przypuszczam, że nie jest to ostatnia skarga, bo ja nie jestem, ani państwo nie są, od spełniania żądań prywatnych mieszkańców, tylko od tego, co jest ogółowi potrzebne - podkreśliła wójt.

30 kontroli, 106 wniosków o informację publiczną

W obronie pracy urzędu głos zabrał również zastępca wójta Damian Pietroni. Zwrócił uwagę na skalę kontroli i postępowania, z którymi musi mierzyć się gmina.

- W zeszłym roku przeszliśmy około 30 kontroli różnych inwestycji. Wiele z nich wynikało ze skarg, które później nie wykazywały żadnych nieprawidłowości. My jako pracownicy urzędu czasem nie jesteśmy w stanie schować dokumentacji do szafki, bo ona ciągle jest weryfikowana, ciągle jakieś dokumenty przekazujemy, więc tutaj też chciałbym zwrócić na to uwagę - podkreślał.

W trakcie dyskusji pojawił się również temat wniosków o informację publiczną. W 2025 roku do urzędu wpłynęło ich aż 106 - najwięcej w porównaniu z sąsiednimi gminami.

- Połowa naszych wniosków o informację publiczną nie opiera się tylko na dwóch zdaniach odpowiedzi, tylko opiera się na tonach kopiowanych dokumentów, pełnych dokumentacjach przetargowych, pełnych dokumentacjach z realizowanych inwestycji... I to jest wszystko tak kserowane, skanowane raz, drugi, trzeci... - tłumaczyła wójt.

Radna Bernarda Giza-Malecka nie była jednak przekonana do argumentacji władz gminy i wskazywała na konkretne zarzuty zawarte w skardze.

- Skarga to skarga, trzeba się nad nią pochylić merytorycz-

nie, niezależnie od tego, kto ją napisał - zaznaczała. Pytała też wprost o brak odpowiedzi na część pism mieszkańca:

- Organ administracji powinien działać w granicach prawa. Jeżeli wpływa zapytanie, musi być odpowiedź - argumentowała.

Wójt przyznała, że w trzech przypadkach odpowiedzi nie udzielono.

- Jeżeli my mamy 30 kontroli, jeżeli mamy rozliczenia projektów, to wtedy ja, jako kierownik Urzędu, mogę powiedzieć: „To zostawcie”. (...) To nie jest tak, że ktoś może być dokuczliwy i nękać Urząd, i nie ponosić za to konsekwencji. Jeżeli ja uznaję, a jest nawet pracy, że to jest czysto złośliwe, to ja każę wykonywać obowiązki. A jeżeli ktoś czuje się pokrzywdzony, to niech pójdzie do sądu, ja wtedy się nad tym pochylę i sądowi uzasadnię swój brak reakcji - tłumaczyła, co spotkało się z krytyką części radnych.

- Trzy wnioski zostały nierozpatrzone dlatego, że mieliśmy różne informacje - raz klient przychodził i mówił, że on to wycofuje, potem przychodził i znowu chciał te informacje... Więc my już nie wiemy, czy ktoś

jest złośliwy w stosunku do nas, czy chce coś, czy czegoś nie chce - dodała.

Wójt wprowadza opłaty

W tle tej dyskusji pojawia się także kwestia nowych opłat za udostępnianie informacji publicznej, wprowadzonych zarządzeniem wójta z 1 kwietnia. Choć sam dostęp do informacji pozostaje bezpłatny, mieszkańcy muszą liczyć się z kosztami w przypadku przygotowania dokumentów - m.in. 0,30 zł za stronę A4 w czerni i bieli, 1 zł za kolorową czy 2 zł za zapis danych na nośniku. Dodatkowo doliczane są koszty przesyłki pocztowej. Władze gminy tłumaczą, że to odpowiedź na rosnącą liczbę rozbudowanych wniosków generujących realne wydatki.

Ostatecznie większość Rady nie miała wątpliwości. Wniosek o ponowne skierowanie sprawy do Komisji Skarg Wniosków i Petycji złożony przez radną Bernardę Gizę-Malecką został odrzucony, a sama skarga - znaczącą większością głosów - uznana za bezzasadną. Przeciw była tylko jedna radna.

Agnieszka Gołębiowska

Most poczeka na lepsze czasy... Powiat i gmina w sporze o wkład własny

Planowana przebudowa mostu w Boiskach Kolonii w gminie Józefów nad Wisłą nie dojdzie do skutku. Powód? Brak porozumienia między powiatem opolskim a gminą Józefów nad Wisłą. Inwestycja, na którą mieszkańcy czekali od lat, została wykreślona z planów, a emocje wokół tej decyzji są coraz większe.

Starosta opolski nie ukrywa rozczarowania. Jak podkreśla, decyzja o wycofaniu zadania była ostatecznością.

Piotrowski: Sami nie udźwigniemy

- Wykreślamy zadanie inwestycyjne pod nazwą „Przebudowa obiektu mostowego (...) w miejscowości Boiska Kolonia ze względu na brak porozumienia z władzami gminy Józefów nad Wisłą. Nie złożyliśmy tego wniosku, termin mijał 10 kwietnia, ze



Dar Pi
starosta opolski

- Nie złożyliśmy tego wniosku, termin mijał 10 kwietnia, ze względu na brak jasnych deklaracji i zapisania w budżecie finansowania na poziomie 50 procent wkładu własnego. Przykra sprawa, ale tak, jak wspominałem, po wielu dyskusjach i analizach w gronie zarządu, a także po konsultacjach już szczegółowych z panią skarbnik, nie byliśmy w stanie zabezpieczyć dodatkowej kwoty.

względem na brak jasnych deklaracji i zapisania w budżecie finansowania na poziomie 50 procent wkładu własnego - mówi starosta opolski Dariusz Piotrowski.

Jak wyjaśnia, powiat nie był w stanie samodzielnie udźwignąć większego ciężaru finansowego.

- Nie byliśmy w stanie w budżecie powiatu znaleźć dodatkowych środków, które by ten nasz wkład zwiększyły. W piśmie, które otrzymaliśmy od władz gminy Józefów nad Wisłą, padała kwota 300 tys. zł, natomiast



Paweł Gr
burmistrz Józefowa nad Wisłą

- Dobrze by było, gdyby pan starosta odniósł się do najpilniejszych i strategicznych odcinków dróg powiatowych. Ja w dalszym ciągu jestem za dobrą współpracą z powiatem, ale jeżeli my mamy się dokładać, to na zasadzie wspólnych uzgodnień.

50 proc. wkładu własnego to jest ponad 965 tys. zł - dodaje.

Starosta przypomina jednocześnie, że w ostatnich latach powiat konsekwentnie realizował podobne inwestycje we współpracy z innymi samorządami. Wymienia m.in. mosty w Ratoszynie, Woli Rudzkiej, Podgórzu czy inwestycję w Poniatowej.

- Przykra sprawa, ale tak, jak wspominałem, po wielu dyskusjach i analizach (...) nie byliśmy w stanie zabezpieczyć dodatkowej kwoty - podsumowuje.

Jeszcze ostrzej sytuację ocenia radny powiatowy Piotr Kocoń,

który przypomina, że inwestycja była wcześniej wpisana do budżetu i dawała szansę na poprawę bezpieczeństwa.

- Dokumentacja została przygotowana, powiat swoje środki zabezpieczył, gmina, mimo deklaracji wsparcia, tych środków nie zabezpieczyła. Sytuacja bez precedensu - gmina najpierw deklaruje wsparcie, chce współpracować, następnie się z tego wycofuje - mówi radny.

Jego zdaniem największymi przegrzonymi są mieszkańcy.

- Kto na tym stracił? Przede wszystkim mieszkańcy, którzy codziennie korzystają z tej drogi, przejeżdżają przez ten most. A muszę państwu powiedzieć, że most w stanie technicznym jest naprawdę kiepskim - podkreśla Piotr Kocoń.

Radny zwraca uwagę, że inwestycja mogła objąć nie tylko sam most, ale i dojazdy, co znacząco poprawiłoby komunikację w tej części gminy.

- Wraz z remontem mostu można by było wyremontować dojazdy (...) tak, żeby to się łączyło razem - podkreśla, dodając jednocześnie:

- Mam nadzieję, że władze Józefowa się zreflektują i w przyszłości ta współpraca będzie lepsza.

Burmistrz: Nam inne samorządy nie dokładają

Zupełnie inaczej sprawę widzi burmistrz Józefowa nad Wisłą, Paweł Grabek. Podkreśla, że gmina nie uchyla się od współpracy, ale musi działać w granicach swoich możliwości finansowych.

- 240 tys. zł przekazaliśmy w tym roku na pomoc powiatowi opolskiemu. (...) To gwołi informacji, jakby ktoś powiedział, czy my nie wspieramy działań powiatu - zaznacza.

Burmistrz przytacza także swoją odpowiedź na pismo starostwa, w której jasno określił stanowisko gminy:

- Na obecnym etapie jest to maksymalny poziom zaangażowania finansowego, jaki możemy odpowiedzialnie zadeklarować. (...) nie możemy dziś zadeklarować wsparcia we wnioskowanej wysokości 774.360 zł - mówi.

Jednocześnie dodaje, że brak pełnej deklaracji nie zamykał drogi do złożenia wniosku o dofinansowanie.

- Chcę jednocześnie podkreślić, że brak deklaracji zabezpieczenia pełnej kwoty wkładu własnego (...) nie powoduje braku możliwości zło-

żenia wniosku przez powiat opolski - wyjaśnia Paweł Grabek w piśmie do Starostwa.

Grabek zwraca też uwagę na inną kwestię - jego zdaniem wybór tej konkretnej inwestycji nie był zgodny z priorytetami gminy.

- Jakie jest tutaj „na wspólnie uzgodnionych warunkach”? Z kim to zostało uzgodnione? - pyta retorycznie.

- Ja w dalszym ciągu jestem za dobrą współpracą z powiatem, ale jeżeli my mamy się dokładać, to na zasadzie wspólnych uzgodnień - dodaje.

Na koniec stawia sprawę jasno:

- Budowa dróg jest zadaniem powiatu. My jak modernizujemy drogi gminne, nikt nam do tych dróg złotówki z innych samorządów nie dokłada.

Jak widać, trudna bywa niekiedy współpraca między samorządami, nawet gdy cel wydaje się wspólny... Na razie zamiast inwestycji jest impas, a mieszkańcy wciąż muszą korzystać z mostu, którego stan pozostawia wiele do życzenia.

Agnieszka Gołębiowska

Zamach na turystykę rowerową w Puławach?

PKP stawia zakaz ruchu w sąsiedztwie torów

PKP PLK ustawiło znaki zakazu wjazdu na drogi ciągnące się wzdłuż torów kolejowych na terenie powiatu. Pojawiły się m. in. na trasie z Puław do Gołębia. Problem w tym, że stanowią one jednocześnie część szlaków rowerowych. - Stop niszczeniu turystyki rowerowej w Puławach i okolicy! Rozumiemy, że bezpieczeństwo kolei i pasażerów to priorytet, ale równie ważni są mieszkańcy i rowerzyści, którzy na co dzień korzystają z naszych tras - grzmi Paweł Maj, prezydent Puław.

Puławy - Rowerowa Stolica Polski

Już nie pierwszy rok mieszkańcy Puław i okolic chętnie angażują się w akcję „Rowerowa Stolica Polski”, kręcąc kilometry dla Puław. Motywacją jest chociażby fakt, że w ubiegłym roku to właśnie Puławy zwyciężyły rywalizację. Gdy spojrzymy na miejskie ulice,



Takie znaki w sąsiedztwie infrastruktury kolejowej stanęły niedawno na terenie powiatu puławskiego. Rowerzyści są zbulwersowani, podobnie jak władze Puław, które w piśmie do PKP PLK zwróciły się z apelem o dopuszczenie ruchu rowerowego na drogach, po których przebiegają szlaki rowerowe w okolicy miasta

nie da się nie zauważyć, że rower jest bardzo popularnym środkiem transportu. A sprzyja temu również budowana przez ostatnie lata infrastruktura - ścieżek rowerowych w samym mieście i pobliskich terenach nie brakuje.

Rowerzyści szczególnie aktywni są w okresie wiosny - jesienią, co nie dziwi, bo takiej aktywności sprzyja i pogoda. Jedni jeżdżą tylko rekreacyjnie, biorąc udział w licznych rajdach, drudzy - traktują rower jako środek lokomocji, którym dojeżdżają do szkoły, czy pracy, korzystając jednocześnie z dostępnych ścieżek rowerowych.

Drogą wzdłuż torów nie pojedziesz. Prezydent Maj interweniuje

W kwietniu PKP PLK na terenach przylegających do torowisk ustawiła znaki zabraniające poruszania się m.in. drogą w pobliżu zakładów azotowych, którą można dojechać np. do Lasów Gołębskich czy przesiedlonej wsi Bonów w gminie Puławy. Sęk w tym, że jak podnosi zaangażowany w promowanie turystyki rowerowej prezydent Puław - droga ta stanowi fragment Niebieskiego Szlaku Rowerowego.

- To właśnie od użytkowników infrastruktury rowerowej

docierają do nas sygnały, że tuż przed czerwcową rywalizacją (o Rowerową Stolicę Polski - przyp. red.) wyłączona została jedna z najbardziej popularnych i lubianych ścieżek rowerowych - pisze zbulwersowany Paweł Maj w piśmie do kolejowej spółki.

Zwraca w nim uwagę, że rozumie względy bezpieczeństwa powodowane niebezpiecznymi sytuacjami, jakie miały miejsce w ostatnich miesiącach na torach w pobliżu Puław, ale jednocześnie przypomina, że jako prezydent musi dbać o potrzeby mieszkańców.

- Wprowadzenie całkowitego zakazu wjazdu na odcinek szlaku przebiegający przez teren PKP PLK w praktyce uniemożliwia korzystanie z tej części trasy, co znacząco ogranicza jej funkcjonalność i odbiera mieszkańcom możliwość aktywnego odpoczynku na świeżym powietrzu. Jest to szczególnie dotkliwe w sezonie wiosenno - letnim, kiedy warunki pogodowe sprzyjają rekreacji i turystyce rowerowej - podnosi w piśmie wójt Puław i proponuje, żeby z zakazu ruchu wyłączyć rowerzystów.

Trasa aktualnie wyłączona z ruchu jest również częścią trasy rajdu rowerowego, organizowanego już od kilku lat w czerwcu przez Starostwo Powiatowe w Puławach. Jak podkreślają organizatorzy wybierają ją głównie z uwagi na ma-

lownicze położenie, niski poziom trudności oraz bezpieczeństwo uczestników - ciągnie się z dala od ruchu samochodowego.

Jak przyznaje Andrzej Wenerski, kierownik Wydziału Kultury i Promocji puławskiego starostwa, urząd planuje wystąpić z pismem do PKP PLK z prośbą o rozważenie możliwości korzystania z drogi przy zachowaniu aspektów bezpieczeństwa. Co z tegoroczną edycją rajdu?

- Trasę rajdu poprowadzimy prawdopodobnie alternatywną drogą szutrową, będącą w administracji Lasów Państwowych za zakładami azotowymi - odpowiada.

PKP milczy

Z prośbą o wyjaśnienie wystąpiliśmy także do PKP PLK. W mailu przesłanym do kolejowej spółki pytamy dlaczego takie znaki zostały tam ustawione? Co ma to na celu? Jakie konsekwencje grożą osobom, które złamią ten zakaz? Czy istnieje szansa, aby ustanowić w tym przypadku wyjątek dla rowerów? Np. poprzez zamieszczenie tabliczki „Nie dotyczy służb PKP PLK i rowerów”. Niestety do momentu zamknięcia tego numeru naszego tygodnika nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Marta Pietroni

Kiermasz kwiatów i roślin ozdobnych w Końskowoli

Miłośnicy ogrodnictwa i pięknych aranżacji zieleni powinni zarezerwować sobie czas na wyjątkowe wydarzenie, które odbędzie się w maju w Końskowoli. Już 10 maja na Placu Wystawowym LODR w Końskowoli odbędzie się Kiermasz Kwiatów i Roślin Ozdobnych.

Wydarzenie potrwa od godziny 8.00 do 16.00 i będzie doskonałą okazją do zakupu roślin oraz zdobycia inspiracji do wiosennych nasadzeń. Na stoiskach pojawią się m.in. kwiaty rabatowe i balkonowe, zioła, rośliny bylinowe, krzewy i drzewka ozdobne, a także sadzonki warzyw.

Organizatorzy zapraszają nie tylko na zakupy, ale także do spotkań z pasjonatami ogrodnictwa, którzy chętnie dzielą się swoją wiedzą i doświadczeniem. To doskonała okazja, by przygotować ogród, balkon czy działkę na nadchodzący sezon.

Marta Pietroni

Pierwsza pomoc na medal! Młodzi ratownicy pokazali klasę

Krew (na szczęście sztuczna), stres, tykający czas i decyzje podejmowane w ułamku sekundy - tak wyglądał etap strefowy XXXII Mistrzostw Pierwszej Pomocy PCK. 21 kwietnia w Szkole Policealnej - Medycznym Studium Zawodowym im. PCK w Puławach - młodzież z dwóch powiatów udowodniła, że w sytuacjach kryzysowych nie traci głowy.

Zawody zorganizowane przez Polski Czerwony Krzyż Opole Lubelskie wspólnie z Polskim Czerwonym Krzyżem



Dwie najlepsze drużyny - z Poniatowej i Puław - wywalczyły awans do etapu okręgowego. Tam poprzeczka pójdzie jeszcze wyżej

w Puławach przyciągnęły pięć drużyn, które musiały zmierzyć się z naprawdę realistycznie wyglądającymi scenkami ratunkowymi. Były wypadki, nagłe zaśląbnienia i dramatyczne sytuacje, w których liczyła się

nie tylko wiedza, ale też opanowanie i współpraca.

- Tu nie ma miejsca na teorię. Albo działasz, albo ktoś „traci życie” - żartowali uczestnicy, choć na ich twarzach widać było pełne skupienie.

Emocji również nie brakowało. Presja czasu robiła swoje, ale młodzi ratownicy pokazali, że potrafią zachować zimną krew. Organizatorzy nie kryli podziwu dla poziomu przygotowania uczestników.

- Było dużo emocji - stres, presja czasu i konkretne działania. I właśnie w takich warunkach młodzież pokazała, jak wiele potrafi - mówią przedstawiciele PCK w Opole Lubelskim.

Na podium stanęli:

- I - Zespół Szkół w Poniatowej
- II - I LO im. ks. A.J. Czartoryskiego w Puławach
- III - LO im. Adama Mickiewicza w Opolu Lubelskim

Tuż za podium znalazły się: Zespół Szkół Zawodowych im. S. Konarskiego w Opolu Lubelskim oraz Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy im. A. Kamińskiego w Puławach.

Dwie najlepsze drużyny - z Poniatowej i Puław - wywalczyły awans do etapu okręgowego. Tam poprzeczka pójdzie jeszcze wyżej, ale patrząc na ich formę, możemy być spokojni.

Organizacja wydarzenia to także efekt współpracy wielu instytucji, w tym Powiatu Opolskiego i Powiatu Puławskiego, a także zaangażowania sponsorów i całej armii ludzi „od czarnej roboty” - sędziów, pozorantów i technicznych.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

Azotowe spółki na sprzedaż? Związkowcy żądają wyjaśnień

- Żądamy wycofania się Zarządu Grupy Azoty Puław z planów sprzedaży REMZAP-u i STO-ZAP-u, szykanowania pracowników ze względu na przynależność związkową oraz marginalizacji naszego przedsiębiorstwa w strukturze Grupy Azoty - grzmi NSZZ „Solidarność” przy Grupie Azoty Puławy. Co na to kierownictwo spółki?

Walka o zakład i miejsca pracy

Już od wielu miesięcy związkowcy z zakładów azotowych - i Związek Pracowników Ruchu Ciągłego i NSZZ „Solidarność” - alarmują o trudnej sytuacji spółki. Ta wyprzedaje majątek, który nie jest niezbędny do prowadzenia podstawowej działalności, zawiesiła również sponsoring, nie dotuje przeróżnych przedsięwzięć czy lokalnych klubów sportowych. Dwa lata temu kierownictwo poprosiło o pomoc samych pracowników, którzy negocjując za pośrednictwem związków zawodowych, zgodzili się na czasowe zawieszenie kosztochłonnnych zapisów zakładowego układu zbiorowego pracy i zrezygnowali np. z premii świątecznych, czy nagród jubileuszowych. Wszystko po to, by ratować firmę. Jako główne powody takiego stanu rzeczy związki, ale i władze spółki, wskazują m.in. niekontrolowany napływ nawozów



W kwietniu przedstawiciele NSZZ „Solidarność” Grupy Azoty Puławy S.A. wzięli udział w posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Ochrony i Rozwoju Polskiej Produkcji Rolnej, gdzie mieli okazję głośno mówić m.in. o kontroli importowanych do Polski nawozów i ich zastrzeżeniach w tej kwestii, a także o ich pomysły stworzenia platformy do bezpośredniej sprzedaży nawozów „z Puław” wprost rolnikom z pominięciem pośredników

gorszej jakości ze Wschodu, wysokie ceny gazu używanego do produkcji, czy wysokie koszty zakupu uprawnień do emisji CO₂.

Pukają do każdych drzwi

Związkowcy szukają pomocy wszędzie - kierują pisma do premiera, ministra. Pukają do drzwi samorządowców, posłów czy organizacji rolniczych, z którymi to udało się zawrzeć porozumienie i które popierają ich działania, jako branża silnie uzależniona od produkowanych w Puławach nawozów. Dzięki spotkaniom tych środowisk, jakie w marcu udało się zorganizować m.in. w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie, głos NSZZ „Solidarność” Grupy Azoty Puławy wybrzmiał także w sejmie. W kwietniu związkowcy wzięli udział w posiedzeniu Parlamentarnego Zespołu ds. Ochrony i Rozwoju Polskiej Produkcji Rolnej, gdzie mieli okazję głośno

mówić m.in. o kontroli importowanych do Polski nawozów i ich zastrzeżeniach w tej kwestii, a także o ich pomysły stworzenia platformy do bezpośredniej sprzedaży nawozów „z Puław” wprost rolnikom z pominięciem pośredników.

Na jakość nawozów zwracała uwagę także Lubelska Izba Rolnicza. Jak informowała organizacja, jest w posiadaniu wyników badań wybranych partii importowanych nawozów. - Uzyskane wyniki badań jednoznacznie wskazują, iż parametry niektórych nawozów istotnie odbiegają od wartości deklarowanych na etykietach oraz od obowiązujących norm jakościowych. Stwierdzone rozbieżności dotyczą w szczególności zawartości podstawowych składników, co w praktyce oznacza, że rolnicy nabywają produkty niespełniające deklarowanych standardów. (...) Zaniżona zawartość składników nawozowych przekłada się

”
NSZZ „Solidarność” Grupa Azoty Puławy S.A.
Powzięliśmy wysoko niepokojące informacje, z których wynika, że niemal od dwóch lat w strukturach Grupy Azoty funkcjonuje zespół, który opracował rekomendacje zakładające przeznaczenie spółki REMZAP do sprzedaży lub likwidacji.

bezpośrednio na spadek efektywności nawożenia, obniżenie plonów oraz wymierne straty ekonomiczne gospodarstw rolnych - czytamy w informacji LIR, podpisanej przez prezesa Gustawa Jędrejka.

Wcześniej, bo jeszcze w marcu przedstawiciele azotowej „Solidarności” spotkali się także z wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Małgorzatą Gromadzką.

- Podczas spotkania wyszło na jaw, że „szczelny system” to w praktyce głównie sprawdzanie dokumentów (listów przewozowych), a faktycznych badań jakości towaru wykonano przez rok zaledwie około 500. Przy rekordowej skali importu to kropla w morzu! Zgłosiliśmy konkretne nieprawidłowości i otrzymaliśmy obietnicę: Ministerstwo sporządzi z naszych zgłoszeń notatkę i ruszy do działania - informują na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych związkowcy i dodają: - Tymczasem... niedługo po naszym spotkaniu w sieci ukazał się krótki filmik Pani Minister. Czego się z niego dowiadujemy? Że kontrole są świetne, wszystko działa, jak należy, a mówienie o braku weryfikacji to „fake news”.

Skierowali do ministerstwa pismo z prośbą o wyjaśnienia.

Azotowe spółki nie sprzedaż?

To nie jedynie niepokojące informacje, na które zwracają uwagę związkowcy. Podnoszą, że docierają do nich również pogłoski o planach sprzedaży lub likwidacji spółek zależnych Grupy Azoty Puławy. Mowa tu akurat o REMZAP-ie (spółka remontowa) oraz STO-ZAP-ie (spółka świadcząca usługi gastronomiczne).

- Powzięliśmy wysoko niepokojące informacje, z których wynika, że niemal od dwóch lat w strukturach Grupy Azoty funkcjonuje zespół, który opracował rekomendacje zakładające przeznaczenie spółki REMZAP do sprzedaży lub likwidacji. Działania te prowadzone z pominięciem dialogu społecznego traktujemy jako próbę pozbawienia „Puław” kluczowego majątku i celowe niszczenie miejsc pracy - pisze NSZZ „Solidarność” w piśmie do władz Grupy Azoty Puławy i żąda ujawnienia składu osobowego wspomnianego zespołu oraz jasnej deklaracji zarządu, czy procedował nad tymi rekomendacjami i jakie decyzje podjął.

Związkowcy są zaniepokojeni również sytuacją i przyszłością STO-ZAPu.

- Wedle naszych informacji w tej spółce panuje terror, pracownicy są poniżani. Panują też

tam rażące dysproporcje płacowe. Jednocześnie docierają do nas informacje o planach szybkiej sprzedaży tej spółki - czytamy w piśmie do kierownictwa Grupy Azoty Puławy.

Wskazują w nim również na problem dyskryminowania pracowników ze względu na przynależność związkową.

W oficjalnym piśmie, które oprócz zarządu GAP NSZZ „Solidarność” skierowała także do Rady Nadzorczej spółki, związkowcy wysuwają wobec kierownictwa puławskich Azotów konkretne żądania - wycofania się ze sprzedaży lub likwidacji wspomnianych spółek, podjęcia działań zmierzających do rozwiązania problemu szykanowania pracowników STO-ZAPu ze względu na przynależność związkową, zaprzestania polityki marginalizacji puławskiego przedsiębiorstwa w strukturze całej Grupy Azoty oraz ujawnienia docelowej koncepcji restrukturyzacji i konsolidacji.

Jak zaznaczają - na odpowiedź czekają do 6 maja.

Co na to zarząd?

Oficjalnego maila z prośbą o ustosunkowanie się do doniesień „Solidarności” o planach zarządu Grupy Azoty względem wspomnianych spółek wystosowaliśmy do rzecznika prasowego GAP. Pytamy w nim m.in. o to, czy zapadły jakieś decyzje w sprawie tychże spółek? Jeśli tak, to jakie? Jednak do momentu zakończenia prac nad tym numerem naszego tygodnika, nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Marta Pietroń

27-latek z Puław będzie miał kłopoty

Puławscy policjanci znaleźli w jego mieszkaniu marihuanę i mefedron. Puławianin będzie odpowiadał za posiadanie znacznych ilości środków odurzających. Grozi mu nawet 10 lat odsiadki.

Pół kilograma marihuany i blisko 100 gramów mefedronu nie trafi na rynek dzięki działaniom policjantów z Wydziału Kryminalnego Komendy Po-

wiatowej Policji w Puławach, zajmujących się zwalczaniem przestępczości narkotykowej. To wszystko w ubiegłym tygodniu stróże prawa znaleźli w mieszkaniu 27-latka w Puławach.

- Badanie wykazało, że zabezpieczony susz pochodzi z konopi innych niż włókniste zawierający w wysokim stężeniu THC, a zabezpieczona substancja krystaliczna to mefedron - informuje mł. asp. Łukasz Kęsik z puławskiej policji.

Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania znacznej ilości środ-

ka odurzającego oraz substancji psychotropowej. Grozi mu od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

- Narkotyki niszczą życie - zarówno to fizyczne, jak i społeczne. Posiadanie ich to przestępstwo, niezależnie od ilości czy celu. To także potencjalna droga do uzależnienia, konfliktów z prawem i problemów rodzinnych - zwraca uwagę mł. asp. Kęsik.

Marta Pietroń

Narkotyki i jazda „na haju”. Policyjna akcja w Pusznie Godowskim

24 kwietnia funkcjonariusze pionu kryminalnego, działając na podstawie wcześniejszych ustaleń operacyjnych, zatrzymali do kontroli samochód marki Audi. Mieli podejrzenia, że kierowca może mieć przy sobie środki odurzające.

- Kryminalni znaleźli przy 33-latku woreczek foliowy z zawartością substancji koloru jasnego. Przeszukali miej-

sce zamieszkania mężczyzny. Ujawnili woreczek foliowy z zawartością suszu koloru brunatnego - relacjonuje podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa KPP w Opolu Lubelskim.

Tester wykazał, że zabezpieczone substancje to marihuana oraz amfetamina.

Choć badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna był trzeźwy, test na obecność narkotyków w organizmie nie pozostawił wątpliwości - kierował pod ich wpływem. Został zatrzymany, przewieziony do szpitala na pobranie krwi,

a następnie trafił do policyjnego aresztu. Funkcjonariusze zatrzymali mu również elektronicznie prawo jazdy.

- 33-latkowi zostały przedstawione zarzuty posiadania środków odurzających w postaci marihuany, posiadania substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, jak również kierowania pod działaniem narkotyków, do których się przyznał - informuje podkom. Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Rozległy pożar gaszono z lądu i z powietrza

Pow. puławski: 10 hektarów lasu poszło z dymem

Nieznane są przyczyny pożaru w kompleksie leśnym na terenie leśnictwa Sadłowice w powiecie puławskim. Z ogniem w pewnym momencie walczyło ponad 30 jednostek straży z powiatu puławskiego i zwoleńskiego.

Informacje o zdarzeniu Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Puławach otrzymała w czwartkowe przedpołudnie (23 kwietnia). Początkowo ze zgłoszenia wynikało, że doszło do pożaru poszycia leśnego na granicy województwa lubelskiego i mazowieckiego w okolicach miejscowości Ignaców w powiecie zwoleńskim. Potem okazało się jednak, że pożar w całości zlokalizowany jest na terenie powiatu puławskiego - Nadleśnictwa Sadłowice.



Działan strażaków nie ułatwiał także silny wiatr wiejący tego dnia



W pewnym momencie z pożarem w gminie Janowiec walczyło ponad 30 zastępów straży pożarnej. Ogień gaszono z ziemi i z nieba za pomocą samolotu Dromader

Pożarem objęty był bardzo duży teren sięgający blisko 10 hektarów. W szczytowym momencie działania gaśnicze prowadziło ponad 30 zastępów straży pożarnej z terenu powiatu zwo-

leńskiego i puławskiego, a także cysterna z Komendy Miejskiej PSP w Radomiu oraz samolot gaśniczy dromader - informuje kpt. Emil Głogowski, rzecznik prasowy KP PSP w Puławach.

Strażacy działali w terenie do późnych godzin nocnych, a ponadto przez całą noc pogorzelisko dozorowali strażacy z Puław oraz druhowie z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z powiatu puławskiego, którzy wspierali zawodową straż swoim sprzętem.

Niestety żywioł nie dawał za wygraną, tym bardziej że strażakom pracę utrudniał wiejący tego dnia silny wiatr. Dlatego następnego dnia od rana, z uwagi na pojawiające się w dalszym ciągu zarzewia ognia, byli zmuszeni kontynuować działania.

Jaka jest przyczyna pożaru? Na razie nie wiadomo.

Marta Pietróń

Puławy: Zderzenie czterech aut. 74-latek odpowie za spowodowanie kolizji

Najpierw on swoim Suzuki najechał na tył Toyoty, a ta uderzyła w Nissana, który z kolei zatrzymał się na Fordzie. Wskutek tego do szpitala trafiło dwie osoby, w tym kobieta w ciąży.

Do zdarzenia doszło we wtorkowe przedpołudnie na skrzyżowaniu Al. Partyzantów, Wojska Polskiego i Wróblewskiego. Jak wynika z ustaleń policji, 74-letni mieszkaniec Puław, jadąc Suzuki, nie zachował



W tym przypadku zadziałał efekt domina- najpierw Suzuki uderzyło w tył Toyoty, Toyota uderzyła w tył Nissana, a ten z kolei zatrzymał się na Fodzie

bezpiecznej odległości między pojazdami i najechał na tył jadącego przed nim pojazdu. Toyota, którą kierował 22-latek z gminy Kazimierz Dolny, zatrzymała się i czekała na przejazd, ale uderzona z tyłu, uderzyła w poprzedzającego ją Nissana, za kierownicą którego siedziała będąca w ciąży 33-letnia mieszkanka gminy

Puławy. Ale na tym nie koniec, bo jej auto uderzył z kolei w tył Forda, którym jechał 43-latek z gminy Końskowola.

Na miejscu interweniowała policja, straż pożarna i pogotowie. Do szpitala trafiła kierująca Nissanem i kierowca Forda. Kobieta będąca w ciąży medycy zostawili na obserwację, a mężczyznę po badaniach, które wykazały lekkie potłuczenia - wypisali do domu.

Sprawca - 74-letni kierowca Nissana - będzie odpowiadał za spowodowanie kolizji drogowej.

Marta Pietróń

Zderzenie na przejeździe w Zabelu

W miejscowości Zabele doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowo-kolejowego z udziałem samochodu osobowego oraz pociągu pasażerskiego relacji Warszawa-Lublin. Zdarzenie miało miejsce około godziny 11 na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, który nie był wyposażony w szlabany ani sygnalizację świetlną.

Jak ustalono, 67-letni kierowca samochodem marki Citroën wjechał na torowisko.



W wyniku zdarzenia ruch kolejowy na trasie był czasowo wstrzymany, co spowodowało opóźnienia w kursowaniu pociągów

W momencie zauważenia nadjeżdżającego pociągu podjął próbę wycofania pojazdu, jednak w krytycznej chwili silnik auta zgaś, co doprowadziło do zderzenia z nadjeżdżającym składem. Mimo poważnie wyglądających uszkodzeń pojazdu oraz samego przejazdu kolejowego

nikt nie odniósł obrażeń. Zarówno kierowca samochodem, jak i maszynista pociągu zostali przebadani na obecność alkoholu w organizmie - obie osoby były trzeźwe. W pociągu znajdowało się około 60 pasażerów, którym zapewniono transport zastępczy do Lublina.

W wyniku zdarzenia ruch kolejowy na trasie był czasowo wstrzymany, co spowodowało opóźnienia w kursowaniu pociągów. Kierujący samochodem został ukarany mandatem karnym za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym.

Magdalena Kołcon

Puławy: Potrącenie dziecka na hulajnodze

18-letnia kobieta kierująca Volvo potrąciła chłopca jadącego na hulajnodze. Na szczęście dziecku nic się nie stało. Po badaniach w szpitalu 9-latek został wypisany do domu.

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w poniedziałkowe popołudnie na ul. Saperów Kaniowskich. Służby otrzymały zgłoszenie o 14.36.

Jak wynika z ustaleń policji, 18-latek kierujący Volvo, jadąc w kierunku ul. Spacerowej, nie

zachowała należytej ostrożności, w wyniku czego potrąciła chłopca na hulajnodze, poruszającego się po przejeździe dla pieszych. Dziecko trafiło do szpitala na badania. Te wykazały na szczęście jedynie niegroźne potłuczenia i 9-latek został wypisany do domu.

Kierująca Volvo odmówiła przyjęcia mandatu. Komenda Powiatowa Policji w Puławach prowadzi czynności wyjaśniające, które mają na celu ustalenie, czy zawiiniła kierująca osobówką, czy dziecko.

Marta Pietróń

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba na stanowisku operator koparko – ładowarki, Jabłonna Pierwsza/MKSTONE	1	4 806,00 zł	u
Kierowca kat. C+E, Bełżyce/STAN-LUB	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku operatora obrabiarek sterowanych numerycznie, Ponieśszczyna/VEGA	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk/konserwator instalacji elektrycznych, Stasin/POLA	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca – kasjer, Jastków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca – kasjer, Kazimierzówka/DINO	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku sprzedawca – kasjer, Snopków/DINO	1	4 900,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Wojciechów	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku operator linii produkcyjnej, Motycz/Agram	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku elektryk/elektryczka, Motycz/ Agram	1	7 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko kierownik zmiany, Motycz/Agram	1	7 500,00 zł	u
Osoba na stanowisku spawacz/ślusarz, Panieńszczyzna/ UNI-MASZ	1	8 000,00 zł	u
Osoba na stanowisku technolog/technolożka, Bełżyce/SPOMASZ	1	8 000,00 zł	u
Kasjer – sprzedawca, Niemce	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko mechanik/mechaniczka urządzeń chłodniczych, Motycz/Agram	1	8 050,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka wózka widłowego, magazynier, Nasutów/PROXIM	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka MASZYN PRODUKCYJNYCH, magazynier, Nasutów/PROXIM	1	6 500,00 zł	u
Osoba na stanowisko pracownik gospodarczy, Radawice Duży/Pietrzak	1	5 000,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka wózka widłowego, Jabłonna Majątek/REDAST	1	7 500,00 zł	u

u - umowa o pracę

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód. Miejsce pracy/Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Osoba sprzątająca, Lublin/Spółem	1	4 806,00 zł	u
Podinspektor (K/M) w wydziale geodezji, Lublin/Urząd Miasta	1	7 850,00 zł	u
Osoba na stanowisku pracownik placowy na złomowisku Lublin/MARDO		31,40 zł/godz.	z
Osoba na stanowisku kierowca B-C, Lublin/TRANS – RECYCLING	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko sprzedawca wyrobów cukierniczych, Lublin/YARD		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisko operator koparko – ładowarki, Lublin/MARDO		4 806,00 zł	z
Osoba na stanowisko (magazynier z obsługą wózka jezdniowego z UDT, Lublin/RABEN REAL ESTATE	1	5 800,00 zł	u
Osoba na stanowisku kierowca samochodu ciężarowego, Lublin/KOMA	1	8 317,00 zł	u
Osoba na stanowisku ładowacz nieczystości stałych, Lublin/KOMA	1	6 117,00 zł	u
Osoba do prac wykończeniowych, Lublin/ALFA LIDER	1	10 000,00 zł	u
Osoba ds. monitoringu i sprawozdawczości, Lublin/Urząd Marszałkowski	1	5 030,00 zł	u
Osoba na stanowisku krawca, Lublin/VENTANA-STUDIO FIRAN	1	4 806,00 zł	u
Osoba na stanowisko operator/ka wózka widłowego, Lublin/Agram	1	6 300,00 zł	u
Osoba ma stanowisko kucharz, Lublin/KAMDEN	1	4 900,00 zł	u
Osoba ma stanowisko pomoc kuchenna, Lublin/KAMDEN	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisku woźnej, Lublin/SP nr 18	1	4 960,00 zł	u
Osoba na stnowisko pracownika produkcji, Lublin/HERBAPOL	1	4 900,00 zł	u
Osoba na stanowisko pracownik biurowy z jez. angielskim, Lublin/Agram	1	5 850,00 zł	u
Osoba na stanowisku zastępcy/zastępczyni dyrektora finansowego, Lublin/Agram	1	20 000,00 zł	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Konflikt płacowy w lubelskim gigancie

Górnicy z Bogdanki zapowiadają protest. Związkowcy tworzą wspólny front

Brak porozumienia w kwestii podwyżek wynagrodzeń w Lubelskim Węglu Bogdanka doprowadził do gwałtownego zaostrzenia sporu na linii pracownicy-zarząd.

Strona społeczna, oburzona postawą władz kopalni, wzywa załogę do spędzenia nadchodzącej majówki z rodzinami zamiast w pracy, podczas gdy spółka ogłasza jednostronną decyzję o wypłacie jednorazowych nagród.

Atmosfera w kopalni Lubelski Węgiel Bogdanka staje się coraz bardziej napięta. Ostatnie spotkanie zarządu ze stroną społeczną, reprezentowaną przez związki zawodowe, nie przyniosło oczekiwanego przez górników przełomu. Przedstawiciele pracowników nie kryją rozgoryczenia, wskazując na brak woli porozumienia ze strony dyrekcji. Oliwy do ognia dołąć fakt, że termin kluczowych rozmów został przez władze kopalni przesunięty jednostronnie, co liderzy związkowi odebrali jako przejaw arogancji i lekceważenia postulatów załogi. Frustrację pracowników najlepiej oddaje transparent, który pojawił się na terenie zakładu, z dosadnym hasłem głoszącym, że bez odpowiednich środków finansowych nie będzie mowy o dalszym wydobyciu węgla.

Związkowcy łączą siły

W obliczu impasu liderzy największych organizacji związkowych postanowili połączyć



Transparent przy drodze do kopalni Bogdanka

siły. Jarosław Niemiec, przewodniczący kopalnianego Związku Zawodowego Pracowników Zakładów Przeróbki Mechanicznej Węgla w Polsce „Przeróbka” w Bogdancie, podkreśla, że ostatnie wydarzenia zjednoczyły działaczy, którzy jeszcze niedawno rywalizowali ze sobą w wyborach do Rady Nadzorczej. Wspólny front zadeklarowali także Mariusz Romańczuk z Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” oraz przedstawiciele Związku Zawodowego Górników. Związkowcy stoją na stanowisku, że za obecne wyniki finansowe odpowiada wyłącznie zarząd, a załoga nie ma prawa godnie pieniądze z funduszu płac, szczególnie w dobie rosnącej inflacji i kosztów utrzymania.

Będzie nagroda doraźna

W odpowiedzi na zarzuty strony społecznej zarząd spółki wydał komunikat o podjęciu samodzielnej decyzji dotyczącej wypłat. Władze kopalni zadekla-

rowały przekazanie 20 milionów złotych na tak zwaną nagrodę doraźną za 2026 rok. Według tych założeń pracownicy zatrudnieni pod ziemią mają otrzymać 3300 złotych brutto, zatrudnieni w Zakładzie Przeróbki Mechanicznej Węgla oraz w Dziale Transportu Kolejowego po 2700 złotych, natomiast pozostała kadra pracująca na powierzchni może liczyć na 2500 złotych brutto. Środki te mają trafić na konta bankowe górników do końca kwietnia. Spółka argumentuje, że propozycja ta wynika z troski o zachowanie miejsc pracy oraz chęci zrehabilitowania załogi wzrostu kosztów życia przy jednoczesnym zachowaniu bezpiecznej kondycji finansowej firmy. Jednak dla strony społecznej takie rozwiązanie jest niewystarczające i nie kończy sporu.

Majówka z rodziną zamiast w pracy

Związkowcy uważają, że jednorazowy zastrzyk gotówki

nie rozwiązuje problemu systemowego wzrostu płac, o który walczą. W ramach pierwszego etapu protestu zachęcają górników, aby w nadchodzący okres świąteczny zrezygnowali z pracy w nadgodzinach i dniach wolnych, wybierając czas z najbliższymi. Majówka ma stać się symbolem jedności załogi w walce o lepsze warunki bytowe. Dla wielu rodzin w powiecie łęczyńskim dochody z pracy w kopalni są jedynym źródłem utrzymania, dlatego wynik tych negocjacji ma kluczowe znaczenie dla lokalnej gospodarki i poczucia bezpieczeństwa socjalnego mieszkańców całego regionu.

Dalsze kroki, w tym zapowiedziana na przyszły tydzień konferencja prasowa, mogą przynieść eskalację konfliktu, jeśli zarząd nie powróci do stołu negocjacyjnego z nowymi propozycjami.

Grzegorz Kuczyński

Związkowcy z Bogdanki grzmia: „Czy jesteśmy tylko sponsorem Enei?”

Strona społeczna Lubelskiego Węgla Bogdanka wyraża stanowczy sprzeciw wobec polityki cenowej narzucanej przez energetycznego giganta.

Według przedstawicieli pracowników kopalnia jest wykorzystywana jako dostawca taniego surowca, co w obliczu kosztownej transformacji energetycznej może doprowadzić zakład na skraj finansowej przepaści. Związek Zawodowy Górników w Bogdancie opublikował ostry komunikat, w którym podaje w wątpliwość korzyści płynące z przynależności kopalni do struktury Grupy Kapitałowej Enea. Zdaniem związkowców najnowsze wyniki finansowe grupy nie pozostawiają złudzeń co do roli, jaką pełni w niej lubelska kopalnia. Bogdanka, będąca jednym z filarów gospodarczych regionu i największym pracodawcą w powiecie łęczyńskim, ma być zmuszana do dostarczania węgla po zaniżonych cenach. Taka strategia ma pozwalać koncernowi energetycznemu na łagodne przejście przez proces tak zwanej zielonej transformacji, jednak odbywa się to kosztem kondycji ekonomicznej samej kopalni.

Sytuacja ta budzi ogromny niepokój wśród załogi, która obawia się o przyszłość swoich miejsc pracy. Kopalnia w Bogdancie od lat uchodziła za wzór efektywności, jednak obecna presja cenowa może zniwelować ten dorobek.

Przedstawiciele strony społecznej przypominają w tym kontekście deklaracje, jakie składała Minister Przemysłu Marzena Czarnecka podczas wcześniejszych spotkań. Zapewniała ona wówczas, że w razie problemów Bogdanka może liczyć na wsparcie dużej grupy energetycznej, w której się znajduje.

Rzeczywistość zdaje się jednak odbiegać od tych obietnic, co skłania związkowców do zadawania trudnych pytań zarządowi oraz decydentom. Pytają oni retorycznie, czy partnerstwo wewnątrz grupy kapitałowej działa wyłącznie w jedną stronę – wtedy, gdy trzeba pozyskać tani surowiec. Brak widocznej pomocy ze strony Enei w trudnym dla kopalni momencie jest postrzegany jako złamanie zasady solidarności korporacyjnej.

Związek Zawodowy Górników zapowiada, że nie pozwoli na „ciche poświęcenie” Bogdanki w imię poprawiania tabelarycznych zysków całej grupy oraz realizacji ideologicznych celów klimatycznych. Dla regionu łęczyńskiego stabilność kopalni to nie tylko kwestia ekonomii, ale przede wszystkim bezpieczeństwo tysięcy rodzin i setek lokalnych firm współpracujących z zakładem. Górnicy domagają się jasnych odpowiedzi na pytanie, czy Bogdanka jest traktowana jako pełnoprawny członek grupy, czy jedynie jako narzędzie do finansowania cudzych projektów.

Grzegorz Kuczyński

Grozi im utrata domu. Dramatyczny apel matki czwórki dzieci

POWIAT OPOLSKI: Z dnia na dzień mogą stracić wszystko - dach nad głową, poczucie bezpieczeństwa i miejsce, które jest ich domem. Samotna matka czwórki małych dzieci z powiatu opolskiego walczy z czasem i systemem, prosząc o pomoc w jednej z najtrudniejszych chwil swojego życia.

Kobieta jeszcze niedawno prowadziła spokojne życie rodzinne. Dziś została sama z czwórką dzieci i widmem eksmisji. Dom, w którym

Dramatyczny apel samotnej mamy z powiatu opolskiego:
„Zwracam się z ogromną prośbą o pomoc w najtrudniejszym momencie mojego życia. Jestem mamą czwórki małych dzieci i niedawno zostałam z nimi sama. Nasz dom - jedyne miejsce, które dawało nam poczucie bezpieczeństwa - jest objęty postępowaniem komorniczym i wkrótce może zostać zlicytowany”.

mieszkają, objęty jest postępowaniem komorniczym i wkrótce może zostać sprzedany na licytacji.

Choć nieruchomości formalnie należy do byłego męża, to właśnie ona i dzieci ponoszą konsekwencje jego zadłużenia.

Mężczyzna nie płaci alimentów, a procedury związane z uzyskaniem wsparcia z Funduszu Alimentacyjnego wciąż trwają.

- Aby ubiegać się o wsparcie z Funduszu Alimentacyjnego, muszę czekać do 11 maja na zaświadczenie od komornika

o bezskutecznej egzekucji - do tego czasu nie mam możliwości uzyskania dodatkowych środków - wyjaśnia kobieta. - Każdego dnia walczę, żeby temu zapobiec - szukam pomocy prawnej, kontaktuję się z instytucjami, próbuję znaleźć jakiegokolwiek rozwiązania. Niestety sama nie jestem w stanie zebrać środków potrzebnych, żeby kupić ten dom na licytacji - przyznaje.

Jedynym źródłem utrzymania rodziny są świadczenia socjalne: 800+, zasiłek rodzicielski oraz pomoc z opieki społecznej. To zdecydowanie za mało, by myśleć o wykupie domu podczas licytacji.

Ta została wyznaczona na 13 maja br. na godzinę 8.30 w Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim. Czasu jest więc naprawdę niewiele.

Najbardziej dramatyczny w tej historii jest los dzieci. Są małe i - jak podkreśla ich mama - nie rozumieją sytuacji, w jakiej się znalazły. Dla nich dom to coś oczywistego. Bezpieczna przestrzeń, która może zniknąć w jednej chwili.

- Dla nich próbuję zrobić wszystko. Nie chcę, żeby straciły poczucie bezpieczeństwa - mówi kobieta.

Dziś jedyną szansą na zatrzymanie tej tragedii jest pomoc ludzi dobrej woli. Każde

Każdy może pomóc!
Wystarczy dowolną wpłatą na zbiórkę, która znajduje się na portalu pomagam.pl, tytuł zbiórki: „Walka o dom dla dzieci”

wsparcie - finansowe czy choćby udostępnienie informacji - może mieć znaczenie.

Dodatkowym ciosem jest bardzo powolne tempo zbiórki. W ciągu ośmiu dni udało się zebrać zaledwie 795 zł z potrzebnych 160 000 zł.

Agnieszka Gołębiowska

On był szanowanym lekarzem, ona doświadczoną pielęgniarką...

Lekarz zadał żonie kilkadziesiąt ciosów nożem. Sąd złagodził mu karę niemal o połowę

POW. KRAŚNICKI:

Razem prowadzili przychodnię w Annopolu (pow. kraśnicki), uchodząc za zgodne małżeństwo. Aż do tragedii z września 2024 roku. Sąd pierwszej instancji skazał Andrzeja K. na długoletnią odsiadkę. W środę zapadł prawomocny wyrok, który skrócił jego karę prawie o połowę. Podkreślono kluczową okoliczność łagodzącą.

Andrzej był bardzo spokojny. Dorota leżała w kałuży krwi

Na podłodze w kuchni mieszkania jednego z bloków Annopola (pow. kraśnicki) leżała w kałuży krwi 57-letnia Dorota K. Była nieprzytomna. Taki widok zastali policjanci, skierowani na miejsce zdarzenia po dramatycznym wezwaniu sąsiadów, których zmroził przeraźliwy krzyk kobiety. Drzwi otworzył mundurowym... sprawca i jednocześnie mąż ciężko rannej kobiety - 65-letni Andrzej K. Był



Andrzej K. chwycił za nóż i zadał nim swojej 57-letniej żonie kilkadziesiąt ciosów w okolice tułowia, klatki piersiowej, rąk i twarzy. Kilka z nich trafiło w płuca i serce kobiety. Sąd uznał, że adekwatną karą dla oskarżonego będzie kilka lat pozbawienia wolności

22 września 2024 roku.

Obok Doroty K. leżał jeden nóż, drugi - zakrwawiony - znajdował się na blacie kuchennym. Pomimo udzielonej niezwłocznie pierwszej pomocy, kobieta zmarła na miejscu. Policjanci od razu zatrzymali Andrzeja K. Był bardzo spokojny, nie stawiał żadnego oporu.

Razem prowadzili przychodnię w Annopolu

Co najmniej 35 ciosów nożem Andrzej K. zadał swojej żonie. Wcześniej, jak ustalili śledczy, uderzył ją butelką w głowę. Zbrodnia wstrząsnęła okolicą. Andrzej

K. to znany, szanowany w lokalnym środowisku lekarz. Jego żona była doświadczoną pielęgniarką. Razem prowadzili przychodnię w Annopolu. Małżeństwem byli od kilkadziesiąt lat. Uchodzili za zgodną parę. Nigdy nie było u nich interwencji policji.

Proces za zamkniętymi drzwiami

Prokurator oskarżył Andrzeja K. o zabójstwo. W trakcie przesłuchania 65-latek nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśniał, że działał w obronie koniecznej, odpierając atak no-

żem, którego dopuściła się wobec niego żona.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyłączył jawność procesu Andrzeja K. Uzasadnienie: chodziło przede wszystkim o kwestie rodzinne, których ujawnienie mogłoby uderzać nie tyle w samego oskarżonego, ale w jego synów. Nie wiadomo więc, czy Andrzej K. przyznał się w sądzie do popełnienia zarzucanego mu czynu i jakie składał wyjaśnienia.

Wyrok zapadł we wrześniu ub.r. Sąd uznał, że oskarżony działał pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami, co wiąże się ze znacznie łagodniejszą karą - Kodeks karny przewiduje za to od roku do dziesięciu lat pozbawienia wolności, podczas gdy za „standardowe” zabójstwo sprawcy grozi od dziesięciu lat do dożywocia. Lekarz z Annopola został skazany na dziesięć lat pozbawienia wolności.

Znaczne złagodzenie kary

Wpłynęły dwie apelacje od wyroku. Prokurator dowodził, że sąd błędnie zastosował w tym przypadku przepis o silnym wzburzeniu usprawiedliwionym okolicznościami i postulował o uznanie, że było to klasyczne zabójstwo. Jednocześnie domagał

Co najmniej 35 ciosów nożem Andrzej K. zadał swojej żonie. Wcześniej, jak ustalili śledczy, uderzył ją butelką w głowę

się skazania Andrzeja K. na 16 lat pozbawienia wolności.

Obrona z kolei uważała, że sąd pierwszej instancji wymierzył 65-latkowi rażąco surową karę.

- Ekspozował okoliczności łagodzące i wnosił, ażeby sąd złagodził orzeczoną karę - wyjaśnia sędzia Barbara du Chateau, rzecznik Sądu Apelacyjnego w Lublinie.

Wyrok zapadł w środę, 22 kwietnia.

- Sąd uwzględnił apelację obrońcy. Kara została obniżona do sześciu lat pozbawienia wolności. Sąd zmodyfikował opis czynu. W pozostałej części wyrok został utrzymany w mocy - wskazuje sędzia Barbara du Chateau.

Ze względu na wyłączenie jawności procesu, sąd nie podał uzasadnienia takiej decyzji do publicznej wiadomości. Wyrok jest prawomocny. Oznacza to, że można od niego wnosić wyłącznie kasację do Sądu Najwyższego.

Dominik Smagała

Kliknął, podał BLIK i... stracił kasę

41-letni mieszkaniec powiatu opolskiego chciał sprzedać karty piłkarskie na jednym z portali sprzedażowych, wstawił tam ogłoszenie, którym szybko się ktoś zainteresował... Osoba zainteresowana kupnem kart przekazała sprzedającemu informację, że dokonała już płatności i przesyłała link do „odbioru pieniędzy”. Nie podejrzewając podstępny, 41-latek kliknął link i zalogował się na fałszywej stronie podszywającej się pod jego bank.

Wkrótce skontaktował się z nim mężczyzna podający się za pracownika banku. Przekonywał, że aby sfinalizować transakcję, konieczne jest podanie kodu BLIK.

- Rzekomemu pracownikowi banku mężczyzna podał aż trzy kody Blik, za pomocą których zostały wypłacone pieniądze w jednym z bankomatów na terenie kraju. Mężczyzna stracił 8 000 złotych - mówi podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa KPP w Opolu Lubelskim.

Dopiero gdy pieniądze zniknęły z konta, mężczyzna zorientował się, że został oszukany i zgłosił sprawę policji.

Agnieszka Gołębiowska

Będzie ministerialna kontrola w muzeum. Narasta konflikt wokół dyrektora

Jak ustalił portal Jawny Lublin, już w maju ma rozpocząć się zapowiadana kontrola Ministerstwa Kultury w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym. To efekt licznych skarg kierowanych do resortu - głównie na sposób zarządzania placówką przez obecnego dyrektora.

Jak już informowaliśmy, sytuacja w Muzeum Nadwiślańskim w Kazimierzu Dolnym od miesięcy budzi poważne kontrowersje - zarówno wśród pracowników, jak i części środowiska lokalnego. Kluczową postacią sporu jest pełniący obowiązki dyrektora Sławo-

mir Bąk, który - jak podkreślają rozmówcy portalu Jawny Lublin - nie ma doświadczenia muzealniczego, a wcześniej odpowiadał za kwestie techniczne i administracyjne.

Do resortu trafiały pisma od pracowników, interwencje radnych i głosy mieszkańców. Jak podkreślał wówczas wiceminister, próba dialogu z dyrekcją nie przyniosła efektu, co ostatecznie przesądziło o decyzji o kontroli. Jej wyniki mają odpowiedzieć na pytania o legalność działań kierownictwa oraz przyszłość jednej z najważniejszych instytucji kultury regionu.

mir Bąk, który - jak podkreślają rozmówcy portalu Jawny Lublin - nie ma doświadczenia muzealniczego, a wcześniej odpowiadał za kwestie techniczne i administracyjne.

To właśnie po objęciu przez niego stanowiska zaczęły napływać skargi do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pracownicy i mieszkańcy Kazimierza

Dolnego alarmowali o reorganizacji instytucji, zmianach kadrowych i niejasnej wizji dalszego funkcjonowania muzeum.

Sprawa nabrała rozgłosu po lutowej wizycie wiceministra kultury Macieja Wróbla w Kazimierzu Dolnym. Jednak do spotkania z dyrektorem wówczas nie doszło - mimo obecności przedstawiciela resortu.

- Pierwszy raz spotkałam się z taką sytuacją, że dyrektor nie przychodzi na spotkanie z ministrem - relacjonowała później posłanka Bożena Lisowska, cytowana przez portal Jawny Lublin.

Z ustaleń Jawnego Lublina wynika również, że w trakcie wizyty wiceminister rozmawiał z pracownikami i mieszkańcami, a obraz funkcjonowania instytucji, jaki się wyłonił, był

- jak określono - „bardzo niepokojący”.

W efekcie zapadła decyzja o przeprowadzeniu doraźnej kontroli. Jak przekazało Ministerstwo Kultury, do czego dotarł Jawny Lublin, rozpocznie się ona w maju, a jej wyniki zostaną przedstawione publicznie.

Tymczasem sytuacja wewnątrz muzeum pozostaje napięta. Według informacji portalu wprowadzone przez dyrektora Bąka zmiany organizacyjne doprowadziły m.in. do likwidacji części stanowisk kierowniczych i reorganizacji struktury instytucji. Związkowcy wskazują nawet na likwidację ponad 20 stanowisk pracy, choć - jak zaznaczono - formalnych zwolnień dotąd nie przeprowadzono.

Jawny Lublin podaje również, że Bąk pełni swoją funkcję tylko tymczasowo - do końca września 2026 roku. W tym czasie ma zostać ogłoszony konkurs na nowego dyrektora. Wśród pracowników pojawiają się jednak obawy, czy warunki konkursu nie zostaną dostosowane pod obecnego szefa placówki.

Cała sprawa wpisuje się w szersze zmiany zachodzące wokół muzeum, w tym wcześniejszy podział instytucji i wyodrębnienie zamku w Janowcu jako osobnej jednostki.

Dziś najważniejsze pozostaje jedno pytanie: czy ministerialna kontrola potwierdzi zarzuty i przyniesie zmiany w funkcjonowaniu jednej z najważniejszych instytucji kultury regionu.

Agnieszka Gołębiowska

Brian Tarr nie żyje. Łuków żegna wokalistę ŁOKej Band

Przyjaciele, znajomi, przedstawiciele środowiska kulturalnego Łukowa żegnają Briana Tarrę wokalistę związanego z Łukowskim Ośrodkiem Kultury i projektem ŁOKej Band. Artysta zmarł w wieku 43 lat.

Brian Tarr pochodził z Colorado Springs, mieście w stanie Kolorado w Stanach Zjednoczonych. Kilka lat temu zamieszkał w Polsce. Urodził się 3 lipca 1982 r., zmarł 16 kwietnia. Był bardzo zdolny. Znał kilka języków, m.in. rosyjski i niemiecki, a w czasie pobytu w Polsce nauczył się płynnie mówić po polsku. Grał na różnych instrumentach.

Śpiewał i tworzył muzykę

Pracownicy Łukowskiego Ośrodka Kultury pożegnali artystę we wpisie opublikowanym w mediach społecznościowych, podkreślając jego talent i wrażliwość.

- Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Briana Tarr (1982–2026), wokalisty, który przez lata był związany z Łukowskim Ośrodkiem Kultury oraz projektem ŁOKej Band – czytamy.

- Brian był nie tylko utalentowanym artystą, ale także osobą pełną pasji, energii i życzliwości. Jego głos i obecność na scenie na długo pozostaną w pamięci wszystkich, którzy mieli okazję go słuchać i z nim współpracować. Rodzinie, bliskim oraz przyjaciółom składamy najszersze wyrazy współczucia. Spoczywaj w pokoju - napisali pracownicy ŁOK-u.

Z Klubem Apis

Równie poruszające słowa opublikowali członkowie Klubu Artystycznego Apis działającego przy Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, wspominając nie tylko artystę, ale i człowieka, który pozostawił po sobie wyjątkowy ślad.

- Z ogromnym smutkiem i niedowierzaniem przyjęliśmy informację o śmierci Briana - człowieka, który na zawsze pozostanie częścią naszej artystycznej rodziny, jaką jest Klub Artystyczny Apis. Był nie tylko wyjątkowo utalentowanym muzykiem, ale przede wszystkim kimś, kto potrafił dotknąć ludzkich serc swoją wrażliwością i autentycznością. Jego interpretacja „Unchained Melody” była czymś więcej niż wykonaniem - była przeżyciem, które na długo pozostawało w pamięci i poruszało najgłębsze struny duszy. Takich chwil się nie zapomina - wspominają członkowie Klubu Apis.

I dodają:

- Gdy śpiewał „Oh, my love, my darling...”, świat cichł inaczej niż zwykle. Bo to nie była tylko pieśń. To było wyznanie. Śpiewał zawsze w jednym kierunku - w stronę swojej ukochanej Małgosi. Patrząc jej w oczy, odnajdywał sens każdej nuty. I nagle wszystko stawało się jasne - że są uczucia, które nie przemijają, nawet w obliczu rozłąki. Że miłość potrafi trwać ponad ciszą, ponad czasem, ponad słowami - czytamy o zmarłym.

Wnosił pasję i ciepło

- Straciliśmy wielki talent - głos, który potrafił zatrzymać chwilę. Ale jeszcze bardziej - cudownego człowieka: Briana,



Briana Tarr (1982–2026) był wokalistą, który przez lata był związany z Łukowskim Ośrodkiem Kultury oraz projektem ŁOKej Band

który wnosił do naszego klubu prawdziwą pasję, ciepło i światło. Jego uśmiech, skromność i oddanie sztuce były inspiracją dla nas wszystkich. Żegnamy go z bólem, ale i wdzięcznością - za muzykę, za emocje, za obecność. Za wszystkie chwile, w których uczył nas, że to, co najpiękniejsze, nie znika. Pozostanie w naszych wspomnieniach, w dźwiękach, które po sobie zostawił, i w ciszy, która dziś wybrzmiewa mocniej niż kiedykolwiek. Bo są melodie, które nie milkną. Są uczucia, które nie odchodzą. Brianie - dziękujemy. Nigdy Cię nie zapomnimy - żegnają artystę koledzy z „Apisu”.

Uroczystości pogrzebowe

Ostatnie pożegnanie Briana Tarr odbyło się w środę, 22 kwietnia o godzinie 14:00 na Cmentarzu Komunalnym w Łukowie.

Słowa pożegnania

Małgorzata Borkowska-Tarr nie kryje bólu i wspomina męża jako wyjątkowego i ukochanego człowieka.

- Takich ludzi jak Brian Tarr nie ma... Był jedyny w swoim rodzaju... Miał charyzmę. Był

utalentowany - śpiewał, nauczył się rosyjskiego i polskiego, miał wszechstronną wiedzę z wielu dziedzin. Do tego bardzo miły i przyjazny dla każdego, miał poczucie humoru oraz dużo ciepła i miłości w sobie. Nigdy nie spotkałam tak ciepłej, empatycznej, wrażliwej, delikatnej i pełnej miłości osoby... Pozostała ogromna pustka i tęsknota... - napisała.

Wyrazy współczucia

Pod informacją o odejściu Briana wiele osób zamieściło wyrazy współczucia dla żony Małgorzaty i rodziny Briana: rodziców, braci, teścia.

- Brian zawsze będzie czuwał nad Tobą i waszymi przyjaciółmi. Zawsze będę pamiętać, jak spacerowaliście miastem, przekomarzając się razem. Takich ludzi się nie zapomina. Swoim poczuciem humoru zarażał innych. Jego głos będzie zawsze słyszalny podczas koncertów. Śpiewaj na niebiańskiej scenie - napisała pani Milena.

- Żegnaj Brian, do zobaczenia po drugiej stronie życia. Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie... - napisał pan Cezary.

mo

Uciekał pieszo przed kontrolą. Miał powód...



Plan nie okazał się jednak zbyt skuteczny. Mundurowi szybko dogonili mężczyznę i przerwali jego „spacer”...

POWIAT OPOLSKI:

Najpierw gwałtowne zatrzymanie, potem piesza ucieczka. 31-latek z powiatu opolskiego najwyraźniej liczył, że zgubi policyjny patrol. Szybko wyszło na jaw, dlaczego tak bardzo chciał uniknąć spotkania z mundurowymi.

Do zdarzenia doszło w minioną środę, 22 kwietnia na drodze wojewódzkiej nr 824 w miejscowości Uściąg w powiecie opolskim. Policjanci opolskiej drogówki, patrolujący trasę nieoznakowanym radiowozem, zwrócili uwagę na kierowcę Audi. Ten, widząc funkcjonariuszy, nagle zatrzymał pojazd, wysiadł i... ruszył do ucieczki pieszo.

Plan nie okazał się jednak zbyt skuteczny. Mundurowi szybko dogonili mężczyznę i przerwali jego „spacer”.

Już po chwili było jasne, co było powodem nerwowego za-

chowania 31-latka.

- Podczas czynności z 31-latką funkcjonariusze wyczuli od mężczyzny woń alkoholu - mówi podkom. Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Badanie alkomatem potwierdziło przypuszczenia - mieszkaniec powiatu opolskiego miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu. Funkcjonariusze zatrzymali mu elektronicznie prawo jazdy.

Teraz mężczyzna będzie tłumaczył się przed sądem.

- Grozi mu za to kara do 3 lat pozbawienia wolności. Musi się również liczyć ze świadczeniem pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie nie mniejszej niż 5 tysięcy złotych, a także orzeczeniem przez sąd zakazu kierowania pojazdami na minimum 3 lata - informuje podkom. Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Oskarżony o pedofilię stanął przed sądem. Śledczy: Molestował 7-latkę, proponował seks „14-latce”

POW. BIALSKI: Kara wieloletniego pozbawienia wolności grozi 49-latkowi z powiatu bialskiego, oskarżonemu przez prokuraturę m.in. o molestowanie 7-letniego dziecka. Śledczy zarzucają mu więcej przestępstw seksualnych. Sławomir O. siedzi w areszcie.

Prokuratura dowodzi, że przez osiem miesięcy, na przełomie 2023 i 2024 roku, Sławomir O., korzystając z komunikatora Messenger, kontaktował się z 14-letnią dziewczynką. Tak mu się przynajmniej wtedy wydawało. Wielokrotnie usiłował

nieudolnie składać jej propozycje obcowania płciowego oraz poddania się wykonania innych czynności seksualnych, a także udziału w utrwalaniu treści pornograficznych i zmierzał do realizacji tego celu - ustalili śledczy, jak czytamy w akcie oskarżenia.

Swojego celu nie osiągnął. Nie mógł tego zrobić, bo 49-latek został oszukany - tak naprawdę cały czas korespondował z osobą dorosłą.

To nie wszystko. Według dowodów zebranych przez śledczych, w marcu ub.r. doprowadził 7-letnią dziewczynkę, pomimo braku jej zgody, do poddania się innej czynności seksualnej.

- W ten sposób, że dotykał miejsc intymnych małoletniej w okolicy krocza oraz liżał po ustach - opisują śledczy zdarze-

nie, do którego doszło na terenie powiatu bialskiego.

Dodatkowo Sławomir O. miał na swoim sprzęcie elektronicznym materiał pornograficzny z udziałem dziecka.

49-latek został oskarżony m.in. o doprowadzenie małoletniej osoby do innej czynności seksualnej. Mężczyzna został tymczasowo aresztowany, przebywa za kratami. Akt oskarżenia w tej sprawie trafił do Sądu Okręgowego w Lublinie. Proces ruszył w lutym br. Sławomir O. przyznał się wyłącznie

do korespondencji z „nastolatką”, nie przyznał się natomiast do popełnienia pozostałych z zarzucanych mu czynów. Przeprowadzono do tychczas dwie rozprawy.

Siedział za znęcanie się nad matką

Sławomir O. z zawodu jest mechanikiem, w ostatnim czasie przed zatrzymaniem zajmował się pracami dorywczymi. Był w przeszłości karany.

W kwietniu 2021 roku Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej skazał

go na rok pozbawienia wolności za znęcanie się fizyczne i psychiczne nad matką. Jak wówczas ustalono, mężczyzna m.in. zwał pokrzywdzoną nos i groził jej pozbawieniem życia.

Z kolei w 2020 roku pod wpływem alkoholu poruszał się pieszo środkiem drogi wojewódzkiej, czym utrudniał i tamował ruch innym użytkownikom jezdni. Skończyło się wtedy na niewielkiej grzywnie.

Dominik Smagała

Wojciech Szczęsny zagra w Tajfunie!

Padła historyczna kwota ponad 251 milionów złotych

Internetowa akcja charytatywna prowadzona przez twórcę znanego jako Łatwogang przerodziła się w jedno z najbardziej spektakularnych wydarzeń dobroczynnych w polskim internecie.

Trwający nieprzerwanie stream na YouTube, połączony ze zbiórką na rzecz dzieci chorujących na nowotwory, doprowadził do zebrania kwoty, która jeszcze kilka dni temu wydawała się absolutnie nieosiągalna.

Maraton streamu i rekordowa zbiórka

Łatwogang, czyli Piotr Garkowski pochodzi z Radomia i od dziewięciu dni prowadzi nieprzerwany transmisyjny maraton online, w trakcie którego zbierane są środki dla podopiecznych fundacji Cancer Fighters. Zbiórka od początku przybierała ogromne tempo, ale w ostatnich godzinach osiągnęła poziom, który przerósł wszelkie oczekiwania organizatorów.

W niedzielny poranek licznik pokazywał już ponad 80 milionów złotych, jednak to nie był koniec. Wraz z kolejnymi gośćmi i wydarzeniami na streamie, kwota rosła w błyskawicznym tempie, aż w końcu osiągnęła symboliczny próg 100 milionów złotych.

Diss na raka: Bedoes i Maja

Wszystko zaczęło się od tego, że znany raper Bedoes - Borys Przybylski nagrał piosenkę z chorą na raka Mają pt. „Ciągle tutaj jestem (diss na raka)”. Dochód ze słuchania tej piosenki na YouTube wspiera fundację Cancer Fighters, która pomaga dzieciom wal-



W trakcie połączenia na żywo Mata skontaktował się z Wojciechem Szczęsnym i zainicjował nietypowy zakład. Zaproponował, że jeśli uda się osiągnąć 100 milionów złotych, bramkarz zagra w barwach klubu Tajfun Ostrów Lubelski. Udało się!

czącym z chorobą nowotworową. Youtuber Łatwogang ogłosił 17 kwietnia, że będzie bez przerwy na żywo słuchał tej piosenki przez dziewięć dni, aby wesprzeć fundację. I ta właśnie transmisja przerodziła się w niezwykłą akcję pomocy, w którą włączyli się zwykli ludzie, piosenkarze, raperzy, sportowcy, artyści, aktorzy, dziennikarze. Podczas jej trwania wpłacają różne kwoty, od 10 zł do ponad 1,6 mln zł, jak Tymbark i Budimex. Liczy się to, aby na tyle, na ile kto może, wpłacić i pomóc.

Gwiazdy, emocje i internetowe wyzwania

Stream Łatwoganga od samego początku przyciągał ogromne zainteresowanie. Przez transmisję przewinęło się wielu znanych gości ze świata muzyki, sportu i internetu. Wśród nich pojawili się m.in. Robert Lewandowski, Magda Gessler, Cezary Pazura, Young Leosia, Bambi czy Friz.

W trakcie transmisji dochodziło także do nietypowych i emocjonalnych momentów — od symbolicznych gestów, takich jak golenie głów przez znane osoby (w tym Katarzynę Nosowską i Maffashion, Macieja Kurzajewskiego), po spon-taniczne działania integrujące

uczestników streamu i widzów.

Całość wydarzenia od początku opiera się na idei wspólnoty i solidarności, co wielokrotnie podkreślał sam Łatwogang. - W szczytnym celu potrafimy się zjednoczyć i zbudować wspólnotę. Jesteśmy ponad podziałami, jak jedna wielka rodzina - mówił.

Mata i moment przełomowy

Jednym z kluczowych momentów niedzielnej transmisji było pojawienie się rapera Maty, czyli Michała Matczaka - jednego z najpopularniejszych polskich artystów młodego pokolenia, który od kilku lat odgrywa istotną rolę na scenie muzycznej i w kulturze internetowej. Jest też zawodnikiem drużyny piłkarskiej Tajfun Ostrów, w powiecie lubartowskim.

Mata

To właśnie jego udział okazał się punktem zwrotnym całej zbiórki. W trakcie połączenia na żywo Mata skontaktował się z Wojciechem Szczęsnym i zainicjował nietypowy zakład. Zaproponował, że jeśli uda się osiągnąć 100 milionów złotych, bramkarz zagra w barwach klubu Tajfun Ostrów Lubelski.

- Na 100 milionów zobowiązuje się, że będę, chociaż na jeden mecz, graczem Tajfunu. Nie wiem kiedy, bo na razie inny klub mnie zatrudnił, ale będzie. Na „dziewiątce” poproszę - oznajmił 36-letni Szczęsny (od red. - pozycja na boisku „na dziewiątce” - oznacza grę jako napastnik).

Pomysł natychmiast wywołał ogromne poruszenie zarówno wśród widzów, jak i samego zawodnika. Wojciech Szczęsny przystał na wyzwanie, a atmosfera na streamie osiągnęła punkt kulminacyjny.

Miliony w kilka minut i historyczny wynik

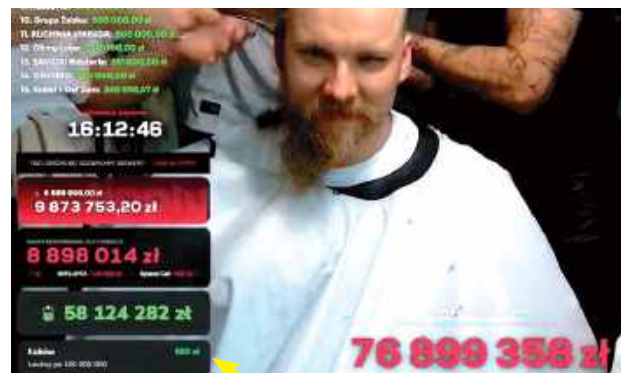
Po pojawieniu się Maty na transmisji tempo wpłat gwałtownie przyspieszyło. W ciągu zaledwie kilku minut na liczniku pojawiły się kolejne miliony złotych, a widzowie na żywo obserwowali, jak zbiórka zbliża się do granicy, która jeszcze niedawno wydawała się nieosiągalna. W niedzielę została przekroczona kwota 100 milionów złotych na rzecz dzieci walczących z nowotworami.

Wydarzenie, które wykracza poza internet

Cała akcja Łatwoganga stała się czymś więcej niż interneto-



FIRMA EPAKA Z ŁUKOWA WPŁACIŁA 300 TYS. ZŁ NA POMOC DZIECIOM CHORYM NA RAKA I NAGRA PIOSENKĘ Z ANDZIAKS! Podczas transmisji Łatwoganga na pomoc dzieciom chorym na raka przed kamerami pojawiła się znana youtuberka Andziaks - Angelika Trochonowicz, której mąż - Łukasz Trochonowicz pochodzi z Białej Podlaskiej. Małżonkowie często wspólnie odwiedzają Białą i rodzinę Łukasza. Andziaks podczas streamu zaproponowała, że osoba lub firma, która w tej chwili wpłaci największą kwotę, nagra z nią piosenkę świąteczną na Boże Narodzenie. Do Andziaks zadzwoniła firma EPAKA z Łukowa, która zaoferowała 300 tys. zł wpłaty na fundację Cancer Fighters. I to właśnie EPAKA wpłaciła najwięcej i będzie współtworzyć tę piosenkę razem z Andziaks. Firma należy do Dariusza i Radosława Chornickich. Dziękujemy w imieniu chorych dzieci i gratulujemy! (fot. screen z rolki firmy Epaka)



Na pomoc fundacji Cancer Fighters wpłacały także zwykłe, anonimowe osoby, a wszystkie wpłaty było widać na streamie. Tutaj screen z wpłatą z Łukowa - 500 zł. Dzięki! (w lewym dolnym rogu)

wym streamem. To przykład masowej mobilizacji, w której twórcy internetowi, artyści, sportowcy i widzowie połączyli siły wokół jednego celu. Bez względu na dalszy rozwój wydarzeń, już teraz można mówić o jednym z największych projektów charytatywnych w historii polskiego internetu. Zarówno

pod względem skali zaangażowania, jak i wysokości zebranych środków.

Ostatecznie udało się zebrać ponad 251 mln złotych!

mp

Nietrzeźwy policjant doprowadził do kolizji. Uciekał podczas próby obywatelskiego zatrzymania

Nietrzeźwy policjant z Biłgoraja doprowadził do kolizji, uciekł podczas próby obywatelskiego zatrzymania. Komendant przekazał, że wszczął procedurę wydalenia go ze służby.

W czwartek, 23 kwietnia w godzinach popołudniowych funkcjonariusze policji otrzymali zgłoszenie, z którego wynikało, że na parkingu pod jednym ze sklepów w Biłgoraju kierowca Audi uszkodził zaparkowanego tam Volkswagena. Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło do próby odebrania kierowcy kluczyków, jednak

mężczyzna odjechał z miejsca zdarzenia.

Ustalono, że Audi kierował 42-latek, który jest funkcjonariuszem biłgorajskiej komendy, który w chwili zdarzenia był poza służbą. Mężczyzna został zatrzymany.

- W toku czynności nadzorowanych przez prokuratorów Prokuratury Rejonowej w Biłgo-

raju przeprowadzono badanie, które potwierdziło obecność alkoholu w wydychanym powietrzu. Od mężczyzny pobrana została krew celem przeprowadzenia dalszych badań - informuje st. asp. Joanna Klimek.

Wszczęto postępowanie karne i dyscyplinarne w tej sprawie. Komendant Powiatowej Policji w Biłgoraju wszczął procedurę

wydalenia 42-latka ze służby. Postępowanie w tej sprawie jest prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Biłgoraju.

- Nie ma tolerancji dla pijanych kierowców, a w przypadku funkcjonariusza to jednocześnie utrata pracy. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi do 3 lat pozbawienia wolności - dodaje st. asp. Klimek.

„Znaczne ilości alkoholu,” Próbowaliśmy ustalić, jaką ilość alkoholu miał w organizmie zatrzymany policjant. Rzeczniczka biłgorajskiej policji odesłała nas z tym pytaniem do prokuratora. Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Zamościu potwierdził jedynie, że mowa jest o „znacznych ilościach”, konkretnej dawki nie podała.

Witamy na świecie



Feliks Kasperek z tatą, Lubartów
ur. 22 kwietnia, g. 10.06; 3380 g, 56 cm
Rodzice: Julia, Krzysztof



Eryk Smoliński, Samokłęski
ur. 18 kwietnia, g. 7.28; 3500 g, 55 cm
Rodzice: Marta, Czarek
Rodzeństwo: Wiktoria, Michalina, Krzysztof, Marcel



Jakub Szczepański, Parczew
ur. 21 kwietnia, g. 12.15; 3900 g, 59 cm
Rodzice: Marta, Michał
Rodzeństwo: Stanisław



Mikołaj Kazimierz Karpiński, Laski
ur. 19 kwietnia, g. 8.02; 3820 g, 58 cm
Rodzice: Daria, Jacek
Rodzeństwo: Nela, Kacper



Laura Jankowska z tatą, Lubartów
ur. 22 kwietnia, g. 14.26; 3120 g, 50 cm
Rodzice: Natalia, Adrian



Lidia Lipińska, Nadzieja
ur. 19 kwietnia, g. 6.41; 3030 g, 56 cm
Rodzice: Emilia, Kamil
Rodzeństwo: Laura - urodzona również 19 kwietnia tylko rok wcześniej



Nadia Czeladka, Żurawiniec
ur. 20 kwietnia, g. 19.32; 3210 g, 54 cm
Rodzice: Jowita, Damian
Rodzeństwo: Tymon



Michalina Sekuła, Cichostów
ur. 20 kwietnia, g. 18.39; 3850 g, 55 cm
Rodzice: Natalia, Arkadiusz
Rodzeństwo: Marcel



Marcel Syryjczyk z tatą, Jabłoń
ur. 18 kwietnia, g. 6.54; 3890 g, 59 cm
Rodzice: Marta, Adrian



Liwia Ortin, Łęczna
ur. 13 kwietnia, g. 22.45; 2030 g, 51 cm
Rodzice: Marlena, Dawid
Rodzeństwo: Liliana



Róża Chacińska, Łuków
ur. 21 kwietnia, g. 13.18; 3870 g, 57 cm
Rodzice: Eliza, Piotr



Laura Marciniuk, Paszénki
ur. 21 kwietnia, g. 10.34; 3670 g, 56 cm
Rodzice: Monika, Adam
Rodzeństwo: Maja



Zuzanna Stolat z tatą, Kock
ur. 21 kwietnia, g. 17.16; 2840 g, 51 cm
Rodzice: Agnieszka, Michał

Życzenia dla Danuty Grzyb

Dla Danusi Grzyb z okazji 90. urodzin:
na dalsze lata wszystkiego najlepszego, zdrowia
i opieki Matki Bożej dla Ciebie i całej rodziny.
Życzą koleżanki

Roczny miziak czeka na kochający dom

Stowarzyszenie Milejów Dla Zwierząt poszukuje odpowiedzialnych opiekunów dla młodego, około rocznego kocurka. Zwierzę jest w pełni przygotowane do przeprowadzki do nowej rodziny, mając za sobą komplet niezbędnych szczepień oraz zabiegów medycznych. Kocurek, który obecnie przebywa pod opieką wolontariuszy w Milejowie, jest okazem zdrowia. Został już zaszczepiony oraz poddany zabiegowi kastracji.

Podopieczny stowarzyszenia wyróżnia się wyjątkowo przyjaznym usposobieniem. Opiekunowie opisują go jako typowego „miziaka”, który ponad wszystko ceni sobie bliskość człowieka, głaskanie i wspólne spędzanie czasu na kanapie. Tak łagodny charakter sprawia, że kot może stać się idealnym towarzyszem zarówno dla osób samotnych, jak i rodzin z dziećmi.

Grzegorz Kuczyński



Uratowane psie siostry walczą o zdrowie

Dramatyczna historia dwóch suczek błakających się po jednej z podlubelskich wsi znalazła swój szczęśliwy finał dzięki interwencji ludzi o wielkich sercach. Zwierzęta, które przez dłuższy czas były zdane wyłącznie na siebie, trafiły pod opiekę Stowarzyszenia Milejów Dla Zwierząt. Sunie, będące najprawdopodobniej rodzeństwem, przez wiele dni koczowały bez stałego schronienia i pożywienia. Gdy zostały odnalezione, ich stan budził ogromny niepokój – były nie tylko głodne i przerażone, ale przede wszystkim drastycznie zaatakowane przez kleszcze. Pasożyty dosłownie żywcem zjadały czworonogi, co stanowiło bezpośrednie zagrożenie dla ich życia. Szczęśliwie na drodze porzuconych zwierząt stanęli mieszkańcy, którzy nie przeszli obok nich obojętnie. Zabezpieczyli suczki, nakarmili



je i natychmiast poprosili o wsparcie specjalistów. Obecnie „dziewczyny”, znajdując się w bezpiecznym miejscu. Przechodzą niezbędną kwarantannę oraz profilaktykę weterynaryjną, która ma na celu usunięcie pasożytów i przywrócenie im do pełni sił. Stowarzyszenie Mi-

lejów Dla Zwierząt zapowiada, że po zakończeniu leczenia i obserwacji, suczki będą przygotowywane do adopcji, aby w przyszłości trafić do nowych, odpowiedzialnych domów.

Grzegorz Kuczyński

Natalia z Bispingów Kicka (1801-1888) – piękna, inteligentna, spostrzegawcza, trochę nieszczęśliwa... – cz. III

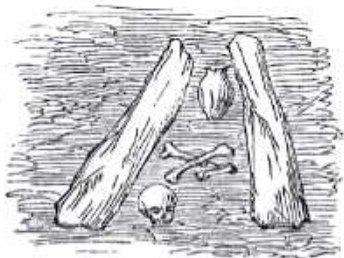
Pierwsza polska archeolog była z Jaszczowa

Pani w Jaszczowie (pow. łęczyński) i Suchowoli (pow. radzyński) była postacią nietuzinkową. Wdowa po jednym z najlepszych polskich dowódców kawalerii swojego czasu, generale Ludwiku Kickim, aktywna uczestniczka życia społecznego, autorka niesłychanie interesujących, świetnie i żywo napisanych, pełnych błyskotliwych obserwacji pamiętników, będących bezcennym źródłem wiedzy o Polsce XIX wieku. W historii polskiej nauki zapisała się jako autorka prac archeologicznych, które jako pierwsza kobieta ogłosiła drukiem w naukowym czasopiśmie.

Po śmierci swojego męża, generała Ludwika Kickiego, który zginął śmiercią walecznych pod Ostrołęką, Natalia większość swojej życiowej energii skoncentruje wokół pielęgnowania pamięci o Ludwiku. Ani z jej pamiętników, ani z żadnego innego źródła nie słyhać, żeby chociaż

rozkopywać pagórek wznoszący się na samym krańcu owej ulicy, którą za cmentarzysko pogańskie poczytać było można.

Przy rozkopywaniu pagórka od szczytu ukazała się najprzód jedna wielka kamienna płyta, którą kilku ludzi po paru godzinach pracy ledwie odwalić zdołało. Przy dalszym kopaniu



W Żurawicach Kicka odkryła megalityczne grobowce, które starannie opisała i obrysowała. Stanowisko zostało w kolejnym stuleciu zbadane zgodnie z nowoczesnymi standardami przebadane przez profesora Jażdżewskiego

pokazało się, że płyta wierzchnia wspierała się na krawędziach dwóch innych kamieni, których położenie pochylone ku sobie przedstawia zamieszczony tutaj rysunek (nr 1). Wysokość tych kamieni nie dochodziła dwóch stóp.

przelotnie miała popatrzeć potem cieplej na jakiegokolwiek mężczyznę. Z małżeństwa zostaje jej córka Ludwika Hanna, która umiera w 1852 roku w wieku 22 lat.

Rozsądna starsza pani

Swój czas zaczyna dzielić między Warszawę, Jaszczów i Suchowolę. Żywy umysł, ciekawość świata, zmysł obserwacyjny, intelektualna odwaga i charakter

chwilami ocierający się o bycie „charakterkiem” sprawiają, że prowadzi życie aktywne. Doskonale sprawdza się jako gospodyni dóbr, otwarta na nowinki nie tylko stricte rolnicze, ale i społeczne, słynne z doskonałych relacji z włościanami. W Warszawie jej salon odgrywa doniosłą rolę kulturalną i opiniotwórczą. Malowała obrazy, zaprojektowała i wykonała witraż w katedrze w Janowie Podlaskim. Zaangażowana była w działalność patriotyczną i cha-

rytatywną, co szczególnie mocno okazała w dobie powstania styczniowego. Sama spisała pamiętniki, ale też przewija się przez wspomnienia innych i chyba nie natrafiłszy na żadne niekorzystne wzmianki.

W wolnej chwili: archeologia...

Pewną trudnością był fakt nieposiadania żadnego formalnego przygotowania. Dziewcząt

z dobrych domów nie posyłało do szkół, zaś edukacja domowa skupiała się bardziej na tak niezbędnych umiejętnościach, jak paplanie i czytanie romansideł po francusku, śpiewanie, taniec, może podstawy teoretyczne zarządzania gospodarstwem domowym. Owszem, bywało, że chęć zdobycia wiedzy i ciekawość świata nie zostały kompletnie utłuczone w dzieciństwie albo też podróże pozwalały ją wskrzesić. Wtedy owocowało to najczęściej pasją kolekcjonerską - wymienimy tu tylko Izabelę Czartoryską z jej zbiorem puławskim, Annę Jabłonowską z Siemiatyczami, Helenę Radziwiłłową w Nieborowie i Izabelę Lubomirską w Łańcucie. Trudno jednak właścicielkom tych zbiorów przypisać jakieś poważniejsze (może z wyjątkiem Jabłonowskiej...) ambicje i osiągnięcia naukowe. Skądinąd wszelkie badania archeologiczne w pierwszej połowie XIX wieku oparte były o wyrwykowe badania dokonywane przez rozsianych po kraju pasjonatów, którzy, najczęściej gdzieś niedaleko od własnego dworku, natrafiali na coś ciekawego i, dysponując rozmaitym warsztatem, opisywali znaleziska.

Starsze niż Stonehenge!

Najpewniej zaczęło się od pasji numizmatycznej i kolekcjonerskiej, która obejmowała zarówno stare druki, dokumenty, jak i zabytki kultury materialnej. Publikując m.in. w 1882 na łamach Przeglądu Bibliograficzno-Archeologicznego artykuł poświęcony rzadko spotykanej monecie tatarskiej.

Debiutem naukowym był jednak artykuł „Żale Żurawickie” opublikowany w 1876 roku. Należy podkreślić, że po raz pierwszy w dziejach tego pisma, najistotniejszego specjalizującego się w takich zagadnieniach, autorem była kobieta. Artykuł i po latach czyta się z ciekawością dla metody i dociekliwości: będąc w gościnie u znajomego, zainteresowała się nazwą „Żale”, którą skojarzyła z miejscem istnienia dawnego, zaginionego cmentarza. Dość amatorsko przeprowadzone prace potwierdziły hipotezę, a rezultaty przekroczyły najśmielsze oczekiwania: spod warstwy powierzchniowej niepozornego pagórka „wyskoczyły” grobowce megalityczne starsze niż Stonehenge.

cdn.

Zbigniew Smółko

Czy chłop spod Łukowa skazany był na dożywotnią biedę? – cz. IV

Od niepiśmiennego chłopca do księdza rektora dobrej szkoły

Dość wyjątkową historię dawansu społecznego udało się napisać potomkom niepiśmiennego, ale niebojącego się wyzwań Józefa Czubaszki, o którym wiemy tylko tyle, że jego ojciec na imię miał Piotr, że należał do stanu kmieckiego, że ochrzczony został w łukowskiej farze w roku 1723, a trzydzieści siedem lat później pobrał się (może jako wdowiec?) z Marianną Malon. I że jako chłop pańszczyźniany musiał jeden dzień w tygodniu poświęcać na pracę na rzecz pana. Ale już jego synowie przeskoczyli kilka stopni drabiny społecznej.

Społeczny progres podłukowskiej włościańskiej rodziny Czubaszków z Dąbia zaowocował przekroczeniem bariery stanowej w postaci wejścia do Józefa Czubaszki w szeregi duchowieństwa. Nie dość, że przyjął święcenia zakonne w zgromadzeniu pijarów, ale też stał się zwierzchnikiem zakonnej szkoły. Nie był jednak jedyny.

Drugi ksiądz w rodzinie

Wspomniany wyżej Antoni Czubaszek (syn Szymona i brat

Józefa) poszedł w ślady starszego brata i również został księdzem. Urodził się 1 czerwca 1807 roku. W aktach osobowych (przechowywanych w Archiwum Archidiecezjalnym w Lublinie) podał, że przyszedł na świat w Łukowie, a w rubryce dotyczącej pochodzenia społecznego wpisał „sołtys” i zaznaczył, że „sołtystwo nadane zostało familii Czubaszek przez śp. cesarza i króla Aleksandra 1”. By podkreślić polityczną prawomysłowość, zapisał, że czas „rokoszu w roku 1830/31”, czyli powstania listopadowego, spędził u rodziców mieszkających wówczas w Woli Okrzejskiej, trudniąc się gospodarowaniem. (Ścisłe rzecz biorąc, przebywał u ojca, bo matka już wówczas nie żyła). Wcześniej zaś, w latach 1824-1827, słuchał nauk w szkole wydziałowej w Opolu Lubelskim, której prefektem był w tym czasie jego brat, ks. Józef Czubaszek.

Może i niewielka, ale jednak kariera

Uczniem był Antoni wyróżniającym, bowiem rokrocznie otrzymywał nagrody, o czym donosiła nawet prasa warszawska. W 1828 roku ukończył klasę V w gimnazjum łukowskim, po czym wstąpił do seminarium duchownego w Lublinie.



Krzysztof Czubaszek jest wywodzącym się z Ziemi Łukowskiej historykiem, filologiem, animatorem kultury, badaczem historii lokalnej, autorem m.in. monografii parafii Ulan i Skrzyszewa oraz znawcą i promotorem historii Żydów z Łukowa i okolic. Co budzi nasz dodatkowy entuzjazm i podziw: w 2024 r. odbył samotną trzytygodniową podróż dookoła świata i wszedł na najwyższy szczyt Australii, Górę Kościuszki, dotarł za koło podbiegunowe i pod krater Etny oraz przeszedł w jeden dzień całą Orlą Perć w Tatrach

W 1834 roku został wyświęcony na księdza i w następnym roku rozpoczął posługę wikariusza w parafii w Kurowie. 25 stycznia 1836 roku przeniesiono go do Cziemiernik, w których przebywał co najmniej do 1848 roku, kiedy to otrzymał uprawnienia do posiadania beneficjum. W międzyczasie spo-

tykamy go też w parafii Żyrzyn (w 1840 roku), do której oddelegowano go tylko na pewien okres. W 1850 roku ks. Antoni Czubaszek trafił do Gościeradowa, gdzie w styczniu następnego roku został proboszczem. Na krótko powierzono mu też funkcję wicedziekana.



Mimo skromnego pochodzenia Antoni Czubaszek ukończył pijarską szkołę (pewnie trochę protegował go brat...) w Opolu nad Wisłą. O tym, jak duże to było wydarzenie, może świadczyć fakt, że wydawana w Warszawie gazeta wymieniła informację o jego i innych uczniów sukcesie na pierwszej stronie. Nagradzała zaś osobiście księżna Lubomirska, żona słynnego Władysława Emira Rzewuskiego, która ufundowała dla uczniów piętnaście książek i czternaście „wideroków miast różnych”

Parafią gościeradowską ks. Antoni Czubaszek kierował do końca życia. Zmarł 13 stycznia 1877 roku. Prawdopodobnie zo-

stał pochowany na miejscowym cmentarzu, ale jego grób nie zachował się.

Krzysztof Czubaszek

WSP

Maria Tarnowska (1880 – 1965) – arystokratka, społeczniczka, żołnierz (cz. VII)

Niezlomna hrabina z Milanowa

...Piękna to ona może nigdy nie była. Teraz twarz miała tak zniszczoną, tak porytą od trosk, napięcia i zmartwień, że wydawała się dużo starsza, niż prawdopodobnie była. Ale ta stara twarz żyła. Promieniowała siłą, której nie można jej było pozbawić: pasją, dobrocią i wiarą (...).

Wszyscy mężczyźni jedli jej z ręki. (...) Mieliliśmy na końcu wrażenie, jakby to nie Polacy skapitulowali, ale my przed starą Tarnowską - zanotował niemiecki oficer, który uczestniczył w negocjacjach na temat kapitulacji Powstania Warszawskiego. Hrabina Maria Tarnowska, z domu księżniczka Czetwertyńska z Milanowa, ocalała dziesiątki tysięcy ludzi.

W czasie okupacji hrabina skoncentrowana była na działalności charytatywnej, ale, niejako drugą ręką, wspierała konspirację. Na parterze ich domu mieściła się tajna „podchorążówka”, nieraz pomagała potrzebującym załatwić fałszywe dokumenty. W 1943 roku złożyła przysięgę w Armii Krajowej.

Kolejna walka, kolejne szpitale

W momencie wybuchu powstania nie dotarła do niej łączniczka z rozkazami, więc skoncentrowała się na zarządzaniu (charyzma i niesamo-



Polska delegacja idąca na negocjacje z Niemcami w okolicach Placu Politechniki. Druga z lewej hrabina Maria Tarnowska - Dziwnie się czułam, przecinając dwustumetrowy obszar ziemi niczyjej, dzielący nasze barykady od linii niemieckich - wspominała

wite doświadczenie z poprzednich wojen sprawiało, że kiedy wydawała polecenia, ludzie po prostu je wykonywali...) grupą sąsiedzką w zakresie opieki nad rannymi, działaniami przeciwpożarowymi. Dopiero po pewnym czasie nawiązała łączność z dowództwem, robiąc to, w czym była najwybitniejszą ekspertką: organizowała pielęgniarki i szpitale polowe.

Najtrudniejsza misja

Po upadku Starego Miasta z początkiem września areną najbardziej zacieklej zmagania stało się Śródmieście i Powiśle. Nierówna, asymetryczna walka stała się tłem dla niewyobrażalnej klęski humanitarnej. Nie tylko żołnierzom, ale zwłaszcza ludności cywilnej brakowało jedzenia, wody, dostępu do leków. Morale spadało drastycznie. W tej sytuacji

jedynym rozwiązaniem było podjęcie negocjacji w sprawie zasad możliwości wyprowadzenia cywilów z miasta. 7 września delegacja z Marią Tarnowską na czele udała się na rozmowy z niemieckim dowódcą. Jako pierwszy przywitał ich młody oficer zachowujący się poprawnie, ale butnie.

Dopiero informacja, że są wysłannikami Bora, zmieniła jego nastawienie na zaawansowanie bardziej uprzejme. Wspomina hrabina: „...Generał Rohr przyjął nas inaczej niż jego podwładny. Był wyjątkowo uprzejmy, wręcz uradowany tym spotkaniem. Mocno posunięty w latach służby zapewne w armii cesarskiej, wyglądał na Austriaka”. Niemiec próbował ukierunkować rozmowę na szersze tematy polityczne, jednak delegacja PCK chciała ustalić tylko warunki wyjścia cywili. Udało się to dość gładko.

„Proszę wybaczyć pani hrabino...”

Wyznaczono terminy, korytaryze, zasady przemarszu kolumn, traktowania oraz warunki ustalenia zawieszenia broni. O wiele mniej koncyliacyjny, niż Rohr, był towarzyszający mu SS-man, który o AK-owcach mówił per bandyci, ale po reprimendzie do Tarnowskiej „...Krew napłynęła mu do twarzy, zrobił się czerwony. Patrzyłam mu w oczy, czekając, co zrobi. Wolno uniósł ramię i z ociąganiem zdjął czapkę: - proszę mi wybaczyć, pani hrabino. Zaszło nieporozumienie. Wiem, że to wspaniali żołnierze...”.

Pierwsze robocze ustalenia w oddzielnej, również bardzo uprzejmej rozmowie, potwierdził dowodzący siłami niemieckimi generał von dem Bach.

cdn.

Zbigniew Smółko

Marian Bernaciak (1917–1946) – niezłomny żołnierz dwóch konspiracji – cz. V

Ani Niemcom, ani Sowietom się nie kłaniał

Na taki dzień w Rykach czekali prawie pięć lat. Będą go potem wspominać przez dziesięciolecia. 26 lipca 1944 do opuszczonego przez Niemców miasta, paradnie, w równym szyku weszło Wojsko Polskie. Na czele Oddziału Partyzanckiego OP I/15 15 Pułku Piechoty „Wilków” Armii Krajowej jechał „Orlik” Marian Bernaciak. I tylko dwa sowieckie czołgi stojące na peryferiach miasteczka wskazywały, że ta defilada to nie koniec, tylko przerwa. Krótka przerwa.

Żołnierze rozpuszczonego w dużej części do domów po zakończeniu Akcji Burza oddziału pozostali jednak ze sobą w kontakcie. A wieści napływały coraz bardziej hłobowe. Już po kilku tygodniach nikt nie mógł mieć złudzeń co do zamiarów sowieckiego okupanta ani do jego stosunku do żołnierzy Armii Krajowej. Wszyscy oni byli realnie zagrożeni. Padali ofiarą zatrzymań, uwięzień, przesłuchań, pobić. Sam Bernaciak przez kilka zimowych miesięcy się ukrywał.

Druga konspiracja

W marcu 1945 zapadła decyzja o ponownym zebraniu oddziału. Pierwszym chętnymi byli oczywiście ci, którzy najmocniej czuli na plecach oddech ubecji. Zebrało się dobrze ponad stu chłopów, w większości dobrze przeszkolonych, mających za sobą doświadczenie zarówno regularnego wojska, jak partyzantki antyniemieckiej, zdeterminowanych i niemających powrotu. Za to z dowódcą, któremu ufali. Oddział cieszył się też wsparciem miejscowej ludności. Większość z nich to zresztą byli chłopcy z dzisiejszych powiatów ryckiego, garwolińskiego, puławskiego... Orlik potrafił utrzymać dyscyplinę, zapobiegać demoralizacji i kradzieżom, co nie we wszystkich tego typu oddziałach było niezłomną regułą. Pierwszą poważną konfrontacją zbrojną było starcie z oddziałami Korpusu Bez-

pieczeństwa Wewnętrznego w Woli Zadybskiej. Udało się rozbroić około trzydziestu żołnierzy, oddział nie poniósł istotnych strat. Znacznie poważniejszą operacją było rozbięcie 24 kwietnia więzienia powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Puławach.

Przebrali się za wroga

Do operacji wybrano 36 żołnierzy, ochotników było znacznie więcej. Obmyślono inscenizację: część partyzantów przebrano w cywilne, podniszczone ubrania - ci mieli udawać zatrzymanych. Reszta, poprzebierana w wojskowe ubrania, miała stanowić „eskortę”. Bernaciak jechał w sowieckim mundurze.

Tak uszykowani dwoma zdobytymi tego samego dnia rano studebakerami wjechali pod sam gmach UB, gdzie najlepiej mówiący po rosyjsku żołnierz twardo nakazał udostępnienie wejścia do aresztu. „Orlik” poszedł po więźniów, reszta zaś zabezpieczyła teren. Jeden z partyzantów uderzył żołnierza prowadzącego zatrzymane kobiety. Po kilku chwilach jednak jeden oficer NKWD zorientował się, co się święci. Nawet nie zdążył sięgnąć po pistolet - Bernaciak wypalił pierwszy. Doszło do strzelaniny. Ubecy bronili się na piętrze, partyzanci wiązali ich ogniem i wyprowadzali więźniów. Grupie udało się odskoczyć w kierunku lasu, gdzie po drodze jeszcze zatrzymali sześciu Sowietów, których puszczono wolno. Przejeżdżając obok grupy żołdaków, Bernaciak krzyknął do nich, żeby szybko pospieszyli z odsieczą kolegom broniącym się przy areszcie. W efekcie przez chwilę jedni czerwoni strzelali do drugich.

Z łap bezpieki udało się wyrwać 107 osób. W walce poległo dwóch żołnierzy. Po stronie komunistów zginęło 5 ubeków i 2 milicjantów. Poległ też jeden oficer sowiecki. Pięciu zostało rannych, w tym zastępca szefa puławskiej bezpieki Aleksander Lięgza.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Panorama dawnego Kazimierza

Tak opisują widok miasta dokładnie sto lat temu autorzy albumu „Polska w krajobrazie i zabytkach”:

Na pierwszym planie brzydlie, drewniane domki, zabudowane bez planu i smaku; na dalszym — ruiny zamku, wzniesionego w połowie XIV wieku przez króla Kazimierza Wielkiego, a jak chce podanie, dla Esterki, królewskiej kochanki, która miała się tu przenieść z Łobzowskiej rezydencji.

Zamek przebudowany i rozszerzony w czasach renesansu, złupiony przez Szwedów w r. 1669, odrestaurowany w początku XVIII stulecia przez króla Augusta II, powtórnie złupiony przez Szwedów, już się więcej do dawnej świetności nie podniósł. W r. 1792 zasypano studnię, na 36 sążni

głęboką, gruzem, a w r. 1806 Austriacy rozebrali mury, grożące runięciem na miasto.

Legenda opiewa, iż w lochach tego zamku zginął śmiercią głodową wojewoda poznański, Maćko Borkowicz, skazany na okrutną śmierć za różne zbrodnie, a między innymi i za to, że, mając po-

wierzone sobie wzniesienie warowni kazimierskiej, roztrwonił sumy przeznaczone na budowę. Legenda tylko...

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Pierwsza wygrana delegacja i brak zwycięzców w kluczowym meczu

Ani gospodarze, ani przyjezdni nie są usatysfakcjonowani po piątkowym starciu w Pruszkowie, gdzie Znicz podejmował Górnika. To był niezwykle ważny mecz dla ekip walczących o utrzymanie. Wcześniej zielono-czarni odnieśli pierwsze od ponad roku zwycięstwo na wyjeździe.

Przegrywali 0:2. Ale odrobili to

To bez wątpienia był mecz z serii tych „o sześć punktów”. Zarówno Znicz, jak i Górnik celowały w trzy oczka, niemal niezbędne w pozostaniu w walce o utrzymanie w Betcllic 1. Lidze, przy czym oba zespoły sąsiadowały ze sobą w tabeli. Gospodarze otworzyli wynik w 28. minucie. Po ciekawie rozegranej akcji i udanym dryblingu w szesnastce Górnika Bartłomiej Ciepiela precyzyjnym strzałem umieścił piłkę w siatce łączni.



Jurij Szatałow,
trener Górnika Łęczna
(po meczu ze Zniczem)

Słabiutko to wyglądało

Dojechaliśmy w drugiej połowie, bo w pierwszej nas nie było. Słabiutko to wyglądało. Nie mogliśmy się dostosować do gry przeciwnika. Widowisko to było średnie, mam na myśli szkoleniowców, bo piłka więcej czasu znajdowała się w powietrzu. Dla kibiców mogło być to interesujące, było bowiem sporo sytuacji podbramkowych, dużo biegania. Muszę trafić do swojego zespołu, żeby nie było dwóch różnych połów – jednej lepszej, drugiej gorszej. Mamy od czasu do czasu z tym problem. Trzeba sobie z tym poradzić.

Niedługo później było już 2:0 dla Znicza, bowiem miejscowi popisali się błyskawicznym, skutecznym kontratakiem. Michał Borecki popędził z piłką prawą stroną, podał do wychodzącego na dobrą pozycję Daniela Bąka. Ten jednak... nie sięgnął futbolówki, ale pomimo tego wturła się ona do

bramki Górnika. Pomylił się w tej sytuacji Budziłek.

Zielono-czarni odpowiedzieli bardzo szybko, jeszcze przed przerwą – bramką Mateusza Hołowni. Obrońca Górnika strzelił gola głową, wykorzystując dośrodkowanie z rzutu wolnego Adama Deji.

W końcu „Górnicy” doprowadzili do remisu. W 79. minucie drugą asystę w tym spotkaniu zaliczył Adam Deja, który tym razem dośrodkował z rzutu rożnego na głowę Pawła Jaroszyńskiego, a ten z bliska trafił do bramki Znicza.

Żadnej z drużyn nie udało się zmienić wyniku, choć obie próbowały. Znicz zremisował w piątek w Pruszkowie z Górnikiem 2:2.

Do końca zostały cztery mecze, a Górnik zajmuje miejsce w strefie spadkowej ze stratą dwóch punktów do bezpiecznej lokaty w tabeli.

Znicz Pruszków - Górnik Łęczna 2:2 (2:1)

Bramki: Ciepiela 28', Borecki 34' - Hołownia 43', Jaroszyński 79'.

Znicz: Misztal - Sokół, Jach, Koprowski, Moskwik (90' Mak) - Tabara (90' Kazimierzczak), Borecki (72' Ochrończuk), Konieczny, Majewski, Ciepiela (72' Juzwak) - Bąk (81' Bartoszewicz).

Górnik: Budziłek - Nowogoński, Szabaciuk, Jaroszyński, Hołownia (90' Guček), Biedrzycki - Tkacz (70' Ogaga), Deja, Ahmedov, Myszor - Paryzek (70' Wolsztyński).

Żółte kartki: Borecki, Koprowski.
Sędziował: Mateusz Piszczelok (Katowice).

Czekali ponad rok...

Zanim „Górnicy” pojechali do Pruszkowa, w Legnicy zmierzyli się z Miedzią (mecz został rozegrany po zamknięciu poprzedniego wydania „Wspólnoty”).

Miedź była faworytem poniedziałkowego spotkania. Drużyna trenera Janusza Niedźwiedzia bije się o awans do PKO BP Ekstraklasy, a do starcia z Górnikiem na swoim terenie w tym sezonie w lidze przegrała tylko raz.

Od przepięknego gola Dawida Tkacza ten mecz zaczęli „Górnicy”. Ofensywny zawodnik zielono-czarnych dostał przed

polem karnym podanie od Kamila Orlika, po czym uderzył z woleja mocno, ale niezwykle precyzyjnie.

W 79. minucie z szybkością kontry pobiegł Jakub Myszor, podał do Kamila Nowogońskiego, a ten oddał skuteczny strzał z szesnastki, ustalając wynik spotkania na 2:0.

Rezultat nie uległ już zmianie. „Górnicy” wygrali w delegacji po raz pierwszy od ponad roku.

Miedź Legnica - Górnik Łęczna 0:2 (0:1)

Bramki: Tkacz 5', Nowogoński 79'.

Miedź: Lučić - Kuczek, Stępiński (75' Drygas), Jovičić, Grudziński, Polak (62' Mansfeld) - Córdoba (46' Bochnak), Rakip (62' Petrović), Serafin (81' Letniowski), Antonik - Standik.

Górnik: Budziłek - Nowogoński, Szabaciuk, Jaroszyński, Hołownia, Biedrzycki - Tkacz, Deja, Ahmedov, Orlik (31' Myszor), Paryzek (83' Osipiuk).

Żółta kartka: Szabaciuk.

Sędziował: Leszek Lewandowski (Zabrze).

Widzów: 2308.

Dominik Smagała

dsm

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 30. KOLEJKI:

ŁKS - Stal 2:1
Odra - Bytom 0:2
Pogoń - Miedź 2:0
Polonia - Chrobry 1:0
Mielec - Śląsk 2:3
Wieczysta - Tychy 2:0
Wisła - Puszcza 2:2
Znicz - Górnik 2:2
Ruch - Grodzisk Maz.
(po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	30	59	65-31
2	Śląsk Wrocław	30	54	60-44
3	Wieczysta Kraków	30	50	60-43
4	Chrobry Głogów	30	48	41-29
5	Polonia Warszawa	30	47	46-43
6	ŁKS Łódź	29	44	44-42
7	Ruch Chorzów	29	43	42-40
8	Miedź Legnica	30	43	47-50
9	Puszcza Niepolomice	30	42	41-37
10	Pogoń Grodzisk Maz.	28	42	45-42
11	Polonia Bytom	30	41	47-40
12	Stal Rzeszów	30	39	42-49
13	Odra Opole	30	38	28-35
14	Pogoń Siedlce	30	36	31-32
15	Stal Mielec	30	29	43-58
16	Górnik Łęczna	30	27	37-51
17	Znicz Pruszków	30	25	34-58
18	GKS Tychy	30	21	35-64

NASTĘPNA KOLEJKA (1-4.05.)

Chrobry - Tychy, Górnik - Śląsk (1.05., g. 20.30), ŁKS - Pogoń, Miedź - Mielec, Grodzisk Maz. - Wieczysta, Bytom - Polonia, Puszcza - Znicz, Ruch - Odra, Stal - Wisła

39 pięter w pełnym rynsztunku. Wojciech Szynkaruk i Wojciech Mitura biegali po schodach w Berlinie

18 kwietnia w Berlinie odbyły się zmagania dla strażaków ochotników (OSP) i zawodowych (PSP) w Europie. W rywalizacji, która przyciągnęła ponad 700 uczestników, czyli 350 dwuosobowych zespołów z całego kontynentu liczyła się nie tylko siła i wytrzymałość, ale przede wszystkim odporność psychiczna.

Zawodnicy mieli do pokonania 39. pięter wieżowca, biegając w pełnym umundurowaniu bojowym oraz w aparacie ochrony dróg oddechowych. Zapas powietrza, przewidziany na około 30 minut intensywnej pracy, w praktyce okazywał się wystarczający, jednak tempo najlepszych drużyn pokazywało, jak ogromne znaczenie ma przygotowanie fizyczne i technika biegu po schodach.

Wśród reprezentantów powiatu parczewskiego znaleźli się Wojciech Szynkaruk i Wojciech Mitura z OSP Czeberaki. Ich wynik 10 minut i 34 sekundy



Gratulujemy Wojciechowi Szynkarukowi i Wojciechowi Miturze bardzo dobrego występu i życzymy kolejnych udanych startów, jeszcze lepszej formy oraz wielu bezpiecznie zdobytych „pięter”, zarówno w sporcie, jak i w służbie

pozwolił im zająć 117. miejsce w klasyfikacji generalnej. Jak podkreślali po biegu, sam udział w tego typu wydarzeniu jest już sukcesem.

- Fajna sprawa. W takich zawodach dobiec do mety to jest już sukces. Zaliczyliśmy dobry czas, w miarę możliwości dobre miejsce - mówił Wojciech

Szynkaruk, podsumowując start w Berlinie.

Strażak nie ukrywał, że rywalizacja w pełnym wyposażeniu różni się diametralnie od tradycyjnych biegów ulicznych czy nawet półmaratonów, w których na co dzień startuje. - To coś zupełnie innego niż bieg na dystansie. W momencie, gdy masz

na sobie pełne ubranie strażackie, hełm, pas i butlę z powietrzem, to nie jest zwykły wysiłek. To walka z własnym ciałem i głową - podkreślał Szynkaruk.

Dla niego był to drugi start w tego typu zawodach. Wcześniej miał okazję sprawdzić się podczas Sky Tower Run we Wrocławiu jednego z najbar-

dziej wymagających strażackich biegów w Polsce. Tam zawodnicy muszą pokonać 49 pięter i ponad 1000 schodów w wieżowcu liczącym blisko 200 metrów wysokości, również w pełnym wyposażeniu ochronnym o wadze sięgającej 25 kilogramów. To ekstremalne wyzwanie uznawane jest nie tylko za test kondycji, ale również charakteru. - Jak podkreślają uczestnicy, tego typu zawody uczą pokory wobec własnych możliwości i pokazują, jak wymagająca jest codzienna służba strażaka - mówi.

Partnerem Szynkaruka w berlińskim biegu był Wojciech Mitura, który świetnie odnalazł się w atmosferze sportowej rywalizacji. Start w stolicy Niemiec był dla niego nie tylko wyzwaniem, ale również dużą satysfakcją. - Świetnie się bawiłem podczas tych zmagania. To niesamowite doświadczenie, które daje dużo pozytywnej energii i motywacji do dalszego treningu. Na pewno nie były to moje ostatnie zawody w życiu - podkreślił Wojciech Mitura po zakończeniu biegu.

Zawody w Berlinie były również okazją do wymiany doświadczeń pomiędzy strażakami z różnych krajów. Wspólna rywalizacja w ekstremalnych

warunkach pokazała, jak bardzo zmienia się obraz współczesnego strażaka. To już nie tylko ratownik w akcjach gaśniczych, ale również sportowiec o ogromnej wydolności i odporności psychicznej.

Dzisiejsze postrzeganie straży pożarnej odbiega od dawnych stereotypów. Strażacy biorą udział w wielu wymagających akcjach ratowniczych, ale także w zawodach sportowych, które w symboliczny sposób odzwierciedlają ich codzienną służbę. Sprawność fizyczna, determinacja i umiejętność pracy pod presją to cechy, które w takich startach są niezbędne.

Na zakończenie warto podkreślić, że udział pary z OSP Czeberaki w tak prestiżowej imprezie jest dużym wyróżnieniem dla lokalnej jednostki. Ich wynik jest przede wszystkim dowodem zaangażowania i pasji.

Gratulujemy Wojciechowi Szynkarukowi i Wojciechowi Miturze bardzo dobrego występu i życzymy kolejnych udanych startów, jeszcze lepszej formy oraz wielu bezpiecznie zdobytych „pięter”, zarówno w sporcie, jak i w służbie.

mp
WSP

Nieudany początek walki o złoto

Miały być emocje, zacięta rywalizacja i potyczka dwóch godnych siebie siatkarskich rywali. Tymczasem w pierwszym finale PlusLigi w sezonie 2025/26 doszło do bardzo jednostronnej potyczki, w której Aluron CMC Warta Zawiercie pokonała Bogdankę LUK Lublin.



Kto w tym roku wygra mistrzostwo Polski w siatkówce?

W finałach spotkali się ci sami przeciwnicy, którzy toczyli bój o złoto w poprzednim sezonie. Wtedy 3:1 wygrali Lublinianie. Teraz również wiadomo było, że mistrzostwo Polski zdobędzie zespół, który wywalczy zwycięstwa w trzech finałowych konfrontacjach. Pierwsza ułożyła się znakomicie dla zawiercian, którzy triumfowali 3:0. Żółto-zieloni pokonali lubelski zespół w każdym z trzech setów i zasłużenie objęli prowadzenie w starciach o tytuł. Miejscowi wypunktowali wszystkie błędy

żółto-czarnych i w pewnym stylu sięgnęli po wygraną, a ich najlepszym zawodnikiem wybrano Aaron Russell, który zdobył aż 20 punktów. – Dzisiaj było spotkanie pod dyktando rywali, którzy grali dużo lepiej w każdym elemencie. Oczywiście zagrywka rzuca się najbardziej w oczy, natomiast wydaje mi się, że przeważali w wielu aspektach. To klasowy zespół i żeby z nimi wygrać, trzeba grać dobre zawody, być w pełni skoncentrowanym i odpowiednio wykonywać proste

elementy. My nie wszystkie robiliśmy dziś dobrze, przez co traciliśmy swoje szanse i Warta odjeżdżała. Brawo dla Zawiercia, ale jest tylko 1:0. Nie ważne, czy przegraliśmy 2:3, czy 0:3, to stan rywalizacji jest taki sam. Jeżeli podejmiemy inaczej do środowego spotkania i zagramy lepiej, to możemy wrócić do gry i może się zrobić ciekawie. Musimy wiele poprawić, bo z taką grą jak dziś, to na pewno będzie ciężko przeciwko temu przeciwnikowi. Chcieliśmy wrócić do meczu, pomimo tego, że gra się

nie układała, ale gospodarze nam to uniemożliwili. Przeważali zdecydowanie, ale w Lublinie może być inaczej – powiedział przed kamerami Polsatu Sport rozgrywający Marcin Komenda. Kolejny bój czeka Bogdankę LUK już w środę. Wówczas finały zawitają do hali Globus. Początek starcia zaplanowano 29 kwietnia o godzinie 17.30. Bilety na to wydarzenie są już dawno wyprzedane. Transmisję „na żywo” będzie można zobaczyć na sportowych kanałach Polsatu oraz w usłudze Polsat Box Go.

Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin
3:0
(25:19, 25:21, 25:14)

Lublin: Komenda 2, Malinowski 6, Leon 14, Young, Grozdanow 3, McCarthy 3, Hoss (libero) oraz Henno 9, Sasak 1, Gyimah, Sawicki, Czyrek (libero)

Karol Kurzępa

Nadal są w grze o mistrzostwo

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin zapewniły swoim kibicom kolejne niezwykle emocjonujące popołudnie. Wyjazdowe starcie z KPR Gminy Kobierzycy zostało rozstrzygnięte zaledwie jedną bramką.

Po pierwszym kwadransie niedzielnej konfrontacji na tablicy wyników widniał remis 8:8. Natomiast na przerwę to biało-zielone schodziły z prowadzeniem różnicą dwóch trafień. W drugiej połowie początkowo lepszą skutecznością popisywały się gospodynie, które potrafiły odskoczyć podopiecznym Pawła Tetelewskiego nawet na cztery bramki. Ostatecznie jednak Lublinianki były w stanie odrobić straty z nawiązką. Najskuteczniejsza na parkiecie w szeregach PGE MKS El-Volt była Aleksandra Rosiak, która rzuciła osiem goli. To właśnie ją wyróżniono po meczu w zespole przyjezdnych. Z kolei po stronie „Kobierek” tytuł MVP otrzy-

mała stojąca między słupkami Natalia Maćkowiak.

Wicemistrzyni Polski wygrały po raz 22. w trwających rozgrywkach krajowej elity. Następna konfrontacja czeka je w sobotę, 2 maja. Zespół z Lublina zmierzy się wówczas na wyjeździe z Krasnolą MKS Piotrców, która w kwietniu przypieczętowała zdobycie brązowego medalu w obecnym sezonie. Po 25 rozegranych spotkaniach drużyna trenera Tetelewskiego zajmując pozycję wicelidera Orlen Superligi kobiet, ze stratą dwóch punktów do prowadzącego Zagłębia Lubin.

KPR Gminy Kobierzycy - PGE MKS El-Volt Lublin
29:30 (15:17)

Lublin: Wdowiak, Martins – Andruszak 4, Tomczyk 4, Rosiak 8, Przywara 6, Górna 2, M. Więckowska 4, D. Więckowska 1, Radosavljević 1, Owczaruk, Gliwińska

Karol Kurzępa

Niespodziewany mecz Orlen Oil Motoru Lublin. Rywale sprawili problem

Na początku mieli trochę problemów, ale w drugiej fazie meczu żużlowcy Orlen Oil Motoru Lublin kontrolowali potyczkę ze Stelmet Falubazem Zielona Góra. Finalnie jednak nie ograli rywali zbyt wysoko w trzecim meczu PGE Ekstraligi.

Już w pierwszej serii Lublinianie wysunęli się na prowa-

dzenie 15:8 i zdawało się, że w kolejnych będą się rozpędzać. Rywale jednak zdolali ich zaskoczyć i po drugiej turze wyścigów przewaga została zmniejszona do wyniku 23:19. Trzecia seria zwiększyła prowadzenie do stanu 35:25, a trójki na swoje konto zapisywali Martin Vaculik i perfekcyjny do tej pory Bartosz Zmarzlik. Po równaniu najlepszy okazał się stary znajomy Motoru Dominik Kubera, ale po 13. gonitwie miejscowi byli już pewni triumfu w całym meczu, bo prowadzili 44:34. W biegach

nominowanych stały się jednak rzeczy dość zaskakujące. W biegu 14. oglądaliśmy remis 3:3 po „trójce” Kubery przed Woryną i Cierniakiem oraz niespodziewane 5:1 na korzyść gości w biegu 15. Ten zaczął się od defektu Zmarzlika, a Liebediew i Kubera ograli Vaculika, zamykając spotkanie wynikiem 48:42 na korzyść Motoru. Wicemistrzowie Polski prowadzili całą rywalizację od początku do końca, ale w końcówce wypuścili spore prowadzenie i minimalnie ograli skazywanych na porażkę rywali.

Orlen Oil Motor Lublin - Stelmet Falubaz Zielona Góra
48:42

Motor:
9. Martin Vaculik - 8+1 (1*,3,3,0,1)
10. Fredrik Lindgren - 5 (3,1,0,1)
11. Kacper Woryna - 9+1 (2,w,2*,3,2)
12. Mateusz Cierniak - 8+1 (1,1,3,2,1*)
13. Bartosz Zmarzlik - 12 (3,3,3,3,d)
14. Bartosz Barbor - 5 (3,1,1)
15. Bartosz Jaworski - 1 (1,0,0)
16. Dawid Cepielik - ns

Kacper Ciuksza

Niespodziewana porażka Szeremety. Faworytka odpadła po pierwszej walce

Wicemistrzyni olimpijska z Paryża jechała na Puchar Świata jako jedna z głównych faworytek do medalu. Rzeczywistość okazała się jednak brutalna – Polka odpadła już po pierwszej walce.

Pięściarka Paco Lublin jest teraz z automatu faworytką każdego turnieju, w którym startuje. Tak też było w ostatnich dniach, gdy Polka, wraz z reprezentacją biało-czerwonych, zaczynała Puchar Świata w brazylijskim Foz do Iguaçu.

22-latką miała dobre wspomnienia z tego miejsca, wszak w kwietniu ub.r., również w zawodach Pucharu Świata, zdobyła tam srebro.

Szeremeta, startująca w kategorii wagowej 57 kg, rozpoczęła rywalizację od 1/8 finału, gdzie zmierzyła się z Węgierką Vladislavą Kukhtą. Początek walki dawał nadzieję – pierwsza runda padła łupem

Polki, która punktowała rywalkę i kontrolowała przebieg pojedynku.

W drugiej odsłonie sytuacja się odwróciła. Kukhta trafiła kilkoma mocnymi ciosami, a sędziowie podzielili się w ocenach. Ostatecznie werdykt 3:2 wskazał na zwycięstwo Węgierki, co oznaczało sensacyjne odpadnięcie jednej z głównych kandydatek do medalu już na starcie turnieju. Najwięcej emocji wzbudził jednak nie sam wynik, lecz jego odbiór. Szeremeta po walce sprawiała wrażenie przekonanej o zwycięstwie i dopiero ogłoszenie decyzji sędziów wywołało zaskoczenie.

W mediach i wśród ekspertów pojawiły się głosy o kontrowersyjnym werdykcie, choć nie brakowało też opinii, że decydujące były błędy Polki w drugiej rundzie.

Dominik Smagała

Dwa gole w meczu Motoru z Widzewem

Dwa gole obejrzeli kibice w meczu Motoru Lublin z Widzewem Łódź. Niestety żaden z nich nie był autorstwa piłkarza Mateusza Stolarskiego.

Po wyrównanym początku już w 15. minucie gry kibice zobaczyli pierwsze trafienie. Po rzucie różnym dla gości zagotowało się w polu karnym i po nieudanym wybiciu obrony piłka trafiła pod nogi Carlosa Isaaca. Hiszpan bez

zastanowienia uderzył z pierwszej piłki, a ta minęła obrońców i wpadła do siatki. Widzew prowadził więc 1:0. Niedługo po trafieniu rywali Motor miał szansę po rzucie różnym, ale strzał Ivo Rodriguesa okazał się niecelny. W dalszej części pierwszej odsłony więcej lepszych okazji stworzyli miejscowi, ale ich uderzenia były niecelne. Lublinianie mogli wyrównać w 42. minucie, ale próba głową Karola Czubaka nie sprawiła większych kłopotów bramkarzowi gospodarzy. Do przerwy nie było więcej goli.

Niestety po zmianie stron grę prowadził Widzew, a to przyniosło efekty już w 56. minucie, kiedy po składnej akcji prawą stroną piłka trafiła pod nogi Lukasa Lelagera. Duńczyk bez większych problemów uderzył w kierunku dalszego słupka i pokonał Gaspéra Tratnika. Gospodarze prowadzili 2:0. Motor miał jeszcze kilka niegroźnych okazji, a najlepsza z nich należała do Kacpra Karaska, którego strzał w 86. minucie został zablokowany. Więcej goli już nie padło i miejscowi zapisali na koncie trzy punkty.

Widzew Łódź - Motor Lublin
2:0 (1:0)

Bramki: Isaac 15', Lerager 56'
Motor: Tratnik - Wójcik, Najemski, Matthys (64' Ede), Luberecki - Samper (64' Łabojko) - Wolski (72' Karasek), Rodrigues - Ndiaye (64' Ronaldo), Czubak, van Hoven (76' Haxha)

Kacper Ciuksza

Lewart ograł Hetmana i zremisował z outsiderem

Od wielkich emocji i radości do beznadziejnego wyniku z Huraganem Międzyrzec Podlaski. Tak wyglądał tydzień piłkarzy Lewartu Lubartów. Podopieczni Grzegorza Bonina najpierw wygrali z Hetmanem Zamość, który doznał pierwszej porażki w sezonie, a w sobotę przywieźli tylko punkt z boiska zdecydowanie najsłabszej ekipy w IV lidze.

Bednarczyk w ostatniej chwili

Piłkarze Lewartu Lubartów rozegrali jedno z najbardziej emocjonujących spotkań sezonu, mierząc się na własnym stadionie z liderem rozgrywek Hetmanem Zamość.

Mecz 22. kolejki Macron IV ligi lubelskiej miał ogromne znaczenie dla układu tabeli, a jego przebieg długo wskazywał na to, że zakończy się podziałem punktów. Ostatecznie jednak gospodarze przechyliili szalę zwycięstwa na swoją stronę w doliczonym czasie gry, wygrywając 1:0.

Od pierwszych minut spotkania toczyło się w szybkim tempie, choć obie drużyny zachowywały dużą ostrożność w działaniach ofensywnych. Już na początku meczu Lewart mógł objąć prowadzenie, jednak strzał Ernesta Skrzyńskiego z dystansu został skutecznie obroniony przez bramkarza gości. Hetman odpow-



Szalona radość ekipy Lewartu po голу w meczu z Hetmanem (fot. Fot. Jakub Pecio / Lewart Lubartów)

wiedział chwilę później groźnym uderzeniem Igora Szczygła, które zostało zablokowane przez defensywę gospodarzy.

W kolejnych minutach obraz gry stawał się coraz bardziej wyrównany. Zespół z Zamościa częściej utrzymywał się przy piłce i próbował budować ataki pozycyjne, natomiast Lewart szukał swoich szans po szybkich przejściach i stałych fragmentach gry. Obie drużyny miały swoje momenty, jednak brakowało klarownych sytuacji strzeleckich.

Pierwsza połowa zakończyła się bezbramkowym remisem, co tylko podgrzewało atmosferę przed drugą częścią spotkania. Po przerwie tempo gry wzrosło, a oba zespoły zaczęły odważniej atakować.

Najbliżej zdobycia bramki był Hetman w 64. minucie, kiedy główkował Dominik Skiba. Piłka minęła jednak minimalnie słupek. Lewart odpowiedział

kilkoma groźnymi stałymi fragmentami gry, jednak brakowało skuteczności w finalizacji.

W końcu spotkanie emocje sięgnęły zenitu. W 86. minucie gospodarze mieli kolejną okazję po rzucie rożnym, lecz piłka po strzale głową minęła bramkę. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się bezbramkowym remisem, Lewart przeprowadził decydującą akcję.

W 95. minucie Kacper Brzyski zagrał piłkę w pole karne, a Arkadiusz Bednarczyk zachował zimną krew i pewnym strzałem pokonał bramkarza Hetmana. Stadion eksplodował z radości, a gospodarze mogli świętować niezwykle cenne zwycięstwo 1:0.

Lewart Lubartów - Hetman Zamość
1:0 (0:0)

Bramka: Bednarczyk 90+5'.
Lewart: D.Podleśny - Plesz,



Arkadiusz Bednarczyk zapewnił trzy punkty naszym w meczu na szczycie (fot. Fot. Jakub Pecio / Lewart Lubartów)

Niewęgłowski, Duda (84' Gede), Kompanicki, Czapski (46' Paluch), Skoczylas (79' Żelisko), Skrzyński (76' Zieliński), Bednarczyk, Najda, Kalita (90+1' Brzyski)

Hetman: Kot - Myszka, Dobromilski, Serdiuk, Wardęski, Szczygiel (81' Mroczek), Sikora,

Bartoś, Eze (56' Kosior), Skiba (90+3' Tomasiak), Gierała (71' Posielski)

Żółte kartki: Duda, Najda, Zieliński - Eze, Serdiuk, Bartoś, Sikora.

IV LIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI

Granit - Ruch 2:0
Motor II - Tomasovia 0:0
Start - Janowianka 1:2
Tur - Orłeta R. 0:0
Tanew - Orłeta Ł. 2:3
Lewart - Hetman 1:0
Łada - Huragan 4:3
Lublinianka - Bug 2:2

WYNIKI 23. KOLEJKI

Tomasovia - Ruch 4:2
Lublinianka - Granit 2:1
Huragan - Lewart 1:1
Hetman - Tanew 7:0
Orłeta Ł. - Tur 0:3
Janowianka - Motor II 2:2
Bug - Łada 0:5
Orłeta R. - Start 2:2

TABELA IV LIGI

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	23	61	86:9
2	Lewart Lubartów	23	59	63:17
3	Łada Biłgoraj	23	54	65:21
4	Lublinianka Lublin	23	41	47:29
5	Tomasovia Tomaszów Lub.	23	39	45:31
6	Orłeta Radzyń Podlaski	23	37	45:36
7	Motor II Lublin	23	36	37:29
8	Janowianka Janów Lub.	23	35	49:39
9	Tur Milejów	23	35	38:38
10	Start Krasnostaw	23	29	35:45
11	Bug Hanna	23	28	38:41
12	Granit Bychawa	23	22	24:55
13	Orłeta Łuków	23	19	24:54
14	Ruch Ryki	23	14	27:62
15	Tanew Majdan Stary	23	14	21:63
16	Huragan Międzyrzec Podl.	23	2	14:89

NASTĘPNA KOLEJKA

(01.05., godz. 14:00): Lewart - Bug, Ruch - Janowianka, Granit - Tomasovia, Motor II - Orłeta R., Start - Orłeta Ł., Tur - Hetman, Tanew - Huragan, Łada - Lublinianka.

Remis z najsłabszymi!

Zaledwie kilka dni po spektakularnym zwycięstwie nad liderem, piłkarze Lewartu Lubartów niespodziewanie stracili punkty w wyjazdowym meczu z ostatnią drużyną tabeli - Huraganem Międzyrzec Podlaski. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1, który dla zespołu z Lubartowa można traktować jak wyraźne rozczarowanie.

Od pierwszych minut to Lewart przejął inicjatywę i dominował w posiadaniu piłki. Zespół gości starał się narzucić

swoje warunki gry, spychając Huragan do defensywy. Już w 13. minucie Krystian Żelisko próbował zaskoczyć bramkarza strzałem z dystansu, jednak piłka minęła bramkę.

Chwilę później Lewart był bardzo blisko objęcia prowadzenia. Po akcji prawą stroną i dośrodkowaniu w pole karne obrońca gospodarzy niefortunnie skierował piłkę na słupek własnej bramki. To była jedna z najlepszych okazji w całym meczu.

W kolejnych minutach przewaga Lewartu była wyraźna. Zespół stworzył kilka groźnych sytuacji po stałych fragmentach gry oraz składnych akcjach ofensywnych. Strzały Karola Kality, Dawida Skoczylasa i Jakuba

Niewęgłowskiego były jednak albo niecelne, albo świetnie bronione przez bramkarza gospodarzy.

Huragan rzadko przedostawał się pod pole karne rywali, ale w 38. minucie po raz pierwszy zagroził bramce Lewartu, oddając groźny strzał, który trafił w boczną siatkę. Do przerwy utrzymywał się bezbramkowy remis.

Druga połowa rozpoczęła się od nieco odważniejszej gry gospodarzy, którzy zaczęli częściej atakować. W 54. minucie Huragan stworzył pierwszą groźną sytuację po zmianie stron, jednak defensywa Lewartu poradziła sobie z zagrożeniem.

Mimo przewagi gości, to gospodarze niespodziewanie

wyszli na prowadzenie w 75. minucie. Po szybkim kontrataku i błędzie w defensywie Lewartu piłka trafiła do Jacka Mielnika, który z bliskiej odległości skierował ją do siatki.

Stracona bramka nie podłamała jednak zespołu z Lubartowa. Już cztery minuty później Lewart doprowadził do wyrównania. Po strzale jednego z zawodników piłka odbiła się od poprzeczki, a Krystian Żelisko wykorzystał sytuację, zdobywając gola na 1:1 efektywnym uderzeniem z powietrza.

Końcówka meczu była bardzo nerwowa i pełna emocji. Lewart atakował coraz intensywniej, szczególnie po czerwonej kartce dla zawodnika gospodarzy, co dało przewagę liczebną. Mimo

kilku dobrych okazji, m.in. strzałów Dorian Palucha, Dawida Skoczylasa i Krystiana Żelisko piłka nie znalazła drogi do bramki.

Ostatecznie spotkanie zakończyło się remisem 1:1, który w Lubartowie został odebrany jako strata dwóch punktów. Biorąc pod uwagę przebieg meczu, liczbę sytuacji oraz klasę rywali, wynik ten pozostawił duży niedosyt.

Huragan Międzyrzec Podlaski - Lewart Lubartów
1:1 (0:0)

Bramki: Mielnik 75' - Żelisko 79'.

Huragan: Ostapiuk - Tymoszek (59' Douglas), Zduńczyk, Sierociuk, Łukanowski, Grzejszczak, Mielnik (85' Paluszkiwicz), Kasjaniuk, Anthony, Kiryluk, Bartnikowski
Lewart: D.Podleśny - Jabłoński (64' Kompanicki), Niewęgłowski, Gede (87' Duda), Plesz (71' Brzyski), Paluch, Skrzyński, Bednarczyk, Skoczylas - Kalita, Żelisko
Żółte kartki: Tymoszek, Sierociuk, Kiryluk - Gede, Skoczylas.

Czerwona kartka: Sierociuk 89', za dwie żółte kartki.

Puławska ekipa na samym dnie

Kolejna porażka piłkarzy ręcznych LOTTO-Puławy. Zespół Piotra Dropka przegrał w Opolu, a wobec zwycięstwa Zagłębia w Piotrkowie Trybunalskim nasi spadli na ostatnie miejsce w Orlen Superlidze. Na ten moment Puławianie opuściliby szeregi najlepszych ekip w kraju.



Puławianie spadli na ostatnie miejsce w tabeli. Aż przykro na to patrzeć



Bartosz Kowalczyk przez lata grał w Azotach. W ekipie Gwardii są jeszcze inni gracze, którzy grali na chwałę puławskiej drużyny: Maciej Zarzycki, Kelian Janikowski oraz Bartosz Jurecki

Mocny początek gospodarzy

Choć spotkanie rozpoczęło się od trafienia gości, szybko inicjatywę przejęli gospodarze. Admir Pelidija skutecznie egzekwował rzuty karne, a kolejne trafienia w tym do pustej bramki autorstwa Oliwier Kamińskiego pozwoliły Opolanom nabrać rozpędu. Swoją skutecznością błysnęli także Kacper Aksamit, który dwukrotnie pokonał Andreja Petkovskiego.

Gwardia Opole od początku narzuciła wysokie tempo gry. Już w 9. minucie prowadziła 8:4, wykorzystując zarówno błędy rywali, jak i własną skuteczność w ataku. Puławianie próbowali odpowiadać, jednak dobrze dysponowany między słupkami Dawid Balcerek skutecznie utrudniał im zadanie.

Puławcy próbują gonić

Mimo wyraźnej przewagi gospodarzy, zawodnicy LOTTO-Puławy nie zamierzali składać bronii. Krzysztof Komarzewski stopniowo zmniejszał straty, a w pewnym momencie różnica stopniała do zaledwie jednej bramki. Jednak za każdym razem, gdy goście zbliżali się do rywali, Opolanie potrafili odpowiedzieć skutecznym trafieniem.

W końcówce pierwszej połowy Gwardia ponownie odskoczyła, wykorzystując błędy przeciwników i utrzymując wysoką skuteczność. Do przerwy gospodarze prowadzili 18:14, kontrolując przebieg spotkania.

Druga połowa bez przełomu

Po zmianie stron obraz gry nie uległ większej zmianie. Gospo-

darze konsekwentnie powiększali przewagę, a puławianie mieli coraz większe problemy ze skutecznością. Kolejne udane interwencje Balcerka oraz trafienia m.in. Mateusza Wojdana i Keliana Janikowskiego sprawiły, że różnica wzrosła nawet do siedmiu bramek.

Choć goście próbowali jeszcze wrócić do gry, między innymi za sprawą Rafała Adamczewskiego i Pavla Savytskyiego ich wysiłki okazywały się niewystarczające. Gwardia grała pewnie, spokojnie kontrolując tempo i nie pozwalając rywalom na odrobienie strat.

Bezradność w końcówce

W ostatnich minutach meczu przewaga gospodarzy była już wyraźna i bezpieczna. Opolanie prowadzili różnicą ośmiu bramek, a puławianie nie byli w stanie znaleźć sposobu na przeła-

manie defensywy przeciwnika. Nawet pojedyncze skuteczne akcje nie zmieniały obrazu gry. Ostatecznie spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Gwardii Opole 36:28.

Widmo spadku coraz bliżej

Dla drużyny z Puław to kolejny bolesny cios w tym sezonie. Spadek na ostatnie miejsce w tabeli oznacza, że zespół znajduje się obecnie w strefie spadkowej. Jeśli sytuacja nie ulegnie poprawie, LOTTO-Puławcy mogą pożegnać się z Orlen Superligą.

Przed zespołem trudne tygodnie i konieczność szybkiego znalezienia formy, która pozwoli jeszcze odwrócić losy sezonu. Na razie jednak rzeczywistość jest bezlitosna. Zespół Piotra Dropka znalazł się na samym dnie.

Gwardia Opole - LOTTO-Puławcy 36:28 (18:14)

Gwardia: Balcerek, Sowiak - Janikowski 5, Kamiński 5, Pelidija 4, Wojdan 4, Wrzesiński 3, Protsiuk 3, Kowalczyk 2, Rugała 2, Jendryca 2, Aksamit 2, Wilisowski 2, Zarzycki 2, Milewski.

LOTTO: Petkovski, Ciupa - Komarzewski 8, Kowalik, Wisiński 3, Cacak 3, Jaworski 3, Racotea 2, Bereziński 2, Adamczewski 2, Savytskyi 1, Łyżwa, Działakiewicz.

Kary: 10 min. (Wilisowski, Jendryca, Milewski, Protsiuk, Wojdan) - 8 min. (Cacak, Jaworski, Wisiński, Racotea).

Sędziowali: Pelc, Pretzlaf (Rzeszów).

mp

ORLEN SUPERLIGA

GRUPA SPADKOWA

WYNIKI 1. SERII

Gwardia - LOTTO 36:28
Piotrkow. - Zagłębie 31:32
KPR Legionowo - pauza

TABELA GR. SPADKOWEJ

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
9	Zepter KPR Legionowo	24	30	662:680
10	Gwardia Opole	25	30	708:754
11	Piotrkowianin	25	13	667:814
12	Zagłębie Lubin	25	11	694:838
13	LOTTO-Puławcy	25	10	714:920

NASTĘPNE KOLEJKI

(27/29.04): Zagłębie - KPR Legionowo, Gwardia - Piotrkowianin, LOTTO - pauza.

(02.05., godz. 18:00): KPR Legionowo - LOTTO, Gwardia - Zagłębie, Piotrkowianin - pauza.

(06.05): LOTTO - Zagłębie, KPR Legionowo - Piotrkowianin, Gwardia - pauza.

(09.05): Piotrkowianin - LOTTO, KPR Legionowo - Gwardia, Zagłębie - pauza.

mp

ORLEN SUPERLIGA

MECZE ĆWIERĆFINAŁOWE

Stal - Orlen 23:35
MKS Kalisz - Industria 21:37
MMTS Kwidzyn - Ostrovia 23:31
Chrobry - Wybrzeże 25:33

MECZE REWANŻOWE

Orlen - Stal 30:22
Industria - MKS Kalisz 40:24
Ostrovia - MMTS Kwidzyn - po zamk. nr
Wybrzeże - Chrobry - 29.04

mp

Talant Dujszeabajew odchodzi z Industii Kielce. Lijewski przejmuje zespół

Industria Kielce poinformowała o zakończeniu współpracy z trenerem Talantem Dujszeabajewem. Decyzja została podjęta w porozumieniu obu stron po rozmowach dotyczących dalszego kierunku rozwoju drużyny.

Szkoleniowiec, który przez lata prowadził zespół do sukcesów w Polsce i na arenie międzynarodowej, zrezygnował ze stanowiska, uznając, że drużyna potrzebuje nowego impulsu w kluczowej fazie sezonu.

Do końca rozgrywek funkcję pierwszego trenera obejmie dotychczasowy asystent, Krzysztof Lijewski, który poprowadzi zespół w nadchodzących meczach.

W klubie podkreślono, że współpraca z Dujszeabajewem była okresem licznych sukcesów i ważnym etapem w historii Industii Kielce.

mp

Siatkarze z Puław wrócili na mapę regionu po 17 latach przerwy

Po blisko dwóch dekadach przerwy młodzi siatkarze z Puław ponownie zaznaczyli swoją obecność na arenie wojewódzkiej.

W sobotę w Lublinie rozegrano finał wojewódzkiej prestiżowych rozgrywek Kinder Joy of Moving chłopców, w którym udział wzięło 16 najlepszych drużyn z regionu. Wśród zespołów z takich miast: jak Biała Podlaska, Chełm, Lublin, Opole Lubelskie, Łuków czy Świdnik znaleźli się także reprezentanci UKS 9 Puławcy.

Sam awans do finału był wydarzeniem szczególnym. Drużyna z Puław powróciła do rywalizacji na tym poziomie



W skład drużyny weszli: Michał Stachnio, Piotr Rodak oraz Stanisław Stateczny. Ich trenerami są: Marcin Kantorski i Agata Kantorska

po 17 latach przerwy. Mimo że wyniki sportowe nie do końca spełniły oczekiwania, młodzi zawodnicy zaprezentowali się z bardzo dobrej strony, tocząc wyrównane spotkania i momentami będąc blisko zwycięstw.

- Dla tych chłopców to ogromne doświadczenie. W wielu momentach mecze były na styku, ale zabrakło nam jeszcze ogrania i odrobiny szczęścia - podkreślił trener Marcin Kantorski.

Zespół UKS 9 Puław wyróżnia się na tle rywali także swoją

strukturą. Tworzą go uczniowie klas 2, 3 i 4 szkoły podstawowej. To efekt niedawnej reaktywacji siatkówki chłopców w Puławach, która już zaczyna przynosić pierwsze widoczne rezultaty.

- Jeszcze niedawno tej siatkówki w Puławach po prostu nie

mp

Gmina
Opole LubelskiePowiat
Opolski

CUS na miarę XXI wieku.

Nowa jakość wsparcia dla mieszkańców Opola Lubelskiego

Nowoczesny budynek, większy komfort i szersza oferta pomocy - w Opolu Lubelskim oficjalnie otwarto zmodernizowaną siedzibę Centrum Usług Społecznych. To inwestycja, która ma zmienić codzienność mieszkańców korzystających ze wsparcia.

W piątek, 24 kwietnia w Opolu Lubelskim oficjalnie otwarto nową siedzibę Centrum Usług Społecznych. Zmodernizowany budynek przy ul. Ogrodowej 9 ma stać się miejscem, w którym mieszkańcy otrzymają kompleksowe wsparcie - od usług społecznych po działania edukacyjne.

Uroczystość zgromadziła licznych gości, w tym parlamentarzystów oraz przedstawicieli władz samorządowych. Nie zabrakło symbolicznego przecięcia wstęgi, prezentacji obiektu oraz okolicznościowych przemówień.

- To bardzo ważna inwestycja dla naszej gminy. Zmodernizowany budynek to nie tylko poprawa warunków pracy, ale przede wszystkim wyższy standard obsługi mieszkańców - podkreślił burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis. - Tworzymy miejsce nowoczesne, funkcjonalne i dostosowane do realnych potrzeb społecznych - dodał.

Jak zaznaczył wójt, droga do realizacji inwestycji była długa i wymagała odwagi. Proces rozpoczął się już w 2020 roku od wykupu nieruchomości, która wcześniej była współwłasnością.

- Gdybyśmy nie podjęli tego ryzyka, nie byłoby dziś tej inwestycji. Udało się jednak pozyskać środki i stworzyć obiekt na miarę XXI wieku - mówił burmistrz. - To przywrócenie



Symboliczne przecięcie wstęgi: ks. proboszcz Krzysztof Kozak, przewodniczący Rady Miejskiej w Opolu Lubelskim Waldemar Gogół, senator Stanisław Gogacz, wykonawca inwestycji Dariusz Guguła, senator Kazimierz Choma, burmistrz Opola Lubelskiego Sławomir Plis, dyrektor Centrum Usług Społecznych w Opolu Lubelskim Ewelina Szkutnicka

godności zarówno pracownikom, jak i mieszkańcom - zaznaczył.

Modernizacja objęła kompleksowe prace - od izolacji fundamentów i nowego dachu, po całkowitą przebudowę wnętrza oraz dostosowanie budynku do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 2,76 mln zł, z czego blisko 1,95 mln zł pochodziło z Rządowego Funduszu Polski Ład.

- Ta inwestycja została pokryta w 85 procentach ze środków Polskiego Ładu. Dziś takich możliwości jest już znacznie mniej - zwrócił uwagę poseł Kazimierz Choma.

Nowa siedziba CUS to także kolejny etap rozwoju tej instytucji, która działa w Opolu Lubelskim od 2021 roku. Dzięki wcześniejszym dofinansowaniom gmina mogła rozszerzyć ofertę usług, m.in. o działania rehabilitacyjne i wsparcie dla różnych grup mieszkańców.

- To było wyzwanie, ale też ogromna szansa. CUS był jednym z pierwszych w wojewód-

wartość inwestycji:
2 760 000 zł

dofinansowanie:
1 945 342 zł

wkład własny gminy:
814 658 zł

twie i dziś widać, że był to dobry kierunek - zaznaczył burmistrz.

Podczas uroczystości nie zabrakło również lżejszych akcentów.

- Nowy obiekt wygląda nawet lepiej niż urząd miejski - żartował Sławomir Plis, życząc pracownikom dobrej atmosfery pracy i owocnej współpracy z mieszkańcami.

Uczestnicy wydarzenia nie kryli uznania dla efektów inwestycji. Podkreślali, że nowoczesna przestrzeń to nie tylko komfort dla pracowników, ale przede

**Sł**

burmistrz Opola Lubelskiego

- To było kosztowne i bardzo trudne wyzwanie. Dziś możemy się cieszyć z obiektu, który jest na miarę XXI wieku. To jest przywrócenie godności pracownikom i naszym mieszkańcom - w godnych warunkach mogą tutaj pracować i obsługiwać naszych mieszkańców, świadczyć usługi z zakresu usług społecznych.

wszystkim poprawa jakości obsługi mieszkańców.

Nowe Centrum Usług Społecznych ma być miejscem otwartym i przyjaznym - takim, do którego mieszkańcy będą przychodzić nie tylko po pomoc, ale i po wsparcie na co dzień.

Agnieszka Gołębiowska

Tak prezentuje się budynek po modernizacji



Po nowej siedzibie CUS zgromadzonych gości oprowadziła dyrektor Ewelina Szkutnicka

**W mar
w Opol
Dec
Us**

Nowa jednostka budżetowa gminy połączyła w sobie dotychczasowy OPS oraz Dzienny Dom Pomocy Społecznej. Jej zadaniem jest nie tylko świadczenie pomocy, ale także koordynowanie usług społecznych oraz odpowiadanie na potrzeby mieszkańców - zarówno osób indywidualnych, rodzin, jak i całych grup społecznych. Szczególny nacisk położono na wspieranie samodzielności, zwłaszcza osób samotnych i ich integrację ze

społecznością lokalną. Centrum Usług Społecznych w Opolu Lubelskim od początku było projektem pilotażowym. Gmina pozyskała na jego utworzenie ponad 3,1 mln zł z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój i znalazła się w gronie zaledwie trzech samorządów w województwie lubelskim - obok Bełżyc i Wojcieszkowa, które otrzymały takie wsparcie.

Dyrektorem opolskiego CUS jest Ewelina Szkutnicka.

Ciemne przejście przy „Jedynce”. Temat wraca od lat

Sprawa niedoświetlonego przejścia dla pieszych przy Szkole Podstawowej nr 1 w Opolu Lubelskim ponownie trafiła na forum publiczne. Radny Romuald Śliwa po raz kolejny zwrócił uwagę na problem, który - jak podkreśla - zgłasza już od kilku lat.

- Przejście znajduje się w miejscu bardzo ciemnym i niebezpiecznym, pomiędzy oświetleniem stacji paliw

a latarnią uliczną oddaloną o znaczną odległość - wskazuje radny.

Jak dodaje, zamontowane światła ostrzegawcze nie zawsze działają skutecznie, co wpływa na komfort i bezpieczeństwo zarówno pieszych, jak i kierowców. Pierwszą in-

terpelację w tej sprawie złożył już w październiku 2019 roku.

Do sprawy odniósł się burmistrz Opola Lubelskiego, Sławomir Plis. W odpowiedzi wyjaśnił, że ul. Szkolna jest drogą powiatową, a więc za jej infrastrukturę odpowiada Zarząd Dróg Powiatowych. Jednocześnie zapewnił,

że gmina podejmuje działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu.

Jak poinformował, przygotowany został projekt tzw. aktywnego przejścia dla pieszych, a także uzyskano stosowne pozwolenia. Obecnie prowadzone jest rozeznanie kosztów inwesty-

cji, która ma zostać uwzględniona w budżecie.

- Mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców, wniosek zostanie zrealizowany po zabezpieczeniu odpowiednich środków - przekazał burmistrz.

Agnieszka Gołębiowska



Podwyżki w Nałęczowie. Wyższe diety radnych

Rada Miejska w Nałęczowie kilka tygodni temu przyjęła nową uchwałę dotyczącą wysokości i zasad wypłaty diet dla radnych oraz przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy. Zmiany obejmują zarówno podniesienie stawek, jak i wprowadzenie nowych zasad rozliczania nieobecności oraz wypłat świadczeń.

Zgodnie z przyjętą uchwałą, miesięczna dieta radnego została podniesiona z 1200 zł do 1400 zł. Przewodniczący komisji stałych otrzymywać będą 1500 zł miesięcznie, wiceprzewodniczący rady również 1500 zł, natomiast przewodniczący rady miejskiej - 2322 zł miesięcznie. Zmiany objęły także sołtysów i przewodniczących jednostek pomocniczych, których dieta kwartalna wzrosła z 700 zł do 1000 zł.

Istotne modyfikacje dotyczą również zasad potrąceń. Wprowadzono zapis, zgodnie z którym „wysokość obniżenia radnemu diety w jednym miesiącu nie może przekroczyć łącznej przysługującej mu miesięcznej diety ryczałtowej”.

Dodatkowo doprecyzowany został sposób rozliczania nieobecności w przypadku kilku posiedzeń komisji w jednym dniu. Jak czytamy w uchwale, w takiej sytuacji „obniża się jego miesięczną dietę ryczałtową jednorazowo o kwotę 180 zł”.

Uzasadnienie: większy zakres zadań i wzrost kosztów

Jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, głównym powodem zmian jest znaczące zwiększenie aktywności samorządowej oraz rozszerzenie katalogu zadań realizowanych przez sołtysów i radnych.

- Dotychczasowe stawki, ustalone w roku 2024, przestały odpowiadać realnym kosztom ponoszonym przez osoby pełniące funkcje społeczne oraz nie uwzględniają dynamiki zmian w zakresie ich obowiązków - czytamy w uzasadnieniu.

Dokument podkreśla także rosnącą rolę radnych i sołtysów w kontaktach z mieszkańcami:

- Pełnienie funkcji radnego i sołtysa wiąże się z koniecznością niemal codziennej dyspozycyjności wobec mieszkańców, co generuje wyższe koszty komunikacji, przejazdów oraz poświęcenia czasu prywatnego na rzecz spraw publicznych - czytamy dalej.

Ważnym aspektem jest także to, że dieta ma charakter rekompensaty za utracone zarobki i wpływają na nią m.in. rosnące

Anna Krześcińska - sekretarz gminy Nałęczów

- Wzrosła również zaproponowana sołtysom kwota diety z 700 złotych na kwartał do 1000 złotych na kwartał. Wracając tutaj do naszych wyliczeń, chciałam tylko Państwu przedstawić, że ja sobie sama policzyłam i wychodzi mi, że wzrost o 200 złotych dla radnych plus 175 złotych dla przewodniczącego Rady spowoduje obciążenie miesięcznego budżetu o 2975 złotych, a gdybyśmy na miesiąc te 300 złotych rozbili na trzy miesiące dla 22 sołtysów, to jest 2 200 złotych miesięcznie, a łącznie to jest 5 175 złotych miesięcznie więcej.

koszty utrzymania i poniesione przez radnych wydatki.

Dyskusja na sesji: finanse i skala podwyżek

Projekt uchwały był przedmiotem dyskusji podczas marcowej sesji rady miejskiej. Sekretarz gminy Anna Krześcińska przedstawiła skutki finansowe zmian.

- Wzrost o 200 złotych dla radnych plus 175 złotych dla przewodniczącego rady spowoduje obciążenie miesięcznego budżetu o 2975 złotych (...), łącznie to jest 5 175 złotych miesięcznie więcej - wyjaśniała.

Radni pytali również o relację nowych stawek do limitów ustawowych, ale też o zasadność podwyżek. Radny Robert Matysiak zwracał uwagę na ustawowe maksima diet.

- Ustawodawca dla radnych w miejscowościach do 15 tysięcy osób wycenił dietę do wysokości

2 400 zł z groszami - wskazywał, dodając, że obecne stawki nie sięgają nawet pełnego limitu.

W trakcie dyskusji poruszony został również temat sołtysów i przewodniczących osiedli. Radna Katarzyna Pękala pytała o możliwość zmiany częstotliwości wypłaty diet z kwartalnej na miesięczną, jednak - jak wynika z wypowiedzi radnych - nie wypracowano w tym zakresie jednoznacznych zmian.

Radny Szczepan Piech zauważył, że dotychczasowy system funkcjonował bez większych problemów, natomiast inni radni wskazywali, że ewentualne zmiany wymagałyby dodatkowych analiz organizacyjnych i finansowych.

Uchwała została przyjęta przy 12 głosach „za” i trzech „przeciw”.

Agnieszka Gołębiowska

Zbiórka na defibrylator AED w Rzeczy.

„Każda minuta może uratować życie”

W Rzeczy ruszyła ważna inicjatywa ważna dla bezpieczeństwa mieszkańców. Stowarzyszenie Sympatycy Rzeczy rozpoczęło zbiórkę środków na zakup defibrylatora AED - urządzenia ratującego życie w przypadku nagłego zatrzymania krążenia.

Plan zakłada, że sprzęt zostanie zamontowany na zewnątrz budynku Szkoły Podstawowej im. Marii Kuncewiczowej, dzięki czemu będzie dostępny dla wszystkich - zarówno uczniów i pracowników placówki, jak i mieszkańców - przez całą dobę.

Jak podkreślają organizatorzy, inicjatywa wynika z troski o lokalną społeczność.

- Jako stowarzyszenie aktywnie wspieramy działania szkoły oraz rozwój naszej miejscowości. Zależy nam na bezpieczeństwie uczniów i mieszkańców, dlatego chcemy zakupić defibrylator AED. Szybki dostęp do takiego

urządzenia może uratować zdrowie, a nawet życie - przekazują.

Defibrylator AED to sprzęt, który analizuje rytm serca i w razie potrzeby wydaje polecenie wykonania wstrząsu elektrycznego, przywracając jego prawidłową pracę. Co ważne, jest prosty w obsłudze - prowadzi osobę udzielającą pomocy krok po kroku za pomocą komunikatów głosowych i wizualnych. W sytuacji zagrożenia życia liczy się każda minuta, a szybka reakcja znacząco zwiększa szanse na przeżycie.

Stowarzyszenie apeluje o wsparcie zbiórki.

- Każda wpłata przybliży nas do osiągnięcia celu i zwiększenia bezpieczeństwa w naszej miejscowości. Dziękujemy za każdą formę pomocy i zaangażowanie w budowanie bezpiecznej społeczności - dodają organizatorzy.

Zbiórka znajduje się na stronie pomagam.pl: „AED - razem ratujemy życie!”.

Zbiórka jest otwarta dla wszystkich, a każda pomoc może mieć ogromne znaczenie.

Agnieszka Gołębiowska

Zamek w Janowcu otwiera sezon. 500 lat historii i lato pełne atrakcji

W Janowcu znów robi się tłoczno - i to nie tylko za sprawą turystów. Już od 25 kwietnia Zamek w Janowcu oficjalnie rozpoczął sezon letni, który w tym roku zapowiada się wyjątkowo intensywnie. A powodem tego jest Jubileusz 500-lecia jednej z najcenniejszych pereł naszego regionu.

Do końca września zwiedzający będą mogli odwiedzać muzealne ekspozycje codziennie w godzinach 10

- 17, a sam dziedziniec i klimatyczne krużganki pozostaną otwarte aż do godziny 20. To dobra wiadomość dla tych, którzy lubią podziwiać nadwiślańskie krajobrazy w promieniach zachodzącego słońca.

Na gości czeka nie tylko historia zamknięta w murach, ale też ciekawe wystawy. W Spichlerzu z Podlodowa można zobaczyć ekspozycję „Życie między dwoma brzegami”, a od czerwca dojdzie kolejna - „Rycerskie Wychowanie”. Do tego zwiedzanie z przewodnikiem w stroju z epoki, zajęcia edukacyjne i ogniska. A jeśli ktoś będzie miał szczęście, być może spotka także legendarną Czarną Damę, która podobno wciąż zagląda w zamkowe zakamarki.

Wraz z sezonem do Janowca wraca również nietypowa „ekipa porządkowa”, czyli znane nam doskonale stado owiec. To nie atrakcja przypadkowa, lecz element ekologicznego projektu realizowanego m.in. z Uniwersytetem Przyrodniczym w Lublinie. Zwierzęta pomagają w naturalny sposób dbać o krajobraz i bioróżnorodność, a przy okazji - jak co roku - podbijają serca odwiedzających.

Nowością są także dodatkowe miejsca noclegowe. Po modernizacji udostępniono kolejne komnaty zamkowe, dzięki czemu chętni mogą spędzić noc w prawdziwie historycznym klimacie - zarówno na zamku, jak i w XVIII-wiecznym Dworze z Moniak.

Rok jubileuszowy oznacza też bogaty kalendarz wydarzeń. Już 16 maja odbędzie się Noc Muzeów, a w czerwcu świętowanie 500-lecia zamku i Festiwal Kultury Pszczelarskiej. Latem nie zabraknie kina plenerowego i muzyki - w sierpniu zaplanowano festiwal filmowy i koncerty, a na scenie pojawi się m.in. Maryla Rodowicz. Jesień przyniesie kolejne atrakcje, w tym Narodowe Czytanie i Winobranie.

Sezon otworzą także wydarzenia dla fanów motoryzacji - już 26 kwietnia na zamkowym dziedzińcu pojawią się zabytkowe samochody, a 1 maja wystartuje Retro Rajd.

Agnieszka Gołębiowska

Najważniejsze wydarzenia – sezon 2026 w Janowcu

26 kwietnia - Prezentacja zabytkowych samochodów

1 maja - Retro Rajd

16 maja - Noc Muzeów

7 czerwca - 500 lat Zamku w Janowcu - „Rycerskie Wychowanie”

13–14 czerwca - Festiwal Kultury Pszczelarskiej

1–2 sierpnia - III Festiwal Filmowy „Na Drugim Brzegu”

24–30 sierpnia - XXV Janowieckie Interpretacje Muzyki im. Jakuba Walaski

wrzesień - Narodowe Czytanie (Adam Mickiewicz)

6 września - V Białe-Czerwone Winobranie

26–27 września - Inauguracja roku jubileuszowego 500-lecia Zamku

12–13 grudnia - V Jarmark Bożonarodzeniowy

Gmina
KarczmiskaGmina
WilkówGmina
Łaziska

Od poloneza po disco. Taneczne Opowieści w Karczmiskach



I choć na scenie rywalizowano o miejsca, to tak naprawdę tego dnia wszyscy byli zwycięzcami, bo najważniejsza była radość tańca i wspólnego bycia razem

Ponad dwustu młodych tancerzy, kolorowe choreografie i ogromne emocje - dziewiąta edycja Festiwalu Tańca „Taneczne Opowieści” w Karczmiskach po raz kolejny pokazała, że scena należy do najmłodszych. Było radośnie, wzruszająco i bardzo profesjonalnie, mimo że bohaterami wydarzenia były przedszkolaki.

W Karczmiskach po raz dziewiąty zrobiło się naprawdę tanecznie, kolorowo i - przede wszystkim - bardzo radośnie. W sobotę, 25 kwietnia odbył się tam Festiwal Tańca „Taneczne Opowieści”, który na stałe wpisał się już w kalendarz najcieplejszych i najbardziej wyczekiwanych wydarzeń dla najmłodszych.

Organizatorem wydarzenia było Przedszkole w Karczmiskach kierowane przez dyrektorkę Joannę Brzozowską-Samolej. Nad całością czuwała kierowniczka festiwalu Agnieszka Olszowa, pomysłodawczyni wydarzenia, która wraz z zespołem nauczycieli zadbała o każdy szczegół - od sceny po atmosferę, której mogłyby pozbawić niejedne duże imprezy.

Taniec, który opowiada historie

Na scenie zaprezentowało się aż 216 dzieci z przedszkoli z całego regionu. Mali artyści zabrali publiczność w niezwykłą podróż - od energetycznych układów nowoczesnych, przez bajkowe choreografie, aż po klasyczne tańce narodowe, takie jak polonez czy kujawiak.



Każdy uczestnik Festiwalu otrzymał medal i drobny upominek

Nie zabrakło pomysłowych tytułów i jeszcze bardziej pomysłowych występów...

- Program artystyczny obejmował różnorodne formy taneczne - od układów nowoczesnych po tańce narodowe, takie jak polonez i kujawiak. Wśród prezentowanych choreografii znalazły się m.in. „Mix wiosennych tańców”, „Zoo Shakira”, „Podróż taxi do galaxii” czy „Dziecięce disco mix” - mówi Agnieszka Olszowa.

Każdy z nich był dowodem na to, jak wielką wyobraźnię i radość potrafią wnieść na scenę najmłodsi.

Wysoki poziom i trudne decyzje

Występy oceniało jury w składzie: Alicja Adamiak, Milena Mirosław oraz Gabriela Słowańska. Jurorzy zwracali uwagę nie tylko na choreografię i synchronizację, ale także na ogólny wyraz artystyczny i dobór repertuaru.

Jak podkreślali, poziom był bardzo wysoki, a wybór najlepszych niezwykle trudny.

Najlepsi z najlepszych

W kategorii sześciolatków zwyciężył zespół z Wojciechów, drugie miejsce zajęły Karczmiska, a trzecie ex aequo przypadło grupom z Radawczyka Drugiego i z Kowala.

Wśród pięciolatków najlepszy okazał się Borzechów, przed Jastkowem i Karczmiskami.

Z kolei w kategorii czterolatków najwyżej oceniono występ Przedszkola Miejskiego w Opolu Lubelskim, drugie miejsce zajęły Karczmiska, a trzecie Kowala.

Więcej niż konkurs

Festiwal uświetniły również występy gościnne - na scenie pojawili się najmłodsi artyści z Karczmisk oraz soliści prezentujący różne style taneczne. Był to moment pokazujący, jak wielki potencjał drzemie w dzie-

ciach już od najmłodszych lat.

- Dziękuję za to, że Wam się po prostu chce, bo to nie jest tak, że musicie to robić, ale chcecie to robić. I to widać! Przekazujecie swoją pasję. Waszym kochanym dzieciakom, jesteście świetnymi nauczycielkami w przedszkolach. Warto tu przyjeżdżać i pokazać światu Waszą świetną pracę - mówił Piotr Długosz, dyrektor Zespołu Szkół w Karczmiskach.

Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem wójta gminy Karczmiska Alicji Bełcik i Lubelskiego Kuratora Oświaty Tomasza Szablowskiego, a patronem medialnym była oczywiście Wspólnota Opolska.

- Najmłodsi artyści zachwycili swoją energią i talentem - byli po prostu cudowni. Każdy występ był piękną opowieścią. Dziękuję wszystkim dzieciom za ich zaangażowanie i odwagę, rodzicom za wsparcie, a trenerom i opiekunom za możliwość rozwijania pasji. To był praw-



Milena Mirosław (MiliArt),
jurorka

- Jako juror szukam w tańcu nie tylko nienaganej techniki, ale przede wszystkim autentyczności. Dzisiaj najbardziej urzekły mnie te momenty, w których widziałam, że młodzi artyści nie tylko wykonują choreografię, ale naprawdę przeżywają każdą sekundę na scenie. To właśnie ta szczerza pasja sprawia, że występ zostaje w sercu sędziego i widza na długo po tym, jak zgaśnie światło na scenie. Miałymy wiele dylematów, zwłaszcza że na scenie prezentowały się maluszki i tutaj z mojej strony wielki ukłon w stronę trenerów za przygotowania. Poziom z roku na rok rośnie, to mój trzeci udział na festiwalu w Karczmiskach i dlatego mogę porównać. Gratuluję wszystkim!

dziwy festiwal radości. Dziękujemy wam za tę ucztę artystyczną - podkreśla Alicja Bełcik.

Wspólna radość i zaangażowanie

„Taneczne Opowieści” to jednak coś więcej niż tylko konkurs. To przede wszystkim spotkanie ludzi - dzieci, nauczycieli, rodziców i całej lokalnej społeczności. Wspólna praca, emocje i radość tworzą wydarzenie, które zostaje w pamięci na długo.



Joanna Brzozowska-Samolej,
dyrektorka Przedszkola w Karczmiskach

- Nasze przedszkole bardzo wszechstronnie rozwija nasze dzieci. Mamy naukę tańca, dodatkowe zajęcia z rytmiki. Dziś możemy zobaczyć te umiejętności.

WYNIKI IX FESTIWALU „TANEZNE OPOWIEŚCI”

Kategoria 6-latków:

I miejsce - Wojciechów
II miejsce - Karczmiska
III miejsce - Radawczyk Drugi oraz Kowala

Kategoria 5-latków:

I miejsce - Borzechów
II miejsce - Jastków
III miejsce - Karczmiska

Kategoria 4-latków:

I miejsce - Przedszkole Miejskie w Opolu Lubelskim
II miejsce - Karczmiska
III miejsce - Kowala

- Festiwal stanowił nie tylko przegląd dziecięcej twórczości tanecznej, lecz także ważne wydarzenie integrujące środowisko lokalne. Jego realizacja nie byłaby możliwa bez wsparcia sponsorów i darczyńców. Dziękujemy Radzie Rodziców oraz rodzicom dzieci z Przedszkola w Karczmiskach za zaangażowanie w przygotowanie zaplecza organizacyjnego wydarzenia - podkreśla organizatorzy.

Agnieszka Gołębiowska

OPO

STRONĘ REDAGUJE:

Agnieszka Gołębiowska,
tel. 517 070 830,
golebiowska@24wspolnota.pl



CO TAM W GMINIE?

Gmina
Józefów nad Wisłą



Gmina
Poniatowa



Gmina
Chodel



Pół wieku razem i wciąż na jednym torze. Złote Gody w Poniatowej



W czasach szybkich relacji i jeszcze szybszych rozstań to właśnie tacy ludzie, jak nasi jubileci pokazują, że prawdziwa miłość nie tylko istnieje, ale ma się całkiem dobrze. I to od co najmniej 50 lat!

Fot. Gmina Poniatowa

Pół wieku razem? Dziś to wynik lepszy niż niejedna liga mistrzów. W Poniatowej świętowano właśnie takie „życiowe zwycięstwa”. W sobotę, 18 kwietnia w Domu Weselnym „Pod Jarzębinami” odbyły się Złote Gody - uroczystość dla par, które powiedziały sobie „tak” w 1974 roku i ani myślały tego odwoływać!

Tradycyjnie świętowanie zaczęło się od mszy świętej, a potem było już wszystko, co trzeba: medale, gratulacje, kwiaty, „Sto lat” i symboliczna lampka szampana. Gospodarzem wydarzenia

był burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk, któremu towarzyszyli zastępca burmistrza Aneta Poniatowska oraz przedstawiciele urzędu. Całość sprawnie poprowadziła kierownik USC Jolanta Dacka.

- 50 lat razem to nie przypadek. To codzienna praca, cierpliwość i... pewnie czasem przytknięcie oka na coś - śmiali się uczestnicy wydarzenia.

Po części oficjalnej przyszedł czas na wspomnienia, rozmowy i występ artystyczny, który podkreślił wyjątkowy charakter spotkania.

- Każdy jubileusz jest okazją do świętowania, ale „Złote Gody” to rocznica niezwykła tak, jak niezwykli są ludzie, którzy przeżyli razem pół wieku - podkreślają urzędnicy z Poniatowej.

Agnieszka Gołębiowska

Odznaczeni Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie:

Grażyna i Waldemar Birkowski
Grażyna i Mieczysław Boryca
Elżbieta i Jerzy Cieszyński
Halina i Henryk Curyło
Kazimiera i Andrzej Czepiński
Maria i Marian Daniszewscy
Barbara i Henryk Fijoł
Anna i Janusz Gawdzik
Jadwiga i Andrzej Goliszek
Grażyna i Mieczysław Górecki
Zofia i Zbigniew Hermanowicz
Danuta i Jan Jóźwik
Zofia i Tadeusz Karaś
Teresa i Mieczysław Kurp
Elżbieta i Wojciech Matraszek
Danuta i Andrzej Pietroń

Halina i Kazimierz Pietroń
Stanisława i Ryszard Rosiński
Teresa i Józef Rosiński
Ewa i Jan Sapata
Danuta Tofiliska-Sas i Andrzej Sas
Lucyna i Stanisław Smała
Grażyna i Mieczysław Solis
Halina i Tadeusz Szydłowski
Wiesława i Kazimierz Szyszko
Maria i Bogusław Świątek
Bogumiła i Stanisław Wojniczy
Halina i Feliks Wojtunik
Halina i Tadeusz Wójcik
Irena i Zbigniew Wróbel
Honorata i Mieczysław Ziolkowski

Strażacki klasyk nadal na sprzedaż. Dobre opony, ale trochę korozji

Gmina Chodel ogłosiła przetarg na sprzedaż pojazdu, który przez lata służył lokalnym strażakom.

To propozycja nie tylko dla pasjonatów motoryzacji, ale i miłośników lokalnej historii. Wójt gminy Chodel, Karolina Rzedzicka, ogłosiła drugi przetarg na sprzedaż używanego samochodu pożarniczego marki STAR GBA 2,5/16 - pojazdu, który przez lata służył druhom z Ochotniczej Straży Pożarnej w Ratoszynie Pierwszym.

Auto pochodzi z 1983 roku i ma za sobą długą służbę w akcjach ratowniczych. Dziś może zyskać drugie życie - jako pojazd kolekcjonerski, eksponat lub baza do renowacji. Samorząd prowadzi pisemny przetarg ofertowy, w którym może wziąć



Używany samochód pożarniczy Star GBA 2,5/16 z jednostki OSP w Ratoszynie Pierwszym nadal czeka na nowego właściciela

udział każdy zainteresowany.

Cena wywoławcza została ustalona na poziomie 6300 zł brutto, a o zwycięstwie zdecyduje najwyższa zaproponowana kwota. Oferty należy składać w Urzędzie Gminy w Chodlu.

Sprzedawany pojazd jest w średnim stanie technicznym. Jak wynika z opisu, posiada ślady korozji na kabinie i zabudowie, występują wycieki oleju z silnika i układu kierowniczego,

a instalacja elektryczna jest już wyeksploatowana. Nieszczelny jest również zbiornik na wodę. Z drugiej strony opony i akumulatory są w dobrym stanie.

Zainteresowani zakupem mogą wcześniej obejrzeć samochód - znajduje się on w siedzibie OSP w Ratoszynie Pierwszym i jest dostępny do oględzin w dni robocze po wcześniejszym kontakcie z urzędem.

Agnieszka Gołębiowska

Nowoczesny PSZOK w Poniatowej Wsi. Podpisano umowę na inwestycję za ponad milion złotych

Będzie modernizacja Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów, która ma znacząco wpłynąć na poprawę systemu gospodarowania odpadami w gminie.

Umowę na realizację inwestycji podpisali burmistrz Poniatowej Paweł Karczmarczyk przy kontrasygnacie skarbnik gminy Anny Ruty oraz przedstawiciel wykonawcy - prezes firmy Energo-Therm Engineering Sp. z o.o. z Zamościa, Grzegorz Lipke.

Wartość wynosi 1 091 010 zł, z czego aż 920 594,23 zł stanowi dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Zakończenie prac zaplanowano na 22 kwietnia 2027 roku.

Zakres zadania obejmuje kompleksową modernizację obiektu m.in. prace rozbiórkowe i uporządkowanie terenu, wykonanie nowych nawierzchni i placów manewrowych, budowę dwóch nowoczesnych wiat na odpady, w tym wielkogabarytowe, a także remont i termomodernizację budynków socjalnych i technicznych. Powstanie również nowe ogrodzenie, bramy wjazdowe, instalacja oświetlenia i monitoring. Dodatkowo zamontowana zostanie waga samochodowa,

a punkt zostanie wyposażony w nowe kontenery i pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów. Całość uzupełni zagospodarowanie terenu wraz z zielenią izolacyjną.

- Realizacja tego zadania pozwoli na stworzenie nowoczesnej, funkcjonalnej i bezpiecznej infrastruktury służącej mieszkańcom naszej gminy. Zmodernizowany PSZOK usprawni system gospodarowania odpadami, zwiększy poziom recyklingu oraz poprawi estetykę i komfort korzystania z obiektu - podkreśla Urząd Miejski w Poniatowej.

Agnieszka Gołębiowska

TSPS Opolanka znów na szczycie!

Podwójni mistrzowie Dzierzkowickiej Ligi Siatkówki



Dwa tytuły mistrzowskie z rzędu mówią same za siebie - TSPS Opolanka nie tylko wygrywa, ale robi to w stylu, który budzi respekt rywali. Jeśli utrzymają formę i rozwój, o którym mówią sami zawodnicy, mogą na długo zdominować ligowe rozgrywki

To już nie jest przypadek - to dominacja. Siatkarze TSPS Opolanka po raz drugi sięgnęli po mistrzostwo Dzierzkowickiej Ligi Siatkówki, potwierdzając swoją pozycję jednej z najmocniejszych drużyn w rozgrywkach. Finał sezonu, który odbył się w niedzielę, 12 kwietnia w Dzierzkowicach, był dla zespołu symbolicznym zwieńczeniem świetnego sezonu.

Opolanka odebrała puchar za pierwsze miejsce, a indywidualne wyróżnienie trafiło do Kamila Kotowskiego - środkowego

drużyny został najlepszym blokującym ligi. To jednak nie był koniec emocji. Na zakończenie rozgrywek mistrzowie zmierzli

się z reprezentacją zawodników ligi i - po zaciętym meczu - wygrali pewnie 2:0, jeszcze raz potwierdzając swój wysoki poziom.

Po sportowych emocjach przyszedł czas na świętowanie i podsumowanie. Drużyna spotkała się przy wspólnym stole, gdzie - jak podkreślają zawodnicy - nie zabrakło rozmów o przyszłości i planach na kolejny sezon.

Droga do tytułu nie była jednak spacerem. Już w lutym, na

cztery kolejki przed końcem rozgrywek, Opolanka praktycznie zapewniła sobie mistrzostwo. Kluczowe było zwycięstwo nad AKS 1, choć zaczęło się od niespodziewanej porażki w pierwszym secie, zespół szybko się otrząsnął i wygrał kolejne dwie partie, triumfując 2:1.

To właśnie ten moment był przełomowy.

- Dzięki tej wygranej, cztery kolejki przed zakończeniem rozgrywek mogliśmy otworzyć szampana i ogłosić, że po raz

drugi zostajemy mistrzami DLS - przekazują przedstawiciele klubu.

Nie obojętne było jednak bez potknięć. W starciu z mocną drużyną Energia Lublin Opolanka musiała uznać wyższość rywali, przegrywając 0:2. Jak sami zawodnicy przyznają, dało o sobie znać chwilowe rozluźnienie po zapewnieniu sobie tytułu. Na szczęście zespół szybko wrócił na właściwe tory, pokonując Leśnik Gościeradów 2:0.

Cały sezon TSPS Opolanka to mieszanka charakteru, doświadczenia i konsekwencji, a także umiejętność wyciągania wniosków z trudniejszych momentów.

Przed drużyną jednak kolejne wyzwania.

- Na razie planujemy udział w Mistrzostwach Polski Masters, a dalej może jakieś turnieje na piachu - zapowiada Łukasz Szafrański z TSPS Opolanka.

Agnieszka Gołębiowska

Marcin Skwarczyński,
prezes TSPS Opolanka Opole
Lubelskie

Liga była na wyższym poziomie niż poprzednia, ale mimo dwóch przegranych meczów w całym sezonie udało nam się sięgnąć po puchar. Plany dotyczące gry w trzeciej lidze są, jednak wciąż stoją pod znakiem zapytania - wszystko zależy od budżetu oraz dostępności zawodników.

Indywidualne wyróżnienie trafiło do Kamila Kotowskiego - środkowego drużyny został najlepszym blokującym ligi

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Sety (wygr./przegr.)
1	TSPS Opolanka	12	30	22:6
2	Energia Lublin	12	27	20:9
3	AKS 1	12	21	16:12
4	Leśnik Gościeradów	12	18	14:14
5	AKS 2	12	12	10:18
6	DLS Team	12	6	6:22

Srebro dla Opolanek!

Młodzi pingpongiści znów pokazali klasę

Świetne wieści ze stołów tenisowych! Zawodnicy Klubu Sportowego Opolanki wrócili z II Grand Prix Województwa Lubelskiego w tenisie stołowym z solidnym dorobkiem i, co najważniejsze, dwoma srebrnymi medalami.

Turniej rozegrany w niedzielę, 19 kwietnia w Niedźwizdzie (powiat lubartowski) przyciągnął liczne grono za-

wodników z całego regionu. Rywalizacja toczyła się aż w 10 kategoriach wiekowych, a poziom, jak podkreślają obserwatorzy, był naprawdę wysoki.

W tych wymagających warunkach świetnie spisali się reprezentanci Opolanki. Na podium stanęli:

· Ala Zagozdón, która wywalczyła 2. miejsce w kategorii skrzatek,

· Ernest Staniek, zdobywając 2. miejsce w kategorii juniorów.

To jednak nie koniec dobrych wyników. Tuż za podium uplasowała się Laura Staniek (5. miejsce w kat. młodziczka-kadetka), a Oliver Studziński i Marcel Pałka

zajęli miejsca 5-6 w kategorii skrzatów. W czołowej dziesiątce znaleźli się również:

· Maja Jóźefczak - 7. miejsce (młodziczka-kadetka),

· Błażej Kalita - 7. miejsce (młodzik-kadet).

Barw klubowych bronili także: Jan Kołodziejczyk, Filip Zagozdón, Igor Kalita i Szymon Szkutnik, którzy również pokazali ambitną postawę przy stołach.

Łącznie Opolanki reprezentowało aż 11 zawodników - i każdy dołożył swoją cegiełkę do bardzo dobrego występu drużyny.

Agnieszka Gołębiowska



Reprezentacja Klubu Sportowego Opolanki wraz z trenerem podczas II Grand Prix w Niedźwizdzie



Apelacja prokuratury w sprawie wójta, który prowadził po pijanemu

Chcą wyroku pozbawiającego go stanowiska

Łagodny wyrok Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim w sprawie „dokonań” wójta gminy Niedźwiada (pow. lubartowski) zbulwersował znaczną część opinii publicznej. Prokurator jednak nie odpuszcza i wnosi apelację. Oczekuje rozstrzygnięcia równoznacznego z pozbawieniem Marka Kubika stanowiska wójta.

Wójt złapany przez policję na jeździe po pijanemu

W całej tej sprawie są dwa bulwersujące opinie publiczną elementy. Pierwszym jest to, że wójt gminy Niedźwiada wsiadł za kierownicę, mając w organizmie ponad 1 promil alkoholu. Drugim jest łagodny wyrok wydany wobec Marka Kubika

przez Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim, czyli warunkowe umorzenie.

Przypomnijmy: 20 grudnia ub.r. policjanci zatrzymali Marka Kubika do kontroli w miejscowości Tyśmienica (pow. parczewski). Badanie wykazało, że wójt gminy Niedźwiada miał w organizmie 1,11 promila alkoholu przy pierwszym badaniu, przy drugim już 1,18 promila.

Prokuratura Rejonowa w Parczewie oskarżyła Marka Kubika o jazdę w stanie nietrzeźwości, za co grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Sprawę rozstrzygał Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim.

Łagodny wyrok dla wójta. Bo m.in. miał duże poparcie w wyborach, a w gminie są inwestycje

Wyrok został ogłoszony 17 marca. Sędzia Dorota Domań-

prokurator Marcin Kozak

Prokuratura Okręgowa w Lublinie

Zdaniem prokuratora, sąd błędnie ocenił stopień winy oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości jego czynu

ska - prezes radzyńskiego sądu i przewodnicząca Wydziału Karnego w tym sądzie - postępowanie karne wobec oskarżonego warunkowo umorzyła na dwa lata. To oznacza, że uznała, iż popełnione przez niego przestępstwo jest o nieznacznej szkodliwości społecznej. Orzekła wobec Marka Kubika zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na rok i zobowiązała wójta Niedźwiady do zapłacenia 20 tys. zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Niezwykle ważne w tej sprawie było to, że wójtem nie może być osoba prawomocnie skazana

za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego. Tymczasem warunkowe umorzenie pozwalało Markowi Kubikowi zachować stanowisko.

Duże kontrowersje wzbudziła argumentacja sędzi Doroty Domańskiej. Wskazywała, że za umorzeniem sprawy prowadzenia przez Marka Kubika auta po pijanemu, gdy stan nietrzeźwości oskarżonego dwukrotnie przekroczył dozwolony poziom, wpływ miały m.in. zaufanie i poparcie społeczne dla wójta, jego wynik w ostatnich wyborach, realizowane inwestycje w gminie Niedźwiada, przejechanie przez oskarżonego tylko

pięciu kilometrów, jazda przez oskarżonego po drodze kategorii powiatowej czy też przyjęcie, że nie była to „jazda bez celu”.

Apelacja prokuratury w sprawie Marka Kubika

Wyrok nie był prawomocny. Nie zgodził się z nim prokurator, wyrok został zaskarżony w całości.

- Prokurator postawił dwa zarzuty. Pierwszy to poczynienie ustaleń faktycznych z pominięciem okoliczności niekorzystnych dla oskarżonego co do przebiegu i charakteru trasy, jaką poruszał się oskarżony, rzeczywistej motywacji jego działania i możliwości skorzystania z pomocy innych osób, co skutkowało niezasadnym uwzględnieniem jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego. Drugi to błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących oceny stopnia winy

oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, co skutkowało niezasadnym warunkowym umorzeniem postępowania karnego - wyjaśnia prokurator Marcin Kozak z Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Prokuratura oczekuje uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu i wymierzenia mu kary sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na dwa lata. Taki wyrok oznaczałby dla Marka Kubika pożegnanie ze stanowiskiem.

Ponadto prokurator w apelacji wnosi o ukaranie wójta grzywną w wysokości 4,5 tys. zł oraz świadczeniem pieniężnym na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 8 tys. zł. Apelację rozpatrzy Sąd Okręgowy w Lublinie.

Dominik Smagała

Poznała w sieci „tureckiego aktora”. Wyłudził od niej pieniądze

ŁĘCZNA: Kobieta straciła ponad 12 tys. zł. Za pośrednictwem portalu społecznościowego poznała mężczyznę podającego się za tureckiego aktora.

69-letnia mieszkanka powiatu łęczyńskiego zgłosiła się do policjantów.

- Z jej relacji wynikało, że za pośrednictwem portalu społecznościowego poznała mężczyznę podającego się za tureckiego aktora. Podczas wirtualnej znajomości trwającej od lutego mężczyzna wzbudził zaufanie kobiety. Kontaktował się z nią za pośrednictwem komunikatorów. Dzwonił również do niej, jednak posługiwał się językiem dla niej niezrozumiałym.

Poprosił o pomoc finansową dla swojej rodziny - informuje aspirant sztabowy Magdalena Krasna z KPP w Łęcznej.

Kobieta chciała pomóc. Była przekonana o jego prawdomówności. Dlatego przełała na wskazane przez niego konta łącznie ponad 12 tys. złotych. Następnie celem wyłudzenia kolejnych pieniędzy wymyślił historię dotyczącą transportu do Polski kilku-

dziesięciu aut. Potrzebował na to 50 tys. złotych.

Kobieta zaczęła podejrzewać, że może mieć do czynienia z oszustem. O tej znajomości opowiedziała sąsiadce, która pomogła zaalarmować policjantów.

Joanna Niecko

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA NA CMENTARZU KOMUNALNYM W BIAŁEJ PODLASKIEJ

- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMAREŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
- hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
- scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
- lignart.pl
- KWIACIARNIA
- poppyflowers.pl



HADES
Maksymilian i Wspólnicy

83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849

WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.

Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski

R E K L A M A

08-504 Ułęż, Korzeniów 80
Surowce wtórne

KORNEX

z myślą o środowisku

SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH

OBSŁUGA FIRM

- odbiór makulatury
- odbiór folii

ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH / GRUZU

81 866 76 92 665 622 822 669 105 580



ZNAJDŹ NAS NA facebook®

OKNEX GMG
PRODUCENT

OKNA I DRZWI PCV

ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100

25/798 96 96

NOWA SIEDZIBA

Wpadli w finansowe tarapaty.

Upadłość konsumencka ratunkiem dla młodszych i seniorów

Historia pani Zofii – lat 68, emerytka, ogłosiła upadłość konsumencką, wykonuje plan spłat od 10 miesięcy, wysokość raty 150 zł.

Pani Zofia jest na emeryturze, kilka lat temu poręczyła kredyt mężowi koleżance. Wkrótce po przyznaniu kredytu mąż koleżanki zachorował i przez dłuższy czas nie mógł pracować i zaprzestał spłacania kredytu. Wówczas bank wystosował wezwanie do zapłaty zaległych rat do poręczyciela – pani Zofii.

Pani Zofia, chcąc uniknąć większych kłopotów, postanowiła spłacić zaległość, na co zaciągnęła szybką pożyczkę w parabancku. Niestety mąż koleżanki wkrótce zmarł i obowiązek spłaty całego kredytu przeszedł na panią Zofię. Oczywiście nie była w stanie spłacać jednocześnie kredytu zaciągniętego w parabancku, którego koszty udzielenia prawie dwukrotnie przewyższały kwotę, jaką otrzymała oraz kredytu męża koleżanki. W krótkim czasie na jej emeryturze pojawił się komornik,

a parabanck prawie codziennie przysyłał SMS-y przypominające o zaległym zobowiązaniu. Kwota zobowiązań z kosztami i odsetkami urosła do prawie 150 000 zł.

Pani Zofia o upadłości konsumenckiej dowiedziała się od kuzynki, która doradziła jej takie rozwiązanie po tym, jak pani Zofia opowiedziała jej o swoich problemach.

Upadłość konsumencka została ogłoszona bardzo szybko, sąd, ustalając plan spłat, wziął pod uwagę, że pani Zofia spłaca de facto zobowiązania za kogoś, ponadto choruje na cukrzycę i wymaga leczenia, a otrzymywana wysokość emerytury nie pozwala na ustalenie miesięcznej raty na kwotę wyższą niż 150 zł - wskazuje adwokat Grzegorz Puskarski, pełnomocnik pani Zofii w postępowaniu upadłościowym.

Pani Zofia ma przed sobą jeszcze 26 miesięcy planu spłat, jednakże kwota raty w wysokości 150 zł miesięcznie jest znacznie niższa niż kwota, jaką potrącał jej komornik. Po wykonaniu planu spłat nastąpi umorzenie pozostałych zobowiązań. Łączna kwota, jaką ma do spłaty pani Zofia w miesięcznych ratach, wyno-

si 36x150 zł= 5400 zł. Kwota zobowiązań, jakie miała pani Zofia - 150 tys. zł - wyjaśnia adwokat Grzegorz Puskarski i wskazuje, że coraz więcej seniorów decyduje się na ogłoszenie upadłości konsumenckiej.

Rozwiązanie to jest zwłaszcza korzystne dla osób, które nie mają żadnego majątku, a mają zobowiązania w wysokości co najmniej kilkudziesięciu tysięcy złotych. Wysokość miesięcznej raty ustalonej w planie spłat zależy w takich przypadkach od wysokości emerytury oraz wydatków na leczenie i utrzymanie.

W przypadku, gdy wysokość świadczenia emerytalnego jest bardzo niska, a upadły ponosi wydatki na leczenie, może nastąpić całkowite umorzenie zobowiązań bez ustalania planu spłat, co w przypadku wielu naszych klientów miało miejsce - wyjaśnia adwokat Grzegorz Puskarski.

Dlaczego upadłość konsumencka jest dla młodych?

Historia mężczyzny - lat 31, ogłosił upadłość konsumencką, wykonuje plan spłat

od 17 miesięcy.

Mężczyzna zaraz po szkole wyjechał za granicę, gdzie pracował jako pracownik budowlany. Zaoszczędził trochę pieniędzy, nauczył się fachu przy wykańczaniu wnętrz i postanowił założyć małą firmę w Polsce w branży budowlanej. Pomogła mu w tym dotacja z urzędu pracy oraz jego młodziński entuzjazm.

Firma się rozkręcała, przybywało nowych klientów, 30-latek nawet zatrudnił kilku pracowników. Nadeszła pandemia i klienci zaczęli odwoływać umówione zlecenia, a mężczyzna miał już stałe koszty - pracowników, ZUS, kredyt na kilka maszyn i urządzeń.

Komornik zablokował konto bankowe i od tego momentu wszystko już tylko było pod górę. 30-latek nie był w stanie odzyskać płynności finansowej, starał się spłacać komornika, ale dług nie malał, a wprost przeciwnie - zwiększał się, bo dochodziły odsetki i koszty. Wyjechał za granicę, by trochę zarobić i spłacić długi - wypowiedziane kredyty, składki ZUS, zobowiązania wobec Urzędu Skarbowego, odsetki i koszty - razem ponad 200 tys. zł.

Mimo że pracował na dwóch etatach - rano na budowie, wieczorami sprzątał - i co miesiąc wpłacał do komornika 5 tys. zł, dług dalej nie malał, tylko się zwiększał.

Mężczyzna stracił pracę na budowie, zostało tylko sprzątanie autokarów, ale z tej pensji wystarczało tylko na pokrycie kosztów utrzymania - poczucie beznadziei było jeszcze większe. I nie wiadomo, jakby potoczyła się historia mężczyzny, gdyby nie jego mama, która usłyszała o upadłości konsumenckiej w klubie seniora.

To mama skompletowała wszystkie dokumenty i umówiła go w kancelarii prawniczej. Wniosek o ogłoszenie upadłości został przez sąd rozpoznany w zaledwie dwa tygodnie - wskazuje adwokat Grzegorz Puskarski, pełnomocnik 30-latka w postępowaniu upadłościowym.

Mężczyzna wrócił do Polski, pracuje i wykonuje plan spłat ustalony na 36 miesięcy po 500 zł miesięcznie.

Po wykonaniu planu spłat pozostałe zobowiązania zostaną umorzone. Będzie miał czystą kartę - zacznie wszystko od nowa bez długów - wskazuje jego pełnomocnik adwokat

Grzegorz Puskarski.

Coraz więcej młodych osób wpada w spiralę zadłużenia, nierzadko jest to wynikiem prowadzenia działalności gospodarczej. Młodzi ludzie, decydując się na założenie działalności gospodarczej, nie zawsze są w stanie przewidzieć ryzyka i koszty z tym związane. Często ich młodziński zapał zderza się z wysokimi kosztami wynajęcia lokalu, składek ZUS, obsługi finansowej czy nieuczciwych kontrahentów. Jeśli powstanie zadłużenie, bardzo trudno jest je spłacić, bowiem do należności głównej dochodzą odsetki i koszty - dług cały czas rośnie, dokonywane zaś wpłaty są zaliczane przez komorników w pierwszej kolejności na odsetki i koszty.

W takich sytuacjach ogłoszenie upadłości konsumenckiej jest nierzadko jedynym wyjściem. Po ogłoszeniu upadłości sąd ustala plan spłat, biorąc pod uwagę nie tyle wysokość długu, co możliwości zarobkowe upadłego. Dlatego w tej sytuacji mój klient, mimo że jego długi wynosiły ponad 200 tys. zł, ma do spłaty 18 tys. zł w 36 ratach po 500 zł miesięcznie - wyjaśnia adwokat Grzegorz Puskarski.

red

Powiat lubartowski: Śmiertelny wypadek motocyklisty

Policja wyjaśnia okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło w środę, 22 kwietnia w Nowym Uścimowie.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 26-latek stracił panowanie nad motocyklem, zjechał z drogi i niestety w wyniku doznanych obrażeń, poniósł śmierć na miejscu - informuje KPP Lubartów.

Według OSP KSRG Nowy Uścimów do wypadku doszło około godz. 15.53. W akcji na miejscu zdarzenia uczestniczyły zastępy OSP KSRG Nowy Uścimów i JRG Lubartów, przybył Zespół Ratownictwa Medycznego i policja.

Marcin Kusyk



Motocyklista zginął 22 kwietnia

Powiat lubartowski: Śmiertelny wypadek w Tarkawicy



Do wypadku doszło przed godziną 6

Do wypadku doszło 23 kwietnia przed godz. 6.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, kierujący samochodem marki Fiat nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, doprowadzając do zderzenia

z busem marki Opel. Na miejscu interweniował śmigłowiec LPR. Niestety w wyniku tego zdarzenia, śmierć poniósł pasażer Fiata - podaje KPP Lubartów.

W akcji na miejscu zdarzenia brały udział zastępy JRG

Lubartów, OSP Ostrówek, OSP Tarkawica, OSP Dębica, Zespół Ratownictwa Medycznego, Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, patrol policji.

Marcin Kusyk
REG

Oskarżony Szymon C. tłumaczył się ze łzami w oczach z zarzuconej mu przez prokuratora ucieczki z miejsca zdarzenia

„Jeb... sędziego” pisali do siebie uczestnicy wypadku w Chełmie. Łzy oskarżonego: Straciłem możliwość normalnego życia

- Co pan rozumie przez słowa „jeb... sędziego”
- pytał sędzia jednego z pasażerów toyoty, która w marcu ub.r. rozbiła się na ul. Ogrodowej w Chełmie i jednocześnie autora obraźliwej wiadomości na wewnętrznej grupie uczestników wypadku. Na jaw wyszła bowiem ich korespondencja, stając się dowodem w sprawie.

Jechali w dziesięciu, dwóch z bagażnika zginęło

O zdarzeniu mówiła cała Polska, bo było niecodzienne - dziesięciu nastolatków rozbiło się w pędzącym z zawrotną prędkością aucie osobowym, a dwóch z nich jadących w bagażniku, zginęło na miejscu.

Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanął Szymon C., w czasie zdarzenia 19-latek, który prowadził Toyotę, mając ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Pozostała siódemka uczestników wypadku w procesie występuje w roli pokrzywdzonych.

Nastolatkiwie tuż przed zdarzeniem brali udział w suto zakrapianych urodzinach jednego z nich, po czym wsiedli do auta. Tylko jeden z nich był trzeźwy, ale to nie on usiadł za kierownicą, a pijany Szymon C. Młodzi mężczyźni bawili się niemal do ostatnich sekund świetnie, o czym świadczą nagrania z telefonów z pijackiego rajdu autem po ulicach Chełma, co odtworzono później w sali rozpraw w czasie procesu.

- Śmialiśmy się. Nikomu to nie przeszkadzało (że prowadzi nietrzeźwy kolega - przyp. red.). Później zrobiło się niebezpiecznie - mówił przy sądowej mównicy jeden z uczestników wypadku na rozprawie w lutym.



We wtorek, 21 kwietnia, sąd na wniosek obrony Szymona C. dołączył do akt sprawy zapisy wiadomości, jakie uczestnicy wypadku wymieniali między sobą po poprzedniej rozprawie sądowej. Komunikują się na grupie o nazwie „Elegancka dyrekcja”

„Daj kur... miodu!” oraz „Ogień!” - krzyczał ten sam młody mężczyzna. „Jego mama się nie dowie, kur... Małolat nie dygaj!” - to kolejne ze stwierdzeń, które padło w nagraniu.

Sędzia Marek Woliński skrupulatnie przepytывał o przebieg wydarzeń feralnej nocy każdego z pokrzywdzonych. Nastolatkiwie przede wszystkim tłumaczyli się wypitym alkoholem, bagatelizowali swój udział w tragedii, do której ostatecznie doszło.

Sąd: „Jeb... sędziego” i „cwel”... Proszę się teraz wytłumaczyć z tych słów

Proces jest na ostatniej prostej. We wtorek, 21 kwietnia, sąd na wniosek obrony Szymona C. dołączył do akt sprawy zapisy wiadomości, jakie uczestnicy wypadku wymieniali między sobą po poprzedniej rozprawie sądowej. Komunikują się na grupie o nazwie „Elegancka dyrekcja”.

- Co znaczyła wiadomość „wyrównaliśmy rachunki”? - pytał sędzia Marek Woliński au-

tora tej wiadomości.

Ten najpierw zaśniedział się nie pamięcią, a później powiedział, że chodziło o przedstawicieli mediów, którzy mieli zdenerwować nastolatków publikacjami na temat procesu. Zapewnił, że nie chodziło o oskarżonego Szymona C.

Kolejny z wezwanych do sądowej mównicy musiał się we wtorek tłumaczyć z wulgarnych słów, wymierzonych w wymiar sprawiedliwości.

- „Jeb... sędziego”, „cwela”... Proszę się teraz wytłumaczyć z tych słów - powiedział sędzia Marek Woliński, choć wypowiedź na chwilę przerwał, by pouczyć jednego z młodych mężczyzn w sali rozpraw, którego zacytowane słowa... rozbałyły.

- Nie wiem, jak to wytłumaczyć - próbował się wymigać nastoletni autor tej wiadomości.

- Niech pan wyjaśni swoimi słowami. Wynika z tej korespondencji, że to słowa o sędzi sprawozdawcy. Zna pan znaczenie tych słów? A wie pan, że znieważenie funkcjonariusza publicznego jest przestępstwem

i sąd rozważy skierowanie tego do prokuratury? - dopytywał sędzia Marek Woliński.

- Nie pamiętam swoich intencji - powiedział cicho przepytывany nastolatek.

Ostatnim elementem procesu będzie uzyskanie dokumentów od ubezpieczyciela w zakresie ewentualnych odszkodowań czy zadośćuczynień w związku z tragicznym wypadkiem. Będzie to miało znaczenie dla sądu przy orzekaniu ewentualnych nawiązek lub zadośćuczynień od oskarżonego dla rodzin nastolatków, którzy zginęli i ucierpieli w zdarzeniu.

Łzy oskarżonego. „Straciłem możliwość normalnego życia”

Głos zabrał we wtorek Szymon C. Prokurator zarzuca mu ucieczkę z miejsca zdarzenia.

- W momencie, jak wysiadłem z samochodu, nie wiedziałem, gdzie się znajduję, potykałem się o własne nogi. Podszedłem do kolegów, usłyszałem, żebym uciekał. Odszedłem, ale nie

wiedziałem, gdzie idę. Jak się oddalałem, coraz bardziej sobie uświadamiałem, że to stało się naprawdę. Napisałem do kolegi, bo wiedziałem, że nie ma sensu to, co robię i muszę wrócić - przekonywał ze łzami w oczach, łamiącym się głosem.

A później kolejny raz przeproszał rodziców Filipa i Mateusza, którzy zginęli w efekcie jego szaleńczej jazdy.

- Nikomu nie chciałem wyrządzić takiego bólu, szczególnie rodzicom moich przyjaciół. Jednego znałem przecież od dziecka. Przeprosiłem już twarzą w twarz, mam nadzieję, że zostaną te przeprosiny przyjęte. To dla mnie straszna nauczka na całe życie, ponieważ sprawiłem okropny ból rodzicom przyjaciół i jeszcze moim najbliższym. I straciłem możliwość normalnego życia - mówił, płacząc 20-latek.

Kolejna rozprawa, zapewne już ostatnia, pod koniec maja. Szymonowi C. grozi nawet do 30 lat pozbawienia wolności.

Dominik Smagała

Annopol:

Auto uderzyło w drzewa. Młody kierowca zginął na miejscu

W środę 22 kwietnia, po godzinie 20 na drodze krajowej nr 74 między Kraśnikiem a Annopolem doszło do tragicznego wypadku. Samochód osobowy, jadący od strony Gościeradowa w kierunku Dąbrowy, z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał z jezdni i uderzył w drzewa.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe, w tym straży pożarną, zespół ratownictwa medycznego oraz policję. Ze względu na poważne uszkodzenia pojazdu strażacy musieli użyć specjalistycznego sprzętu, aby wydobyć poszkodowanego z wraku.

Mimo podjętej reanimacji i działań ratowników życia kierowcy nie udało się uratować. Ofiarą zdarzenia był 19-latek mężczyzna.

Magdalena Kołcon

Seniorka straciła 150 tys. zł

Do 88-letniej mieszkanki Świdnika zadzwoniła osoba podszywająca się pod funkcjonariusza policji, informując ją o rzekomej tajnej operacji prowadzonej przeciwko przestępcom. Kobieta, będąc wprowadzona w błąd i działając pod wpływem silnego stresu, uwierzyła w przedstawioną historię i przekazała nieznanemu mężczyźnie 150 tysięcy złotych w gotówce.

Policjanci ustalili i zatrzymali na terenie kraju trzech mężczyzn powiązanych z przestępczym procederem.

Jak wynika z ustaleń śledczych, 25-latek zatrzymany pełnił rolę tzw. „odbieraka”, czyli osoby bezpośrednio odbierającej pieniądze od pokrzywdzonej. Dwaj pozostali mężczyźni, w wieku 47 i 43 lat, mieli odpowiadać za organizowanie oraz nadzorowanie całego oszustwa.

Zatrzymanym przedstawiono zarzuty, a sąd zdecydował o zastosowaniu wobec nich tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy. Policja sprawdza obecnie, czy podejrzeni mogą mieć związek z innymi podobnymi oszustwami na terenie kraju.

Magdalena Kołcon

REG



Szef Państwowej Inspekcji Pracy z zarzutem stalkingu podał się do dymisji. Lubelski poseł PiS: „Won z takimi nominatami Platformy”

Lublin: W poniedziałek (13 kwietnia) Prokuratura Rejonowa w Lublinie zatrzymała i przedstawiła szefowi Państwowej Inspekcji Pracy w województwie lubelskim - Włodzimierzowi B. zarzut uporczywego nękania, czyli tzw. stalkingu.

- W okresie od 2022 r., daty dziennej nieustalonej, do dnia 18 lutego br., w ustalonych miejscowości woj. lubelskiego, uporczywie nękał ustalonych pokrzywdzonych, wysyłając liczne wiadomości tekstowe, wykonując połączenia telefoniczne i wysyłając anonimowe listy zawierające treści znieważające oraz podejmując inne czynności, które wzbudziły u pokrzywdzonych uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia, poniżenia i udręczenia oraz istotnie naruszyło ich prywatność - mówił Onetowi prokurator Marek Zych, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Lubelski poseł komentuje

Do sprawy odnieśli się politycy Prawa i Sprawiedliwości w czwartek (23 kwietnia) konferencji prasowej pod siedzibą PIP przy Al. Piłsudskiego w Lublinie.

- Inspektor pracy w Lublinie to człowiek, który powinien zajmować się tym, żeby pracownicy mogli czuć się bezpiecznie, czy przeprowadzać szkolenia z zakresu przeciwdziałania mobbingowi. A dzisiaj ma postawione zarzuty za stalking - mówił Michał Moskal, poseł wybrany do Sejmu z okręgu obejmującego m.in. Lublin.

Parlamentarzysta, powołując się na informacje prokuratury, zaznaczył, że ta sytuacja trwała od ponad 4 lat. Zasugerował, że Włodzimierz B. to „nominat Platformy Obywatelskiej - jak podawał wielokrotnie portal Onet wskazywany prawdopodobnie przez lubelską europoseł Martę Wcisło - będący człowiekiem, który nie powinien znaleźć się na takim stanowisku”.

- Mamy do czynienia z uporczywym nękaniami. Jak twierdzi



Konferencja prasowa - od lewej: Justyna Budzyńska, Michał Moskal, Tomasz Gontarz

prokuratura, miało wzbudzać w ofiarach inspektora pracy uzasadnione obawy, poczucie dręczenia, nękania. Co więcej, nie jest tak, że tylko to wszystko, co się wydarzyło, zostało wykryte przez prokuraturę i nagle mieliśmy do czynienia z jakimś poprawnym działaniem państwa w takiej sytuacji. Ponadto dochodzi do sytuacji, że ktoś ma postawione bardzo poważne zarzuty, a dwa dni później w politycznie przejętej TVP Lublin występuje jako gwiazda. To pokazuje, że tutaj nie

ma żadnej komunikacji - stwierdził Moskal.

Zdaniem polityka Lublin potrzebuje inspektora pracy, który będzie się w stanie zaopiekować pracownikami, potrzebującymi ochrony, a którzy są w bardzo trudnej sytuacji.

- Won z takimi nominatami Platformy, wobec których są stawiane tego typu zarzuty - podsumował Moskal. - Widać, jaki to jest poziom ludzi i klasa. To już mówi samo za siebie.

Dymisja Włodzimierza B.

Tego samego dnia Marcin Stańczyk, Główny Inspektor Pracy wydał oświadczenie w sprawie. Wynika z niego, że w dzień wcześniej Okręgowy Inspektor Pracy w Lublinie złożył rezygnację ze stanowiska i równolegle rozpoczęto procedurę odwołania go z funkcji.

- Wystąpiłem do działającej przy Sejmie Rady Ochrony Pracy o niezwłoczne wyrażenie opinii w tej sprawie. Jest to warunek formalny, aby odwołanie ze stanowiska było skuteczne. Ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy nie przewiduje bowiem dodatkowych procedur kryzysowych, na przykład możliwości zawieszenia okręgowego inspektora pracy, w sytuacji, gdy nie daje rękoma należytego wykonywania obowiązków służbowych. Musimy więc przejść teraz przez całą procedurę stosowaną w przypadku zwykłego odwołania. Liczę, że uda się nam niezwłocznie uzyskać opinię Rady Ochrony Pracy, aby mogło to nastąpić w najbliższych dniach - czytamy w przesłanym nam oświadczeniu.

Dalej dodano, że:

- Ta sprawa jest dla mnie ogromnym zaskoczeniem i przyznam, że nie dostaliśmy do tej pory oficjalnej informacji z prokuratury o postawionych zarzutach. Musimy więc bazować na własnych ustaleniach w tej sprawie.

Trwa też postępowanie wewnętrzne, w którym sprawdzane jest, czy nie doszło do podobnych nieprawidłowości w godzinach pracy.

- Chcę zbadać tę sprawę w każdym możliwym wymiarze - napisało w oświadczeniu.

Jak na razie inspektor pozostaje do końca tygodnia na urlopie.

- W związku z podaniem się do dymisji liczę jednak, że złożę wniosek o przedłużenie swojej nieobecności na kolejne tygodnie, co pozwoli nam na zakończenie formalności wynikających z zaistniałej sytuacji - dodano.

Sprawy proceduralne nie mają wpływu na funkcjonowanie Okręgu, w którym obecnie obowiązki Okręgowego Inspektora Pracy pełni pierwszy zastępca.

Joanna Niecko

Przestępstwa zarzucone oskarżonym zagrożone są karą do pięciu lat pozbawienia wolności

Lubelska prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko zastępcy szefa Kancelarii Prezydenta RP

Prokuratura Regionalna w Lublinie zebrała na tyle mocne dowody, że pozwoliło jej to skierować do sądu akt oskarżenia przeciwko wiceszefowi Kancelarii Prezydenta RP. Związany z Prawem i Sprawiedliwością Adam Andruszkiewicz grzmi o „upolitycznionej prokuraturze”, „represji politycznej” i „układzie rządzącym”.

Śledczy: Zastępca szefa Kancelarii Prezydenta RP kierował podrobieniem przez inne osoby dokumentów

Prokuratura Regionalna w Lublinie 20 kwietnia skierowała do Sądu Rejonowego w Białymstoku akt oskarżenia przeciwko Adamowi A. (lat 35, Zastępca Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej), Wojciechowi N. (lat 40, ekonomista), Pawłowi P. (lat 39, elektrykowi).

Taki komunikat opublikowano we wtorek, 21 kwietnia. Adamowi Andruszkiewiczowi zarzucono, że w okresie od 15 września

do 6 października 2014 roku w Białymstoku, będąc liderem Młodzieży Wszechpolskiej, kierował podrobieniem przez inne osoby dokumentów w postaci list osób udzielających poparcia kandydatom zgłaszanym przez Komitet Wyborczy Ruch Narodowy w wyborach do Sejmu województwa Podlaskiego, przetwarzając bezprawnie dane osobowe osób wymienionych na listach poparcia.

Zaznaczono, że Adam Andruszkiewicz nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

- Wskazując, iż w jego ocenie przedstawienie mu zarzutów ma charakter polityczny - podkreśliła prokuratura.

Wojciech i Paweł się przyznali

Wojciech N. i Paweł P. zostali oskarżeni m.in. o bezprawne przetwarzanie danych osobowych i adresowych oraz numerów PESEL i wykorzystanie ich do wypełnienia list poparcia kandydatów zgłoszonych przez KWW Ruch Narodowy. Obaj przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów.

Adam Andruszkiewicz

wiceszef Kancelarii Prezydenta RP

„Akt oskarżenia” skleony naprędce przez upolitycznioną prokuraturę traktuję wyłącznie jako element represji politycznej wykierowanej we mnie przez układ rządzący

Prokuratura Regionalna w Lublinie Adam Andruszkiewicz jako lider Młodzieży Wszechpolskiej wydawał polecenia związane ze sporządzaniem podrobionych list poparcia dla kandydatów w wyborach

Argumenty prokuratury

Prokuratura dowodzi, że Adam Andruszkiewicz jako lider Młodzieży Wszechpolskiej wydawał polecenia związane ze sporządzaniem podrobionych list poparcia dla kandydatów w wyborach.

- Przemawiają za tym konsekwentne, logiczne i spójne wyjaśnienia oskarżonego Pawła P., a nadto przywódca pozycja Adama A. w działalności Młodzieży Wszechpolskiej oraz jego rola w zbieraniu podpisów poparcia, odpowiedzialność za zgromadzenie list oraz zlecenie innym

osobom zbierania podpisów, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków - argumentuje prokuratura.

Adam Andruszkiewicz: To element represji politycznej

Wiceszef Kancelarii Prezydenta mówi o politycznej zemście.

- Służbie Polsce poświęciłem większość swojego życia. Obecny „akt oskarżenia” skleony naprędce przez upolitycznioną prokuraturę traktuję wyłącznie jako element represji politycznej wykierowanej we mnie przez

układ rządzący, który ma wiele powodów, by ze mną walczyć. Proszę redakcję o podawanie mojego pełnego wizerunku oraz nazwiska - napisał na portalu społecznościowym X Adam Andruszkiewicz.

Odesłał też do swojego poprzedniego wpisu związanego z tą sprawą, który cytowaliśmy w lutym.

- 12 lat szczegółowego śledztwa, kilkanaście opinii grafologicznych i wbrew oszczerstwom medialnym - zarzutów o fałszowanie podpisów brak. Mówiłem! Dziękuję tym, którzy od początku wierzyli w moją niewinność w tej sprawie. Jednak na potrzeby polityczne uznano, że jakiś zarzut musi być - zarzucono mi zatem, że rzekomo „kazałem to zrobić”. Otóż nic nikomu nie kazałem,

a ten zarzut to wyssana z palca bajeczka użyta dziś jako polityczna pałka. Obalę tę kłamliwą tezę podobnie jak tę, że niby osobiście fałszowałem podpisy. Dziękuję wszystkim za wsparcie i działamy dalej na rzecz powrotu państwa prawa - pisał wtedy wiceszef Kancelarii Prezydenta RP.

Wnioski o wydanie wyroku

Przestępstwa zarzucone oskarżonym zagrożone są karą do pięciu lat pozbawienia wolności. Prokurator do aktu oskarżenia dołączył wnioski o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy wobec Wojciecha N. i Pawła P.

Dominik Smagała

R E K L A M A

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
 x skup bydła x dorosłe
 x byki x skup koni
 x jałówki
 Kom. 511 660 072, 502 690 528
 tel/ fax +48 25 797 41 38
 e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
 Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

REG

Za okoliczności łagodzące przyjęto niekaralność, dobrą opinię w lokalnym środowisku oraz wyrażenie żalu

Tajemnica śmierci 61-latka odzyskana z monitoringu. Łagodna kara dla sprawcy i jego teściowej

POW. LUBARTOWSKI: W jaki sposób doszło do śmiertelnych obrażeń głowy Jana H.? Trzeba było powoływać dwa zespoły biegłych, żeby odtworzyć pliki usunięte na zlecenie Anny B., teściowej głównego oskarżonego, co zaszło pod remizą w Ostrowie Lubelskim. Sąd ogłosił wyrok, ale nie zgodził się z prokuratorem.

Tajemnica zapisana w monitoringu

Kilka dni po zdarzeniu, do którego doszło 30 lipca 2023 roku pod remizą w Ostrowie Lub., 61-letni Jan H. zmarł w szpitalu, wskutek poważnych obrażeń głowy. Co się stało feralnej niedzieli? Długo nad tym pracowali śledczy, bo przebieg zdarzenia nagrał monitoring znajdujący się na pobliskim sklepie, ale jego zapisy, dziwnym trafem, zostały tuż po tragedii usunięte. Dopiero drugi powołany do tego zadania zespół biegłych odtworzył pliki usunięte wcześniej z dysku. To był punkt zwrotny śledztwa. 38-letniemu Kamilowi W. z Ostrowa Lub., na co dzień górnikowi, postawiono ostatecznie zarzut umyślnego spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, któ-



Wyrok nie jest prawomocny. Kamil W. pozostaje na wolności

sędzia Marek Woliński, sąd Okręgowy w Lublinie Oskarżony wiedział, że takie zachowanie może spowodować upadek na twarde podłoże i uderzenie głową, ale nie przewidywał i nie godził się na ciężki uszczerbek i skutek śmiertelny

rego skutkiem nieumyślnym była śmierć pokrzywdzonego. Prokurator dowodził, że oskarżony wyszedł z rodzinnej imprezy odbywającej się w remizie, a potem bez powodu zaczął zaczepiać nieznanego

sobie starszego mężczyznę, by w końcu z dużą siłą popchnąć go, w wyniku czego ten z dużą siłą uderzył głową w twarde podłoże. Przed Sądem Okręgowym w Lublinie stanęła też teściowa

Kamila W. - Anna B. Kobieta, będąca właścicielką wspomnianego sklepu i monitoringu, a jednocześnie obecna na miejscu zdarzenia 30 lipca, miała utrudniać śledztwo i kryć zięcia, m.in. poprzez próbę usunięcia danych z nagrań monitoringu, na których zarejestrowano zajście. Zarówno Kamil W., jak i Anna B. nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Pod koniec 2024 roku 38-latek został aresztowany. Za kratami spędził prawie siedem miesięcy. Sąd pozwolił mu wyjść na wolność pod koniec czerwca 2025 roku. Prokurator domagał się w mowie końcowej skazania Kamila W. na osiem lat pozbawienia wolności.

Sąd: Nie godził się na skutek śmiertelny

Wyrok został ogłoszony w poniedziałek, 20 kwietnia, po prawie trzech latach od tragedii. W sali rozpraw byli Kamil W. i Anna B. wraz z obrońcami oraz żona oskarżonego

z malutkim dzieckiem na rękach. Była też jedna z siostr i brat zmarłego Jana H. Kamil W. został uznany za winnego, jednak nie czynu zarzucanego mu przez prokuratora, a nieumyślnego spowodowania śmierci Jana H. - Bez powodu silnie popchnął stojącego na krawędzi chodnika i jezdni, znajdując się w znacznym stanie nietrzeźwości Jana H., który w wyniku popchnięcia upadł z własnej wysokości, uderzając ze znacznym impetem tyłem głowy o podłoże -relacjonował ustalenia sędzia Jarosław Kowalski. Kamil W. został skazany na dwa lata i cztery miesiące pozbawienia wolności, jednak na poczet kary zaliczono mu prawie 7-miesięczny pobyt w tymczasowym areszcie. Oskarżony ma też zapłacić dla trójki rodzeństwa zmarłego Jana H. po 15 tys. zł tytułem zadośćuczynienia. - Pan W. nie zachował reguł ostrożności. Wiedział, że takie zachowanie może spowodować upadek na twarde podłoże i uderzenie głową, natomiast nie przewidywał i nie godził się na ciężki uszczerbek i skutek śmiertelny. Dlatego sąd zmienił kwalifikację czynu - dodał sędzia Marek Woliński. Za okoliczności łagodzące przyjęto niekaralność, dobrą opinię w lokalnym środowisku oraz wyrażenie żalu i przeprosiny wyrażone przez Kamila W. Za winną uznano też Annę B., którą skazano na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata, 3 tys. zł grzywny oraz konieczność pokrycia kosztów pracy specjalistów od odzyskiwania monitoringu, czyli 9,9 tys. zł. - Dwa lata za śmierć człowieka?! - dziwiła się głośno jeszcze w sali rozpraw, wyraźnie rozczarowana rozmiarem kary dla Kamila W., jedna z siostr pokrzywdzonego Jana H. Wyrok nie jest prawomocny. Kamil W. pozostaje na wolności. Od wyroku strony mogą wnieść apelacje.

Dominik Smagała

Tragedia na S19, zginęły dwie osoby. Pijany kierowca „zeznał, że nie pamięta chwili wypadku”

LUBLIN: Ponad 2 promile alkoholu we krwi miał sprawca śmiertelnego wypadku na S19 - tak wynika z medialnych doniesień. W jego wyniku zginęły dwie osoby.

Ponad 2 promile

W sobotę (18 kwietnia) na drodze ekspresowej S19 doszło do śmiertelnego wypadku. W miejscowości Jonaki w powiecie janowskim, na odcinku drogi w kierunku Rzeszowa zderzyły się samochody. Jak wynika z medialnych doniesień - w poniedziałek prokuratura postawiła sprawcy zarzut spowodowania śmiertelnego wypadku w stanie nietrzeźwości. Grozi za to od 6 do 16 lat więzienia i dożywotnia utrata

prawa jazdy. - 59-letni mężczyzna przyznał się do jazdy po pijanemu i zeznał, że nie pamięta chwili wypadku - przekazało w poniedziałek po południu radio RMF FM. - Kierowca, jak ustalono, miał ponad 2 promile alkoholu. Tyle wykazało badanie krwi (...). Na wyniki dotyczące narkotyków trzeba poczekać, podobnie jak na opinię co do prędkości, z którą jechał sprawca. Mężczyzna aktualnie jest w szpitalu.

Co się wydarzyło?

Ze wstępnych ustaleń policjantów z Janowa Lubelskiego przekazanych w weekend wynika, że 59-letni mężczyzna, kierując Mazdą 6, najechał na tył poprzedzającego pojazdu marki Volkswagen Up.

- Kierującą VW była 67-latka, która z powodu poniesionych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu. W wypadku zginął również jadący z nią pasażer, który siedział z tyłu volkswagena, lat 38. Drugi z pasażerów VW, 68-latek, który siedział z przodu VW, trafił do szpitala - poinformował w niedzielę podinspektor Andrzej Fijołek, rzecznik prasowy KWP w Lublinie. 59-latek kierujący Mazdą odmówił poddania się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Pobrano od niego krew do badań na zawartość alkoholu i środków odurzających. Został zatrzymany do dalszych czynności procesowych i osadzony w pomieszczeniu dla zatrzymanych janowskiej komendy policji.

Joanna Niecko

Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym: sześć miejsc, jedna historia...

Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym to wyjątkowy punkt na kulturalnej mapie województwa lubelskiego. To nie jedno muzeum, lecz instytucja łącząca sześć różnorodnych oddziałów, z których każdy opowiada inną historię i prezentuje odmienny charakter. Od Muzeum Sztuki Złotniczej tuż przy zabytkowym rynku, przez malowniczo położony wśród lessowych wąwozów Dom Kuncewiczów, po Muzeum Przyrodnicze mieszczące się w historycznym spichlerzu. Nie można też pominąć Kamienicy Celejowskiej, jednego z najcenniejszych przykładów architektury mieszczańskiej, wypełnionego sztuką. Uzupełnieniem tej oferty jest Muzeum Dawnych Słowian w Żmijowiskach, oddalone około 15 kilometrów od Kazimierza Dolnego, położone na terenie częściowo zrekonstruowanego wczesnośredniowiecznego grodziska.

W najbliższym czasie zapraszamy na:
1 maja 2026 r. – „Spotkania z Archeologią”
Wydarzenie organizowane przez Muzeum Dawnych Słowian w Żmijowiskach to wyjątkowa okazja, by przenieść się w realia wczesnego średniowiecza. W programie m.in. zwiedzanie z przewodnikiem, warsztaty zielarskie, prezentacja tradycji słowiańskich oraz ognisko w klimatycznym otoczeniu grodziska. Wstęp wolny.

16 maja 2026 r. – „Noc Muzeów”
Tego wieczoru wszystkie oddziały Muzeum Nadwiślańskiego otworzą swoje drzwi w nietypowych godzinach - od 17:00 do 23:00.



Na zwiedzających czekają specjalne atrakcje, a do każdego oddziału będzie można wejść za symboliczną złotówkę.

Zapraszamy do naszego Muzeum, nawet na chwilę. Warto. A jeśli będziecie Państwo mieli więcej czasu, zajrzyjcie też na nasze zajęcia i wydarzenia, bowiem często to właśnie one zostają w pamięci najdłużej - zachęca Sławomir Bąk, Dyrektor Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym.

Szczegóły dostępne są na mnkd.pl oraz na naszych mediach społecznościowych.

 Muzeum Nadwiślańskie w Kazimierzu Dolnym

W Lubartowie wspominał legendarnych komentatorów sportowych

Dariusz Szpakowski: Powtarzam swoim współkomentatorom: jak jest gol, to nic nie mów!

Komentował 12 finałów mistrzostw świata w piłce nożnej. Poznał legendarnych polskich komentatorów - Bohdana Tomaszewskiego i Jana Ciszewskiego. O swojej pracy Dariusz Szpakowski opowiadał w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Lubartowie.

Dariusz Szpakowski to jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich komentatorów sportowych. Znamy go głównie z komentowania meczów piłki nożnej. Spotkanie w bibliotece było okazją do zaprezentowania autobiograficznej książki „Wita państwa Dariusz Szpakowski”. Prowadził je były piłkarz, obecnie komentator, Tomasz Jasina. Książka powstała we współpracy z Przemysławem Rudzkiem. Wraz z Dariuszem Szpakowskim pracował nad nią przez dwa lata. Zawiera wspomnienia o słynnych polskich komentatorach sportowych, których Dariusz Szpakowski spotkał na swojej drodze zawodowej - Janie Ciszewskim Bohdanie Tomaszewskim i innych. Spotkanie jednak szybko odbiegło od samej książki, stało się okazją do opowieści o pracy komentatora. Nie zabrakło też wspomnień o ludziach, z którymi Dariusz Szpakowski zetknął się w czasie swojej kariery.

Niech pan maluje głosem

- Praca komentatora się nie zmieniała - mówił. Są jednak sytuacje, kiedy nawet doświadczony komentator jest bezradny.

- Jeśli ma do czynienia z fanem jakiejś drużyny, stoi na straconej pozycji. Na mistrzostwach musi ogarnąć 12 - 16 drużyn, musiały mieć wiedzę o każdym zawodniku - mówił. A fani taką wiedzę mają, komentator przy-



Po spotkaniu Dariusz Szpakowski podpisywał książkę

znał, że jego wnuki czasem mają większą wiedzę o swoich ulubionych drużynach niż on sam.

Dariusz Szpakowski pierwsze kroki zawodowe stawiał w Polskim Radiu.

- Wyróżnikiem komentatora jest głos - mówił.

- Był taki komentator Stefan Wysocki. Zajmował się głównie żeglarstwem i bojerami. Prowadził też programy muzyczne - o muzyce poważnej, operze. Powiedział mi kiedyś: radio ma dwie gałki. Jedna służy do wyszukiwania programu, druga służy do ściszenia głosu i wyłączania odbiornika. Niech pan mówi tak, żeby słuchacze pana nie ściszały i nie wyłączały. Jak kończyłem swoje komentowanie na Mundialu, podziękowałem, że przez tyle lat byłem gościem w państwa domach, wpuszczaliście mnie, nie ściszałyście - wspominał Dariusz Szpakowski.

Jak operować głosem uczył go znany komentator radiowy Bogdan Tuszyński.

- Siadał z nami przy stole mikserskim. To była taśma na talerzu, przesłuchiwało się ją, cięło, skracalo i tak się robiło transmisje. Bogdan Tuszyński kiedyś powiedział do mnie: niech pan zamknie oczy. Wi-

dzi pan to? Powiedziałem: Nie bardzo... Niech pan maluje słowem, niech pan powie, czy ten zawodnik jest wysoki, czy niski, w którym miejscu na boisku to się dzieje. Potem gdy przeszedłem do telewizji, koledzy mówili mi: Darek, ty za dużo gadasz, u na s wszystko widać! - wspominał.

Chłonił wiedzę od starszych

Pierwszy raz w telewizji komentował mecz w czasie mistrzostw świata w Argentynie w 1978 r.

- Gra Argentyna. Bohdan Tomaszewski wygłasza pięknie: jakby jakiś wulkan eksplodował, leci i leci to konfetti, ale jest ze mną młody człowiek Dariusz Szpakowski, który będzie komentował dla państwa ten mecz. A ja przy nim się czuję taki maluczki - mówił. Podkreślał kilkakrotnie, że on i jego koledzy, np. Włodzimierz Szaranowicz, chcieli się uczyć od starszych, doświadczonych komentatorów.

- Chłoniłmy wiedzę, gdy ktoś nam zwrócił uwagę, że był zły akcent, byliśmy za to wdzięczni - mówił. U dzisiejszych młodych dziennikarzy



Dariusz Szpakowski w piłkarskiej bramce

i komentatorów już takiego szacunku dla starszych nie ma.

- Wchodzę do redakcji, z Jurkiem Chromikiem rozmawia młody człowiek, chce się dostać do redakcji - Dariusz Szpakowski zaprezentował nie dbała pozę, w jakiej ów młody człowiek, gdy ktoś starszy wchodzi, to się wstaje, starszy jako pierwszy wyciąga rękę - mówił komentator. Okazało się, że ten młody człowiek nie miał pojęcia, że takie zasady obowiązują.

Ludzie chcą emocji

- Młodzi ludzie nie osiągną już tego, co my, bo kiedyś była jedna telewizja i jedno radio - mówił Dariusz Szpakowski. Teraz stacje telewizyjne transmitują te wydarzenia sportowe, na których mogą zarobić.

- Zainteresowanie Ligą Mistrzów minęło. Pamiętam oglądalność 10 mln, dzisiaj do miliona nie dochodzimy. Rekordem jest 17 milionów widzów meczu Polska - Rosja podczas Mistrzostw Europy w Polsce i na Ukrainie. 98 proc. widzów

oglądało ten mecz, tylko 2 proc. wybrało coś innego - wspominał komentator.

Ważne jest, żeby w tym zawodzie wiedzieć, kiedy zacząć mówić.

- Ludzie chcą emocji. Powtarzam swoim współkomentatorom: jak jest gol, to nic nie mów! Dlaczego? Jak ludzie reagują, gdy Lewandowski strzela gola? Jest radość, poklepują się po plecach, polewają sobie kusztyczka, trącają się kufkami. Nikt nie słucha. Mów, jak jest powtórka gola - tłumaczył Dariusz Szpakowski.

Dajcie czas trenerowi

Komentator powinien nie tylko przekazywać emocje, nie tylko komentować, co się dzieje na boisku, ale także przewidywać co się może stać za chwilę. Przypominał, jak komentował mecz Francja - Argentyna w finale Mistrzostw Świata.

- Jest Francja upokorzona, która cztery lata temu była mistrzem świata. Ale jest Mbape, kto strzeli gola kontaktowego? - przypominał swój komentarz z meczu w chwili, gdy Argentyna prowadziła. Rzeczywiście to Mbape zdobył bramkę, dzięki której mecz zakończył się remisem, Argentyna wygrała po dogrywce i rzutach karnych.

Dariusz Szpakowski nie mógł nie odnieść się do przegranego przez naszą reprezentację meczu ze Szwecją. Według niego należy dać czas trenerowi.

- Antoni Piechniczek miał czas pracować. Trzeba dać czas trenerowi. Jan Urban nie zrobił nic przeciwko nam. To było pierwsze spotkanie, jakie przegrał, ale ważne spotkanie - mówił Dariusz Szpakowski. Według niego złym rozwiązaniem byłoby zwolnienie trenera.

Marcin Kusyk

Tajemniczy element przy torach w Zamościu. Policja wszczęła czynności wyjaśniające

W Zamościu prowadzone są czynności wyjaśniające w związku z ujawnieniem nieprawidłowego elementu w rejonie infrastruktury kolejowej przy ulicy Okopowej. Sprawą zajmują się funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji.

W piątek, 24 kwietnia, przy ulicy Okopowej w Zamościu, w rejonie torów kolejowych nadzorowanych przez Służbę Ochrony Kolei, podczas rutynowych prac konserwacyjnych i kontro-



Jak poinformowała podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło, działania te mają charakter standardowej procedury stosowanej w przypadku ujawnienia tego typu nieprawidłowości lub niejednoznacznych elementów w obrębie infrastruktury kolejowej

lnych funkcjonariusze zwrócili uwagę na element umieszczony na jednym ze znaków kolejowych, który nie odpowiadał standardowej infrastrukturze kolejowej.

Sprawa została niezwłocznie zgłoszona i trafiła do wyjaśnienia przez Komendę Miejską Policji w Zamościu. Jak poinformowała podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło, działania te mają charakter standardowej procedury stosowanej w przypadku ujawnienia tego typu nieprawidłowości lub niejednoznacznych elementów w obrębie

infrastruktury kolejowej.

Funkcjonariusze prowadzą obecnie czynności wyjaśniające, których celem jest ustalenie pochodzenia oraz charakteru zauważonego elementu, a także wykluczenie ewentualnego zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego.

Służby podkreślają, że tego rodzaju zgłoszenia są traktowane priorytetowo i każdorazowo podlegają weryfikacji zgodnie z obowiązującymi procedurami.

Magdalena Kołcon
REG

Niesamowita metamorfoza odmieniła życie pani Małgorzaty i jej córek

Ekipa „Naszego nowego domu” w Międzyrzeczu Podlaskim!

Międzyrzec Podlaski po raz kolejny zagości na antenie Telewizji Polsat. W 365. odcinku popularnego programu „Nasz nowy dom”, widzowie z całej Polski byli świadkami wzruszającej historii mieszkanki naszego miasta, Małgorzaty Martyniuk. Samodzielna mama dwóch dziewczynek, Mai i Julii, otrzymała szansę na nowy początek, o którym marzyła od dawna.

Małgorzata Martyniuk, samodzielna matka wychowująca Maję i Julię, ma za sobą niezwykle bolesne doświadczenia. Po latach tkwienia w toksycznym związku z partnerem postanowiła zawalczyć o siebie i dzieci. Jak sama przyznała, czuła się więzieniem we własnym domu, a narastający stres doprowadził ją do skrajnego wyczerpania i głębokiej depresji, przez któ-

rą przestała nawet jeść i pić. Dodatkowym ciężarem stały się dla niej poważne problemy z kręgosłupem – bolesne przepukliny promieniujące do kończyn zamieniły jej codzienność w fizyczne cierpienie.

Oszustwo budowlane

Ucieczką od dramatycznej przeszłości i obietnicą bezpiecznej przystani miał być dla rodziny dom odziedziczony po ukochanej babci. Niestety, marzenia o nowym starcie brutalnie zderzyły się z rzeczywistością. Firma budowlana, która pobrała dotację na termomodernizację i remont budynku, okazała się skrajnie nierzetelna. Pozbawiony mebli, podłóg, drzwi i ocieplenia dom został porzucony na pastwę losu, a wykonawcy po prostu zniknęli. Zamiast cieszyć się własnym kątem, pani Małgorzata i jej córki zostały zmuszone do tułania się po wynajmowanych stancjach, tracąc resztki

nadziei i oszczędności.

Niespodziewana pomoc

Kiedy wydawało się, że sytuacja jest bez wyjścia, a jedynym rozwiązaniem pozostanie sprzedaż rodzinnej pamiątki, w Międzyrzeczu Podlaskim pojawiła się Ela Romanowska z niezawodną ekipą telewizyjnych specjalistów. Chwila, w której prowadząca przekazała radosną nowinę o remoncie, przyniosła ogromną ulgę i wywołała łzy wzruszenia.

Zimowe wyzwanie na placu budowy

Przed architektem Kubą Babiakiem i kierownikiem budowy Przemysławem Oślakiem stanęło wyzwanie ogromnego kalibru. Budynek wymagał rozpoczęcia prac praktycznie od zera, a ogromna przestrzeń do zagospodarowania początkowo budziła niepokój nawet u naj-

bardziej doświadczonych członków ekipy. Sytuację drastycznie utrudniała mroźna, zimowa aura i obficie padający śnieg. Mimo tych przeciwności budowlancy pracowali z pełnym poświęceniem, aby w niespełna tydzień stworzyć dla rodziny ciepły i bezpieczny dom.

Chwila wytchnienia

W czasie, gdy na placu budowy trwał wyścig z czasem, pani Małgorzata i jej córki mogły choć na chwilę zapomnieć o dotychczasowych troskach. Twórcy programu zadbali o to, by ten krótki urlop był dla nich czasem regeneracji. Maja i Julia, które pasjonują się gimnastyką artystyczną, wzięły udział w profesjonalnych zajęciach w szkole baletowej, co wywołało szeroki uśmiech na ich twarzach. Z kolei ich mama odbyła niezwykle ważne, budujące spotkanie z mediatorem sądowym, aby uregulować kwestie opieki

nad dziećmi, a także otrzymała specjalistyczny materac, który wreszcie przyniesie ulgę jej schorowanym plecocom.

Wyjątkowe spotkanie z ekipą

Wizyta telewizyjnej ekipy stała się również wielkim wydarzeniem dla całej międzyrzeczkiej społeczności. 16 stycznia w restauracji Zacisze w Międzyrzeczu Podlaskim zorganizowano otwarte spotkanie, podczas którego mieszkańcy miasta i okolic mieli wyjątkową okazję porozmawiać z członkami ekipy, w tym z ulubieńcem widzów, stolarzem Dariuszem. Wśród gości znaleźli się również bohaterowie jednego z poprzednich odcinków programu – pani Emilia i pan Michał, których życie odmieniło się w podobny sposób. Mimo siarczystego mrozu na zewnątrz atmosfera spotkania była pełna ciepła, wdzięczności i serdeczności, udowadniając,

jak silne potrafią być lokalne więzi. Warto przypomnieć, że to nie pierwsza dobroczynna interwencja Polsatu w naszym regionie; wcześniej zrealizowano tu między innymi modernizację sanitariatów w Szkole Podstawowej nr 1.

Finał pełen łez

Kulminacyjnym i najbardziej wzruszającym momentem był powrót rodziny do odnowionego domu. Nowa, pięknie wykonana elewacja sprawiła, że pani Małgorzata nie mogła powstrzymać łez już na samym podjeździe. Wnętrza, zaprojektowane z myślą o potrzebach domowników, stały się wreszcie wymarzoną, bezpieczną oazą, w której dziewczynki mają przestrzeń do rozwijania swoich pasji, a ich mama może ze spokojem spojrzeć w przyszłość.

Odcinek można obejrzeć stronie Telewizji Polsat (www.polsat.pl).

Kamil Pulik

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 1 Maja

TVP 1
6.20 Akacja 38 (848) 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Agape blisko Ciebie 8.00 Zaraz wracam (121) 8.30 Ranczo (18): Europejski kandydat 9.25 Komisarz Alex (27): Zabójcza namiętność 10.20 Ojciec Mateusz (131): Doskonała 11.10 Ogniem i mieczem (1, 2) 13.00 Rolnik szuka żony – prezentacja chętnych do udziału w jesiennej edycji 14.00 Złoty chłopak (281)
15.00 Jaka to melodia? 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.05 Dziedzictwo (906) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 18.20 Zaraz wracam (122) 18.55 Akacja 38 (859) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Powrót (2) – dramat Polska 2021 Reż. Adrian Panek, wyk. Jan Brzozowski, Bartłomiej Cabaj, Maria Dębska Jan ukrywa się przed rodziną, o jego powrocie wie tylko Kostek. Niepewny, co zrobić z cudownie odzyskanym życiem, dochodzi do wniosku, że musi znaleźć pracę.
21.30 Zolza – komedia *** Polska 2022 Reż. Tomasz Konecki, wyk. Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski 23.15 To ja, złodziej – film *** sensac. Polska/RPA 2000 Reż. Jacek Bromski 1.00 Wojna zastępcza (9) 1.50 Bez znieczulenia ***** – dramat psychologiczny Francja/Polska 1978

TVP 2
5.55 *** Koko – komedia Francja 1963, reż. Jean Girault, wyk. Louis de Funès, Mireille Darc 7.30 Pytanie na śniadanie – magazyn infor. 11.15 *** Kung-fu joga – film przygodowy Chiny/Indie/USA/Nepal/Hongkong/Emiraty Arabskie/Islandia/Korea Południowa/Arabia Saudyjska 2017 13.05 Panna młoda (84) – serial obycz. Turcja 2024 14.00 Familiada 14.35 Koło fortuny
15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Finał – show 16.50 Rodzinka.pl (296) Natalia spontanicznie zaprasza Paulę do domu. Ludwik próbuje ocieplić relacje z Adelą. Natalia chce namówić Ludwika na zmianę stylu życia na zdrowszy.
17.20 Panna młoda (85) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3370) 19.55 Domowe patenty – felieton 20.05 Barwy szczęścia (3371) 20.45 Kocham Cię, Polsko! 22.20 Postaw na milion 23.10 To jest grane 23.45 Uciekający pociąg – film **** sensacyjny USA/Izrael 1985 Reż. Andrey Konchalovskiy, wyk. Jon Voight, Eric Roberts, Rebecca De Mornay Manny ucieka z więzienia z Buckiem. Przejmują kontrolę nad pociągiem pędzącym przez pustkowia Alaski. Buck odkrywa, że skład ma uszkodzone hamulce.
1.35 Szansa na miłość *** – komedia rom. USA 2023 3.05 Akacja 38 – serial obycz.

Polsat
5.40 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień 8.00 Halo tu Polsat 11.40 Zakochany Madagaskar – film anim. USA 2013, reż. David Soren, dub. Artur Żmijewski, Piotr Adamczyk 12.15 **** Giganci ze stali – film sf USA/Indie 2011, reż. Shawn Levy, wyk. Hugh Jackman, Dakota Goyo 14.55 **** Ogniem i mieczem – dramat hist. Polska 1999, reż. Michał Żebrowski, Jerzy Hoffman
18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Farma – reality show 21.00 Must Be The Music (134) – show muz. Polska 2025 Jury: Patricia Kazadi, Maciej Rock, Adam Zdrójkowski 23.10 Jak zostałem gangsterem. **** Historia prawdziwa – dramat kryminalny Polska 2020 Reż. Maciej Kawulski, wyk. Marcin Kowalczyk, Tomasz Włosok, Natalia Szroeder Polska, lata 70. Chłopak odkrywa, że adrenalina wywołuje radość. Szukający mocnych doznań bohater zaczyna dostrzegać błahiz życia poza granicą prawa.
2.10 Terrorysta – film *** sensacyjny W. Bryt. 2012 Reż. Hadi Hajaig, wyk. Sean Bean, Charlotte Rampling, Abhin Galeya Agent MI6 Ewan próbuje ustalić, kim jest nabywca materiałów wybuchowych. Dochodzi do strzelaniny. Terrorysta Ash ucieka i wkrótce dochodzi do zamachu.
4.40 Disco gramy!

TVN
5.15 Kto was tak urządził? – program rozrywkowy 5.40 Uwaga! – magazyn publicystyczny 5.55 Ukryta prawda (1624) 6.50 Kuchenne rewolucje: Cieszyń – EkoTradycja 7.45 Dzień Dobry TVN 11.30 Kuchenne rewolucje: Biostro „Szafran”, Kwidzyn / Witnica, Hotel i Restauracja „Witnica” 13.40 Ukryta prawda (1585-1586, 1676) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024
16.50 Szpital św. Anny (119) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (313) 19.00 Fakty 19.50 Uwaga! – magazyn 20.00 Dungeons & Dragons: **** Złodzijski honor – film fantasy USA 2023 Reż. Jonathan Goldstein, John Francis Daley, wyk. Chris Pine, Michelle Rodriguez, Justice Smith Charyzmatyczny złodziej i jego grupa podejmują się odzyskania relikwii. Ale mężczyzna, który ma cenny artefakt, współpracuje z potężnym czarodziejem.
22.40 Mortal Kombat – film sf *** USA/Australia 2021 Reż. Simon McQuoid, wyk. Lewis Tan, Jessica McNamee, Josh Lawson 0.45 Kuba Wojewódzki (9) – talk show Polska 2025 2.00 Szpital św. Anny (80) 2.45 Uwaga! – magazyn 3.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (13, 14): Dwie panie Grissom / Makabra 4.35 Jak to jest zrobione?: Gaźniki – serial dok. Kanada

TVN 7
6.50 Szkoła (617, 618) 8.45 Ukryta prawda (1287, 1200, 1201) 11.40 Detektywi (72, 73) 13.35 Miś Yogi – film anim. USA/Nowa Zel. 2010 15.05 Mała Stopa – film anim. USA 2018 17.10 **** Złoto dla zuchwałych – film wojenny USA/Jugosławia 1970, reż. Brian G. Hutton, wyk. Clint Eastwood, Donald Sutherland 20.00 Jedna noc – komedia rom. Australia 2023 22.00 Królowa przetrwania 23.15 **** Mroczny rycerz powstaje – film sens. W. Bryt./USA 2012, reż. Christopher Nolan, wyk. Christian Bale 2.25 Hotel Paradise (36)
10.00 Pan wzywał, Milordzie? (4) 10.55 Na kredyt 11.40 **** Gangsterzy i filantropi – komedia Polska 1962 13.15 Enzo Ferrari. Czerwony i czarny 14.20 *** Paryżanka – komedia Fr./Wł. 1957 16.00 51. KPPP Opole 2014 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.25 Video Killed the Radio Star 20.05 **** La Chimera – komedia Wł./Szwajc./Fr./Turcja 2023 22.35 **** Popioły (2): cz. II – dramat Polska 1965 0.45 Przygody Sherlocka Holmesa (9)

TVP Kultura
10.00 Pan wzywał, Milordzie? (4) 10.55 Na kredyt 11.40 **** Gangsterzy i filantropi – komedia Polska 1962 13.15 Enzo Ferrari. Czerwony i czarny 14.20 *** Paryżanka – komedia Fr./Wł. 1957 16.00 51. KPPP Opole 2014 18.05 Tygodnik kulturalny 18.55 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 19.25 Video Killed the Radio Star 20.05 **** La Chimera – komedia Wł./Szwajc./Fr./Turcja 2023 22.35 **** Popioły (2): cz. II – dramat Polska 1965 0.45 Przygody Sherlocka Holmesa (9)

TVP Sport
8.05 Podsumowanie STS Pucharu Polski 11.25 Ring TVP Sport 12.25 Pilka nożna: Liga Mistrzów UEFA: Atlético Madryt – Arsenal FC 14.35 Studio 15.00 (L) Żużel: Indywidualne MP Challenge w Świętochłowicach 18.00 Koszykówka: NBA: 1. runda 20.00 Studio 20.25 (L) Pilka nożna: Betclac 1. Liga: 31. kolejka: Górnik Łęczna – Śląsk Wrocław 23.00 Sportowy wieczór 23.30 Boks: Óscar Valdez – Ricky Medina 1.05 (L) Hokej na lodzie: NHL 4.05 Boks: Efe Ajagba – Charles Martin

TV 4
6.00 Strażnik Teksasu (13, 14) 7.55 Gwiazdy kabaretu (5) 8.10 *** Wyspa piratów – film akcji USA/Fr./Wł./Niemcy 1995 10.50 Astérix w Brytanii – film anim. Fr. 1986 12.35 *** Goście, goście – komedia Fr. 1993 14.45 **** Faceci w czerni II – film sf USA 2002 16.40 **** U-571 – dramat USA/Fr./Wł. 2000 19.00 Policjantki i policjanci (1415) 20.00 A na deser... 20.05 **** Witajcie w dżungli – komedia USA 2003 22.20 Gwiazdy kabaretu (176) 23.25 **** Parszywa dwunastka – film woj. USA/W. Bryt. 1967 2.35 Interwencja (5886)
11.25 Głos Polski 11.35 Obrona Ciskei 12.20 Głos serca (116) 13.05 Historia krzyża na Tamicy 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Zniewolenie 16.55 Brat Bronisław z Dębowca 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia

TV Trwam
11.25 Głos Polski 11.35 Obrona Ciskei 12.20 Głos serca (116) 13.05 Historia krzyża na Tamicy 13.30 Msza święta z Jasnej Góry 14.30 Drzwi do lasu 15.00 Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia 15.20 Mocni w wierze 16.10 Natura obiektywnie 16.40 Zniewolenie 16.55 Brat Bronisław z Dębowca 17.30 Łączy nas historia 18.15 Westerplatte młodych 19.00 Warto zauważyć... 19.30 Brat Franciszek 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia

TV Puls
9.40 *** Jak zostać kotem – komedia Fr./Chiny/Kan./USA 2016 11.25 *** BFG: Bardzo Fajny Gigant – film fant. USA/W. Bryt. 2016 13.40 *** Mój przyjaciel wielbłąd – film przygod. Fr. 2023 15.50 *** Mildred i Mityczna Pantera – komedia Nowa Zel./USA 2024 18.00 *** Mój przyjaciel pingwin – film przygod. USA/Hiszp. 2024 20.00 *** Kickboks – film sens. USA 1989 22.00 *** Murarz Na granicy spisku – film sens. USA/Bułg. 2023 0.05 *** Pittbull – film sens. Polska

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(L) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

SOBOTA 2 Maja

TVP 1 

6.20 Balans bieli (134) **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (19): Rozwód z miłości **9.55** Komisarz Alex (28): Bilet do śmierci **10.55** Ojciec Mateusz (132): Radar **11.50** Ogniem i mieczem (3, 4) **14.15** Domowe patenty **14.25** Okrasa łamie przepisy: Zapomniany estragon **14.55** Sanatorium miłości (81)

15.50 (L) Piłka nożna: STS Puchar Polski: Finał na PGE Narodowym w Warszawie: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa **16.50** Teleexpress **17.00 (L)** Piłka nożna: STS Puchar Polski: Finał na PGE Narodowym w Warszawie: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Komisarz Alex (315, 316) – serial krym. Polska 2025 **22.15** Kos – film hist. Polska/Szwecja/Niemcy 2023 **Reż.** Paweł Maślona, **wyk.** Bartosz Bielenia, Jacek Braciak, Jason Mitchell **0.20** Gdzie jesteś, Amando? **Reż.** Ben Affleck, **wyk.** Casey Affleck, Morgan Freeman, Ed Harris **2.15** Zolza – komedia **Reż.** Polska 2022 **Reż.** Tomasz Konecki, **wyk.** Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski, Anna Dymna **3.55** Jaka to melodia?

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP 2 

5.25 Barwy szczęścia (3367, 3368) **6.35** M jak miłość (1928) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Górna półka smaku – magazyn **12.10** W poszukiwaniu dobrego filmu – magazyn **12.45** Kolekcja – magazyn **13.05** Panna młoda (85) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.00** Familiada **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.15 Szansa na sukces. Opole 2026: Poparzeni Kawą Trzy **16.20** Na dobre i na złe (991) – serial obyczaj. Polska 2026 **17.20** Panna młoda (86) – serial obyczaj. Turcja 2024 **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Słowo na niedzielę **19.00** Informacje kulturalne **19.25** Rodzinka.pl (313, 314) – serial kom. Polska 2026 **20.30** The Voice Kids: Bitwa **22.50** Gabi Drzewiecka zaprasza – talk show **23.45** Co się zdarzyło w Las Vegas – komedia rom. **Reż.** Tom Vaughan, **wyk.** Cameron Diaz, Ashton Kutcher, Rob Corddry **11.10** Narzeczony zrywa zaręczyny z Joy. Załamana, rusza z przyjaciółką do Las Vegas. Jack też przeżywa trudny moment, gdyż został zwolniony z pracy i za namową kolegi jedzie odreagować. **1.25** Uciekający pociąg **Reż.** Tomasz Konecki, **wyk.** Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski, Anna Dymna **3.15** Akacja 38 – serial obyczaj. Hiszpania **4.05** Rodzinka.pl – serial kom.

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.40** Ewa gotuje – mag. kulinarny **12.15** Karate Kid 2 – film sensacyjny USA 1986, **reż.** John G. Avildsen **14.50** Shrek – film animowany USA 2001, **reż.** Andrew Adamson, Vicky Jenson, dub. Zbigniew Zamachowski, Jerzy Stuhr, Adam Ferency

16.40 Serce nie służy – komedia romantyczna Polska 2018 **Reż.** Filip Zylber, **wyk.** Roma Gąsiorowska, Paweł Domagała, Mateusz Damięcki **19.15** Wydarzenia **19.15** Prezydenci i premierzy **19.55** Kabaret na żywo. Chyba Czesuaf – prog. rozrywkowy USA 2008 **Reż.** Tom Vaughan, **wyk.** Cameron Diaz, Ashton Kutcher, Rob Corddry **22.00** Psy 3. W imię zasad **Reż.** Władysław Pasikowski, **wyk.** Bogusław Linda, Marcin Dorociński, Cezary Pazura **0.50** Nie zadzieraj z fryzjerem **Reż.** Dennis Dugan, **wyk.** Adam Sandler, John Turturro, Emmanuelle Chriqui **3.10** Świat według Kiepskich (561, 562): Europejski obywatel / Wielki zderzacz hadronów – serial kom. **4.40** Disco gramy!

TVN 

5.00 Nauka jazdy – program rozrywkowy **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1625) **6.50** Kuchenne rewolucje: Zielona Góra – Hot Italian Pizza **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Na Wspólnej (4201-4204) **13.35** Dennis rozrabiaka – komedia USA 1993, **reż.** Nick Castle, **wyk.** Walter Matthau, Christopher Lloyd, Lea Thompson

15.40 Rodzina od zaraz **Reż.** Sean Anders, **wyk.** Mark Wahlberg, Rose Byrne, Isabela Merced **18.00** Kuchenne rewolucje: Poznań – Bistro Brejk **19.00** Fakty **19.25** Mam talent – prosto ze sceny **19.45** Mam Talent! **22.20** Imprezowi rodzice **Reż.** Fred Wolf, **wyk.** Alec Baldwin, Salma Hayek, Jim Gaffigan **0.15** Amnezja – film kryminalny USA/Niemcy 2004 **Reż.** Philip Kaufman, **wyk.** Ashley Judd, Samuel L. Jackson, Andy Garcia **2.15** Szpital św. Anny (81) **3.00** Uwaga! – magazyn **3.15** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15, 16)

TVN 7 

7.00 Bugs Bunny Builders (33, 34) **7.30** Batman – film sf USA/W. Bryt. 1989 **10.00** Ukryta prawda (1200, 1192-1195) **15.00** Detektywi (295, 296) **17.55** Blueback – dramat Australia 2022, **reż.** Robert Connolly, **wyk.** Mia Wasikowska **20.00** Lara Croft: Tomb Raider: Kolebka życia – film przygod. USA/Niemcy/Jap./W. Bryt./Hongk. 2003, **reż.** Jan de Bont, **wyk.** Angelina Jolie **22.25** Super 8 – film sf USA 2011 **0.45** Ukryta gra – film sens. USA/Polska 2019 **2.40** Żyjąc z potworem (14) **3.30** Usterka (25)

TV 4 

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (173) **7.00** Galileo (1098, 1099) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci **9.30** A na deser... **9.35** Galileo (1100, 1190, 1191) **12.35** Mini Galileo **12.55** Kod nieśmiertelności – film sf USA/Kan./Fr./Niemcy 2011, **reż.** Duncan Jones, **wyk.** Jake Gyllenhaal, Jeffrey Wright, **14.55** Policjantki i policjanci (1401-1405) **20.00** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1020-1023) **0.00** Gwiazdy kabaretu (175, 173) **2.05** STOP Drogówka (344) **3.15** Interwencja (5887) **3.25** Lubię Disco! (265)

TVP Kultura 

11.10 Droga (2) **12.15** „Unity” – finał zagranicznego programu kulturalnego Polskiej Prezydencji w Brukseli **13.45** Frankie i Johnny – musical USA 1966 **15.20** Wydarzenie aktualne **15.50** ABBA. Film – film muz. Australia/Szwecja 1977 **17.40** Tamte lata, tamte dni **18.20** Paryżanka – komedia Fr./Wł. 1957 **20.00** Bolero – film biograf. Fr./Belg. 2024 **22.05** The Rolling Stones – Live At The Wilton Theatre **23.35** La Chimera – kom. Wł./Szwajc./Fr./Turcja 2023

TVP Sport 

10.00 Podsumowanie STS Pucharu Polski **11.20** Mundial 2026: Legendy miejskie **11.55 (L)** Piłka nożna(k): Pogoń Szczecin – Czarni Sosnowiec **14.00 (L)** Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet **17.00 (L)** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa **19.30** NBA Action **20.05** Piłka nożna: Charytatywny Mecz Gwiazd HS ALL STARS w Chorzowie **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa **0.45** Boks: Arthur Biiyarlanov – Antonio Collado

TV Trwam 

11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielnia niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Polka **17.30** Przełamuj bariery **18.15** W naszej rodzinie **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z telefonem **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls 

5.00 Dyżur (33, 36) **6.00** Kobra – oddział specjalny (8-10) **9.00** Taki jest świat **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (699-703, 990-994) **20.00** Twierdza – film sensacyjny USA 1996, **reż.** Michael Bay, **wyk.** Sean Connery, Nicolas Cage **22.50** Człowiek w ogniu – thriller Szwajc./W. Bryt./USA/Meksyk 2004, **reż.** Tony Scott, **wyk.** Denzel Washington, Christopher Walken **1.55** Raport Pelikana – thriller USA 1993, **reż.** Alan J. Pakula, **wyk.** Denzel Washington, Julia Roberts

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 3 Maja

TVP 1 

6.55 Słowo na niedzielę **7.00** Msza święta na Jasnej Górze **8.00** Tydzień **8.30** Życie po „Sanatorium miłości” **8.55** Alternatywy 4 (4): Profesjonałści **10.00** Ojciec Mateusz (447): Obiekt **11.00** Między ziemią a niebem **11.45** Święto Konstytucji 3 Maja – transmisja uroczystości **13.25** Kapral Wojtek – film animowany W. Bryt./Polska 2023 **14.25** Dom (14): Ta mała wiolonczelista

16.05 Dziedzictwo (907) – serial obyczaj. Turcja **17.00** Teleexpress **17.35** Daję słowo – Maciej Orłoś: Andrzej Seweryn **18.40** Jaka to melodia? **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.25** Wojna zastępcza (10) Amerykański wywiad alarmuje, że sprawa ukrytych w Polsce rosyjskich głowic może zablokować wejście do NATO. Artur i Sadowski odkrywają, że afera ta jest jedynie przykrywką. **21.25** Sanatorium miłości **22.15** „Sanatorium miłości” – kulisy programu **22.20** Życie po „Sanatorium miłości” – cykl reportaży **22.50** Zanim się pojawiłeś **Reż.** W. Bryt./USA 2016 **Reż.** Thea Sharrock, **wyk.** Emilia Clarke, Sam Claflin, Janet McTeer **0.40** Kos – film hist. Polska/Szwecja/Niemcy 2023 **2.45** Gdzie jesteś, Amando? **Reż.** Ben Affleck, **wyk.** Casey Affleck, Morgan Freeman, Ed Harris **4.40** Jaka to melodia?

★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie (L) na żywo

TVP 2 

5.25 Barwy szczęścia (3370, 3371) – serial obyczajowy Polska 2026 **6.30** M jak miłość (1929) – serial Polska 2026 **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.10** Domowe patenty **11.20** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka **11.50** The Voice Kids (15): Bitwa – program rozrywkowy **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Kolo fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2026: Zwycięzcy „The Voice of Poland” – show **16.15** Tak to leciało! **17.15** Program rozrywkowy **18.20** Pan Mama (53): Bałagan **18.55** Kocham Cię, Polsko! **20.20** Postaw na milion **21.20** Kwiatki polskie duże **22.15** Obwiniony **Reż.** Philip Barantini, **wyk.** Frances Tomelty, Nila Aalia, Chaneil Kular **11.10** Narzeczony zrywa zaręczyny z Joy. Załamana, rusza z przyjaciółką do Las Vegas. Jack też przeżywa trudny moment, gdyż został zwolniony z pracy i za namową kolegi jedzie odreagować. **1.25** Uciekający pociąg **Reż.** Tomasz Konecki, **wyk.** Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski, Anna Dymna **3.15** Akacja 38 – serial obyczaj. Hiszpania **4.05** Rodzinka.pl – serial kom.

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje – program reklamowy **6.00** Nowy dzień **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **10.50** Małolaty na obozie – komedia USA 2007, **reż.** Fred Savage, **wyk.** Cuba Gooding Jr., Paul Rae **12.45** Percy Jackson: Morze potworów – film przygodowy USA 2013, **reż.** Thor Freudenthal, **wyk.** Logan Lerman, Alexandra Daddario, Douglas Smith

15.10 Mastercard Off Camera 2026 – Gala Wręczenia Nagród – program rozrywkowy **16.10** Król Artur – film przygod. USA/W. Bryt./Irlandia 2004 **Reż.** Antoine Fuqua, **wyk.** Clive Owen, Keira Knightley, Ioan Gruffudd **11.10** Narzeczony zrywa zaręczyny z Joy. Załamana, rusza z przyjaciółką do Las Vegas. Jack też przeżywa trudny moment, gdyż został zwolniony z pracy i za namową kolegi jedzie odreagować. **1.25** Uciekający pociąg **Reż.** Tomasz Konecki, **wyk.** Małgorzata Kożuchowska, Artur Żmijewski, Anna Dymna **3.15** Akacja 38 – serial obyczaj. Hiszpania **4.05** Rodzinka.pl – serial kom.

TVN 

5.10 Nauka jazdy (11) **5.40** Uwaga! (7712) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1626) **6.50** Bitwa o gości (8) – reality show **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicystyczny **11.35** Co za tydzień – magazyn **12.20** Mam Talent! **14.55** Koniec świata, czyli kogel mogel IV – kom. Polska 2022, **reż.** Anna Wieczur-Bluszcz, **wyk.** Grażyna Błęcka-Kolska, Katarzyna Łaniewska, Zdzisław Wardejn

16.50 Nie lubię poniedziałku **Reż.** Tadeusz Chmielewski, **wyk.** Jerzy Turek, Andrzej Herder, Halina Kowalska **19.00** Fakty **19.45** The Traitors. Drajcy **21.30** Polityka – dramat obyczaj. Polska 2019 **Reż.** Patryk Vega, **wyk.** Iwona Bielska, Ewa Kasparyk, Marcin Bosak **2.15** Szpital św. Anny (82) **3.00** Uwaga! – magazyn

TVN 7 

6.55 Bugs Bunny Builders (35, 36) **7.40** Dora i Miasto Złota – film przygod. USA/Australia/W. Bryt. 2019 **9.45** Ukryta prawda (1201, 1196, 1197) **14.45** Detektywi (298-300) **17.55** Vabank II, czyli riposta – komedia krym. Polska 1984 **20.00** Godzilla – film sf USA/Jap. 2014, **reż.** Gareth Edwards **22.30** Na własną rękę – film sens. USA/Meksyk 2002, **reż.** Andrew Davis, **wyk.** Arnold Schwarzenegger **0.45** Grunt to rodzinka – komedia Fr. 2004, **reż.** Alain Berbérian, **wyk.** Christian Clavier **2.30** Żyjąc z potworem (15)

TVP Kultura 

10.45 Pan wzywał, Milordzie? (4) **11.45** Wodecki Festiwal – przeboje tamtych lat **12.50** Sean Connery kontra James Bond **13.50** W poszukiwaniu dobrego filmu **14.30** Bolero – film biograf. Fr./Belg. 2024 **16.35** Dobry tytuł **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.00** Hi way – komedia Polska 2006 **19.40** Kabaretowy alfabet Dwójki **20.00** Książka – dramat W. Bryt./Włochy/Francja/USA 2008 **22.00** Kulturalni **22.50** Franco Zeffirelli. Obrazy życiem malowane – film dokument.

TVP Sport 

5.45 Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet **7.55 (L)** Maraton Praski **10.45** Futbol totalny **11.55 (L)** Piłka nożna: Sandecja Nowy Sącz – Podhale Nowy Targ **14.00 (L)** Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet **17.20** Piłka nożna: STS Puchar Polski: Finał na PGE Narodowym: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa **19.30** Mundial 2026: Legendy miejskie **20.10 (L)** Piłka nożna: Stal Rzeszów – Wisła Kraków **22.15** Sportowy wieczór **23.00 (L)** NBA: 1. runda **1.45** Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet

TV 4 

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (174) **6.55** Katakizmy, które wstrząsnęły światem (3, 4) **9.05** Galileo **12.05** Astérix w Brytanii – film animowany Francja 1986 **13.50** Faceci w czerni II – film sf USA 2002, **reż.** Barry Sonnenfeld, **wyk.** Tommy Lee Jones, Will Smith **15.40** Goście, goście – komedia Francja 1993, **reż.** Jean-Marie Poiré, **wyk.** Jean Reno **17.55** Uroczysko (239-242) **20.00** Sprawiedliwi. Trójiasto (137-140) **0.00** STOP Drogówka (345) **1.00** Samochody, które podbiły świat (1, 2) **2.55** Interwencja (5888, 1889)

TV Trwam 

9.30 Maryja, Matka ludzi **9.50** Muzyczne chwile **10.00** Głos serca (117) **10.45** Fatima – miejsce wybrane przez Maryję **11.00** Uroczystości NMP Królowej Polski **13.10** Papież Polak do rodaków **13.40** Fatima. Ostatnia tajemnica **15.00** Wies to też Polska **16.10** Koncert życzeń **17.00** Żyłem blisko świętego **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **22.00** Mocni Jego mocą **22.30** Muzyczne chwile

TV Puls 

5.00 Dyżur (38) **5.35** Taki jest świat **5.55** Don Matteo: Boski detektyw (15-18) **10.30** Robin Hood: Faceci w rajtuzach – komedia USA/Francja 1993 **12.40** Mildred i Mityczna Pantera – komedia Nowa Zel./USA 2024 **14.55** Pies – komedia USA 2022 **17.00** Forrest Gump – komediodramat USA 1994 **20.00** Mechanik: Prawo zemsty – film sens. USA 2011 **21.55** Osaaczony – film akcji USA/Niemcy 2005 **0.10** Badh – film sens. Fr. 2025 **2.05** Dyżur (39)

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

PONIEDZIAŁEK 4 Maja

TVP 1 

6.25 Akcjowa 38 (849) **7.00** Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (122) **9.00** Ranczo (20): Diabelskie porachunki **10.00** Komisarz Alex (29): Sekret **11.00** Ojciec Mateusz (133): Kolekcjoner **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Rok w ogrodzie extra **12.50** Magiczne Dolomity – Masyw Geislera **14.00** Złoty chłopak (282)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.15** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (908) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4707) **18.20** Zaraz wracam (123) **18.55** Akcjowa 38 (860)
Pułkownik Valverde opuszcza przyjęcie na cześć młodej pary – generała Zavali i Silvii. Po nocy posłubnej Silvia wykrada mężowi klucz do szuflady z dokumentami otrzymanymi od porucznika Tamayo. **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Teatr TV: Potop – spektakl Polska 2026
Reż. Michał Siegoczyński, wyk. Dorota Androsz, Katarzyna Borkowska, Monika Chmicka **22.35** Postscriptum – magazyn **23.05** Taniec z rosyjskim niedźwiedziem – serial dok. **0.05** Balans bieli **0.40** Chopin. Pragnienie miłości ******* – melodramat Polska 2002 **2.45** Patrzę na ciebie, Marysiu ******* – dram. obycz. Polska 1999

TVP 2 

5.30 M jak miłość (1747) **6.25** Rodzina (nie od) święta **6.55** Barwy szczęścia (3371) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** Okrasa łamie przepisy: Bliny żmudskie inaczej **12.10** Program publicystyczny **12.30** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (86) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (893): To nic śmiesznego – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (382) **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (87)
Hancer ukrywa Beyzę w domu brata. Derya stawia jej czoło, ale przegrywa. Nagle pojawia się Cihan. Hancer kamufluje obecność Beyzy. Tymczasem Cemil nie chce poddać się szpitalnej kontroli. **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3371) **19.55** Domowe patenty – felieton **20.05** Barwy szczęścia (3372) **20.40** Kulisy „M jak miłość” **20.55** M jak miłość (1930) **21.55** Na sygnale (894-896): Zacier ostatniej szansy / Głowa rodziny / Sprawy życia, śmierci i głupoty **23.25** Point Break – na fali ****** – film sensacyjny Chiny/Niemcy/USA/Austria/ Włochy/Kanada 2015
Reż. Ericson Core **1.25** Cztery pory roku w Hawanie (4) **2.15** Akcjowa 38 **3.55** Rodzinka.pl

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **8.30** Malanowski i Partnerzy (248, 249): Dobry duszek / Zatruta miłość **9.30** Trudne sprawy (1054, 1055) **11.35** Gliniarze (751-753): Pechowe życie / Chytry traci dwa raz / W popłochu – serial fab.-dokumentalny Polska 2022 **14.40** Dlaczego ja? (1559): Po-wrót do życia – serial fab.-dokument.

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1156) **17.00** Gliniarze (1196) **18.00** Pierwsza miłość (4208) – serial Polska 2026 **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Farma – reality show **21.35** Bez litości 3. Ostatni ***** rozdział** – film sensacyjny USA/Włochy/Australia 2023
Reż. Antoine Fuqua, wyk. Denzel Washington, Dakota Fanning, Eugenio Mastrandrea Były zabójca Robert rozpoczął nowe życie w południowych Włoszech. Mężczyzna konfrontuje się ze swoją przeszłością podczas starcia z włoską mafią. **0.00** 7 sekund – film akcji USA/ ****** Szwajc./Rum./W. Bryt. 2005
Reż. Simon Fellows, wyk. Wesley Snipes **2.05** Nie oddychaj 2 ******* – thriller USA 2021
Reż. Rodo Sayagues **4.40** Disco gramy!

TVN 

5.05 Jak to jest zrobione? – serial dokumentalny **5.40** Uwaga! – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1627) **6.50** Kuchenne rewolucje: Wójtowo – bistro „Mateczka” **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Poznań – Bistro Brejk / Komomiki, Karczma „Pod Dębami” – reality show **13.40** Ukryta prawda (1587-1588, 1677) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (120) **17.55** Detektywi (314) **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4205) **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Bitwa o gości – reality show **22.40** G.I. Joe: Czas Kobry ******* – film sensacyjny USA/Czechy 2009
Reż. Stephen Sommers, wyk. Channing Tatum, Marlon Wayans, Sienna Miller Elitarna jednostka G.I. Joe staje do walki z tajemniczą organizacją Kobra, która kupiła zaawansowaną technologicznie broni. **1.00** Mortal Kombat ******* – film sf USA/Australia 2021
Cole trafia do świątyni Lorda Raidena, który zapewnia schronienie ludziom z tajemniczym znamięm. Trenuje z doświadczonymi wojownikami. Staną do walki z wrogami z zaświatów. **3.25** Co za tydzień – magazyn **4.05** Uwaga! – magazyn **4.20** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (18): Pełne spektrum – serial krym.

TVN 7 

6.50 Szkoła (622, 623) **8.45** Ukryta prawda (1288, 1202, 1203) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (951-953) **14.00** Detektywi (74) **15.00** Szpital św. Anny (110) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (615, 617) **18.00** Sekrety życia (10) **19.00** Ukryta prawda (1481) **20.00** Hotel Paradise (37) **21.00** ******* Każdy twój oddech – thriller USA 2021 **23.20** ******* Ocean's 8 – komedia sens. USA 2018, reż. Gary Ross, wyk. Sandra Bullock, Cate Blanchett, Anne Hathaway **1.40** Skok na głęboką wodę (8) **2.45** Żyjąc z potworem (16) **3.40** SOS. Ekipy w akcji (41)

TVP Kultura 

10.00 Na kłopoty Bednarski (7) **11.10** ******* Frankie i Johnny – musical USA 1966 **12.45** ******* ABBA. Film – film muz. Australia/Szw. 1977 **14.40** ******* Na przekaz – dramat Polska 1971 **15.35** ******* Kocie ślady – krym. Polska 1971 **17.10** Jan Serce (1) **18.25** Tygodnik kulturalny **19.20** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **20.00** ******* Tylko dla twoich oczu – film sens. W. Bryt/USA 1981 **22.15** Porozmawiajmy szczerze **22.55** ******* Księżna – dramat W. Bryt./Wł./Fr./USA 2008 **0.45** Dzień z życia artysty

TVP Sport 

9.40 Piłka nożna: Stal Rzeszów – Wisła Kraków **11.45** Hokej na lodzie: NHL: 1. runda **12.45** Koszykówka: NBA: 1. runda **14.45** Piłka nożna: Chojniczanka 1930 Chojnice – Olimpia Grudziądz **16.45** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.25** Magazyn Betclic 1. Ligi **17.55** **(L)** Piłka nożna: Polonia Bytom – Polonia Warszawa **20.05** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.30** Gol **22.55** Sportowy wieczór **23.20** Piłka nożna (k): FC Barcelona Femení – Levante UD Femenino **1.25** Boks: Mario Barrios – Manny Pacquiao

TV 4 

6.00 Strażnik Teksasu (15, 16) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (103) **8.55** Policjantki i policjanci (414, 415) **10.55** Na ratunek 112 (1157, 456) **11.55** Dlaczego ja? (1561, 1562) **13.55** Trudne sprawy (1067-1068) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (518) **18.00** Policjantki i policjanci (1415, 1416) **20.00** Uroczysko (245) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1024) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (141) **22.40** ******* Purpurowe rzeki II: Aniołowie apokalipsy – thriller Fr./Wł./W. Bryt. 2004, wyk. Jean Reno **0.45** Love Island. Wyspa miłości (33)

TV Trwam 

10.15 Rozmowy niedokończone **11.20** Stan bezpieczeństwa państwa **11.30** Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Kraina Sanu **13.05** Cudowny krucyfiks barczykowski **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Cyrla **15.00** Święto Dzieci Gór **16.10** Sanktuaria polskie **16.30** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spółkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Z wędką nad wodę w Polskę i świat

TV Puls 

6.00 Policjanci z Miami (4, 5) **8.00** Kobra – oddział specjalny (11, 12) **10.00** Triumf miłości (131, 132) **12.00** Nie igraj z aniołem (66) **13.00** Wspañiale stulecie (91) **14.00** Przepis na zbrodnię (29) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (703, 704) **17.00** Dzielnica strachu (464) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (994, 995) **20.00** ******* Poza prawem – film akcji USA 2021 **22.00** ******* Kickboxer – film sens. USA 1989 **0.00** ******* Bronx – film sens. Fr. 2020 **2.20** Lombard. Życie pod zastaw

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 5 Maja

TVP 1 

6.20 Akcjowa 38 (850) **7.00** Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.25** Zaraz wracam (123) **9.00** Ranczo (21): Jesienna burza **10.05** Komisarz Alex (30): Anioł Stróż na czterech łapach **11.00** Ojciec Mateusz (134): Ślepy los **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.35** Magazyn rolniczy **12.55** Las Kolorów – Góry Tenasserim **14.00** Złoty chłopak (283)

15.00 Serwis Info – magazyn **15.10** Reporterzy – magazyn **15.35** Gra słów. Krzyżówka **16.05** Dziedzictwo (909) **17.00** Teleexpress **17.25** Jaka to melodia? **17.55** Klan (4708) **18.20** Zaraz wracam (124) **18.55** Akcjowa 38 (861) **19.30** 19.30 **19.55** Pytanie dnia **20.30** Studio Ligi Mistrzów UEFA **20.55** **(L)** Piłka nożna: Liga Mistrzów UEFA: Półfinał – rewanż: Arsenal FC – Atlético Madryt **23.20** Wielki napad na pociąg ******* – komedia sensacyjna W. Bryt. 1978
Reż. Michael Crichton, wyk. Sean Connery, Donald Sutherland, Lesley-Anne Down Rok 1855. Włamywacz dżentelmen Edward Pierce oraz wspólnicy organizują napad na ekspres, z którego rabują złoto o wartości 12 tysięcy funtów, przeznaczone na wypłatę żołdu. **1.10** Zanim się pojawiłeś ******* – dramat obyczaj. W. Bryt./USA 2016

TVP 2 

5.30 M jak miłość (1748) **6.25** Przysiań nad Biblią **6.55** Barwy szczęścia (3372) **7.30** Pytanie na śniadanie – magazyn inform. **11.40** Rosół polski – magazyn **12.10** Program publicystyczny **12.30** Kolo fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (87) – serial obyczajowy Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (894): Zacier ostatniej szansy – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (383)
Manuel i Jana chcą ustalić, co ukrywa przed nimi Abel. Służba La Promesy zaczyna ustępować w swoich żądaniach. Upokorzona przez Cruz, Petra ujawnia hrabiemu Ayala tajemnicę markizy. **16.00** Kolo fortuny – teleturniej **16.35** Familiada – teleturniej **17.20** Panna młoda (88) **18.15** Va banque – teleturniej **18.50** Jeden z dziesięciu **19.25** Barwy szczęścia (3372) **19.55** Domowe patenty – felieton **20.05** Barwy szczęścia (3373) **20.40** Kulisy „M jak miłość” **20.55** M jak miłość (1931) **21.55** Na sygnale (897) **22.25** Magazyn Ekspresu Reporterów **23.25** Córci dancingu ******* – musical Polska 2015
Reż. Agnieszka Smoczyńska, wyk. Kinga Preis, Michalina Olszańska, Marta Mazurek **1.05** Obwiniony ******* – thriller W. Bryt. 2023 **2.35** Jim Carrey. Ameryka bez maski – film dok. Fr. 2021 **3.35** Rodzinka.pl

Polsat 

5.25 Telezakupy TV Okazje **6.00** Nowy dzień – program informac. **8.30** Malanowski i Partnerzy (250, 251): Śmierć w piekarni / Czarna limuzyna **9.30** Trudne sprawy (1056, 1057) – serial fab.-doku. Polska 2021 **11.35** Gliniarze (754-756): Chłopaki z dobrych domów / Cwaniaki / Czyste zło **14.40** Dlaczego ja? (1560): Dom, do którego wrócę – serial fab.-dokumentalny Polska 2026

15.50 Wydarzenia **16.15** Pogoda **16.20** Interwencja – magazyn **16.30** Na ratunek 112 (1157) **17.00** Gliniarze (1197) **18.00** Pierwsza miłość (4209) **18.50** Wydarzenia **19.15** Gość „Wydarzeń” **19.55** Milionerzy – teleturniej **20.30** Farma – reality show **21.35** Air – dramat obyczaj. ******* USA 2023
Reż. Ben Affleck, wyk. Matt Damon, Ben Affleck, Jason Bateman **0.00** Metro strachu ******* – film sensacyjny USA/W. Bryt. 2009
Reż. Tony Scott, wyk. Denzel Washington, John Travolta, Luis Guzmán Ryder dowodzi grupą, której udaje się przejąć kontrolę nad składem metra z pasażerami. Dowodzenie akcją odbicia pociągu przejmują byli dyrektor metra Garber. **2.15** Detonator – thriller ****** USA/Rumunia 2006
Reż. Po-Chih Leong, wyk. Wesley Snipes **4.40** Disco gramy!

TVN 

5.15 Kto was tak urządził? – program rozrywkowy **5.40** Uwaga! **5.55** Ukryta prawda (1628) **6.50** Kuchenne rewolucje: Gorzów Wielkopolski **7.45** Dzień Dobry TVN **11.20** Doradca smaku **11.25** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Masala Twist”, Toruń / Grodzisk Wielkopolski, Restauracja „Alexandria” **13.40** Ukryta prawda (1589-1590, 1678) – serial fabul.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (121)
Kaja nadal mieszka w Żyty i Pawła, czym Paweł jest trochę zirytowany. Na SOR trafia influencer, testujący kebaby. Kaja szuka przyczyny jego stanu, a on recenzuje w Internecie szpitalny obiad. **17.55** Detektywi (315)
Do detektywów zgłasza się 10-letni Dawid i prosi o pomoc w odnalezieniu babci. Katarzyna i Paweł przyłapują włamywacza w mieszkaniu zaginionej kobiety, ale sprawca ucieka. **19.00** Fakty **19.55** Uwaga! – magazyn **20.15** Na Wspólnej (4206) **20.50** The Floor – teleturniej **21.30** Skok na głęboką wodę **22.40** Kuba Wojewódzki **23.40** Superwizjer – magazyn **0.20** Dungeons & Dragons: ******* **Łódzieski honor** – film fantasy USA 2023
Reż. Jonathan Goldstein, John Francis Daley, wyk. Chris Pine, Michelle Rodriguez, Justice Smith **3.05** The Traitors. Zdrajcy **4.50** Uwaga! – magazyn

TVN 7 

6.50 Szkoła (625, 626) **8.45** Ukryta prawda (1289, 1204, 1205) **11.55** W-11 Wydział Sledczy (954-956) **14.00** Detektywi (75) **15.00** Szpital św. Anny (111) **16.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (622, 623) **18.00** Sekrety życia (11) **19.00** Ukryta prawda (1482) **20.00** Hotel Paradise (38) **21.00** ******* Na własną rękę – film sens. USA/ Meksyk 2002, reż. Andrew Davis, wyk. Arnold Schwarzenegger **23.20** ******* Obecność III: Na rozkaz diabła – horror USA 2021 **1.35** Hotel Paradise (37) **2.35** Żyjąc z potworem (17) **3.35** SOS. Ekipy w akcji (42)

TVP Kultura 

11.10 ******* Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **12.45** ******* Profesor na drodze – komediodr. Polska 1973 **14.00** Poszukiwacze zaginionych arcydzieł **14.40** ******* Komedia z pomyłek – Polska 1969 **15.20** ******* Hania – melodr. Polska 1984 **17.05** Jan Serce (2) **18.10** Mody Polskie **18.55** Zbigniew Zapasiewicz **20.00** Teatr TV: Królowa i Szekspir – spektakl Polska 2000 **21.35** ******* O północy w Paryżu – komedia rom. USA/Hiszp./Fr. 2011 **23.20** Jacques Audiard, wielce skromny bohater

TVP Sport 

9.15 Magazyn Betclic 2. Ligi **9.55** Piłka nożna: Polonia Bytom – Polonia Warszawa **12.05** Piłka nożna: Górnik Zabrze – Raków Częstochowa **14.30** Gol **15.55** **(L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Europy kobiet do lat 17 w Irlandii Północnej: Francja – Polska **18.05** Piłka kobiet **19.05** Magazyn skrótów LM UEFA **20.30** Reportaż **21.05** Retransmisja sportowa **23.00** Sportowy wieczór **23.30** Piłka nożna: Mistrzostwa Europy (k) do lat 17: Francja – Polska **1.30** Boks: Damian Kryba – Joey Dawejko

TV 4 

6.00 Strażnik Teksasu (17, 18) **7.55** Bogaty dom – biedny dom (104) **8.55** Policjantki i policjanci (416, 417) **10.55** Na ratunek 112 (1158, 457) **11.55** Dlaczego ja? (1563, 1564) **13.55** Trudne sprawy (1070-1072) **16.55** Łowcy skarbów. Kto da więcej (519) **18.00** Policjantki i policjanci (1416, 1417) **20.00** Uroczysko (246) **20.30** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1025) **21.30** Sprawiedliwi. Trójmiasto (142) **22.40** ******* Krwawa rozgrywka – film akcji Chiny/Hongk./USA 2017 **0.55** Love Island. Wyspa miłości (34) **2.00** Hardkorowy lombard (151, 152)

TV Trwam 

12.20 Zapomniani sprawiedliwi – Tadeusz Modelski **13.05** Canillitas **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Niemy świadek historii. Puszcza Rudnicka **15.00** W górę Rio Negro **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls 

6.00 Policjanci z Miami (5, 6) **8.00** Kobra – oddział specjalny (12, 13) **10.00** Triumf miłości (133, 134) **12.00** Nie igraj z aniołem (67) **13.00** Wspaniałe stulecie (1) **14.00** Przepis na zbrodnię (30) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (704, 705) **17.00** Dzielnica strachu (465) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (995, 996) **20.00** ******* Dziedzictwo krwi – film akcji Fr./USA 2016 **21.50** ******* Ostateczna rozgrywka – thriller W. Bryt. 2018 **23.50** ******* Rzeka tajemnic – dr. USA/Australia

 stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

ŚRODA 6 Maja

TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TVN 7	TV 4
6.25 Akacyjowa 38 (851) 7.00 Msza święta na Jasnej Górze 7.30 Rodzina (nie od) święta 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (124) 9.00 Ranczo (22): Diler pierogów 10.00 Komisarz Alex (31): Mord à la carte 11.00 Ojciec Mateusz (135): Zagadki serca 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 Magazyn rolniczy 12.55 Lis, który uratował wyspę 14.00 Złoty chłopak (284) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.05 Dziedzictwo (910) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4709) 18.20 Zaraz wracam (125) 18.55 Akacyjowa 38 (862) Blanca ujawnia Jaime, że została skrzywdzona przez męża. Generał Zavala przyłapuje Valverde z Silvą. Diego i Huertas próbują uspokoić zdenerwowanych robotników. 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej 21.20 Dorwać małego *** – komedia USA 1995 Reż. Barry Sonnenfeld, wyk. John Travolta, Gene Hackman, Rene Russo 23.15 Pan Tadeusz – film obycz. **** Polska/Francja 1999 Reż. Andrzej Wajda, wyk. Bogusław Linda, Alicja Bachleda-Curus 1.50 Wielki napad na pociąg *** – komedia sensacyjna W. Bryt. 1978	5.30 M jak miłość (1749) 6.25 Pożyteczni.pl 6.55 Barwy szczęścia (3373) 7.30 Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny 11.40 Gwiazdorska kuchnia Ani 12.15 Program publicystyczny 12.30 Kolo fortuny 13.15 Panna młoda (88) – serial obycz. Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.30 Na sygnale (895): Głowa rodziny – serial obyczaj. Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (384) 15.50 Domowe patenty – felieton 16.00 Kolo fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (89) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3373, 3374) – serial Polska 20.40 Przepis dnia – magazyn 20.55 Na dobre i na złe (992) 21.55 Na sygnale (898, 899) 22.55 Francuska ruletka (1) – serial krym. Francja 2023 Reż. Vincent Garenq, wyk. Michèle Laroque, Yannick Choirat, Marie Zabukovec Akcja zaczyna się w latach 70. XX w. w Nicei. Renee Le Roux prowadzi tam żelazną ręką słynne kasyno Palais de la Mediterranee, położone przy głównej promenadzie. 23.50 Zawsze zostaje ślad *** – dramat obyczaj. Niemcy 2017 Reż. Jan Martin Scharf 1.25 Grabież – film dokumentalny Polska 2022 2.50 Akacyjowa 38 3.40 Rodzinka.pl	5.25 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – mag. informacyjny 8.30 Malanowski i Partnerzy (252, 253): Tajemnica spowiedzi / Pechowy amulet 9.30 Trudne sprawy (1058, 1059) – serial fabularno-dokum. Polska 2021 11.35 Gliniarze (757-759): Kara / Najgłębsze z ran / Przypadkowa ofiara 14.40 Dlaczego ja? (1561): Przyszły tata – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1158) 17.00 Gliniarze (1198) 18.00 Pierwsza miłość (4210) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.15 Gość „Wydarzeń” 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.30 Farma – reality show 21.30 Bez pudru, czyli Kabaret plus... – prog. rozrywkowy 22.50 Logan Lucky **** – komedia USA/Chiny 2017 Reż. Steven Soderbergh, wyk. Channing Tatum, Adam Driver, Seth MacFarlane Nad Loganami wisi kłątwa. Bracia Jimmy i Clyde są zde-terminowani, aby odmienić los. Planują więc skok, który nie ma szans powodzenia. Kłopoty zaczynają się, gdy wszystko się udaje. 1.20 Rok pierwszy ** – komedia USA 2009 Reż. Harold Ramis, wyk. Jack Black, Michael Cera, Oliver Platt 3.35 Nasz nowy dom 4.55 Disco gramy!	5.05 Jak to jest zrobione? (2) 5.40 Uwaga! – magazyn 5.55 Ukryta prawda (1629) 6.50 Kuchenne rewolucje: Świerklany – Karczma Stodoła 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn 11.20 Doradca smaku 11.25 Kuchenne rewolucje amość, Karczma „Ordynat” / Trzeci, Pizzeria „Incognito” 13.40 Ukryta prawda (1591-1592, 1679) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 16.50 Szpital św. Anny (122) – serial obycz. Polska 2026 17.55 Detektywi (316) 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4207) 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Królowa przetrwania – reality show, wyk. Aneta Kurp, Josephine Kwaśniewska, Ewelina Kubiak 22.55 Showtime – komedia sens. *** USA/Australia 2002 Reż. Tom Dey, wyk. Robert De Niro, Eddie Murphy, Rene Russo Detektyw Preston i posterunkowy Sellars występują razem w programie o pracy policji. Sellars chce dobrze wypaść, ale Preston robi wszystko, by zaprezentować się jak najgorzej. 0.55 Imprezowi rodzice ** – komedia USA 2019 Reż. Fred Wolf, wyk. Alec Baldwin, Salma Hayek 3.05 Szpital św. Anny (83) 4.05 Uwaga! – magazyn 4.20 Największe polskie katastrofy: Wypadek autokaru w Kokoszkach – serial dok.	6.50 Szkoła (628, 629) 8.45 Ukryta prawda (1290, 1206, 1207) 11.55 W-11 Wydział Sledczy (957-959) 14.00 Detektywi (76) 15.00 Szpital św. Anny (112) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (624, 625) 18.00 Sekrety życia (12) 19.00 Ukryta prawda (1483) 20.00 Hotel Paradise (39) 21.00 *** Legendy ringu – komedia USA 2013, reż. Peter Segal, wyk. Robert De Niro, Sylvester Stallone 23.25 *** Judasz i czarny mesjasz – dramat USA 2021, reż. Shaka King, wyk. Daniel Kaluuya 2.00 Hotel Paradise (38) 3.00 Żyjąc z potworem (18)	6.00 Strażnik Teksasu (19, 20) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (105) 8.55 Policjantki i policjanci (418, 419) 10.55 Na ratunek 112 (1159, 458) 11.55 Dlaczego ja? (1565, 1566) 13.55 Trudne sprawy (1073-1075) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (520) 18.00 Policjantki i policjanci (1417, 1418) 20.00 Uroczysko (247) 20.30 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1026) 21.30 Sprawiedliwi. Trójmiasto (143) 22.40 *** Witajcie w dżungli – kom. USA 2003 0.50 Love Island. Wyspa miłości (35) 1.55 Hardkorowy lombard (153, 154)
TVP Kultura	TV Trwam	TVP Sport	TV Puls		
11.10 *** Hania – melodr. Polska 1984 12.55 *** Komedia z pomyłek – Polska 1969 13.35 Artysta i niepokój wieku. Henryk Sienkiewicz, 1846-1916 14.40 *** Cześć, kapitanie! – film sens. Polska 1968 15.50 *** Gra o wszystko – film obycz. Polska 1978 17.05 Jan Serce (3) 18.30 Informacje kulturalne 18.50 Reżyserzy 19.45 Andrzej Wajda – Notatki 20.00 *** Excentrycy, czyli po słonecznej stronie ulicy – kom. Polska 2015 22.05 Przygody Sherlocka Holmesa (10) 23.10 Rawa Blues Silesian Sound	10.00 Audycja Generalna Ojca Św. Leona XIV 11.00 Muzyczne chwile 11.10 Mateczniki polskości 11.25 Jestem mamą 12.03 Informacje 12.20 Sanktuarium Maria Schutz 13.10 Moczar pokory 13.30 Msza św. z Jasnej Góry 14.30 Krzyż Włoszczowa 1984 15.25 Przywrócenie do życia 16.10 Na zdrowie 16.30 Z Zaczisa na Syberię 17.00 Po stronie prawdy 18.15 Rozmowy niedokończone 19.30 Bóg z nami 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia	8.10 Piłka nożna: Pogoń Szczecin – Czarni Sosnowiec 10.15 Piłka kobiet 11.20 Piłka nożna (k): FC Barcelona Femení – Levante UD Femenino 13.25 Retransmisja sportowa 15.25 Pełnosprawni 15.55 Lekkoatletyka: Światowy Festiwal Sztafet 17.55 (L) Futsal: FOGO Futsal Ekstraklasa: 1. runda 20.50 Studio 20.55 (L) Piłka nożna: LM UEFA: Półfinał: Bayern Monachium – Paris Saint-Germain 23.20 Magazyn skrótów LM UEFA: Półfinały – rewanże 0.40 Boks: Brandon Adams – Caoimhin Agyarko	8.00 Kobra – oddział specjalny (13, 14) 10.00 Triumf miłości (135, 136) 12.00 Nie igraj z aniołem (68) 13.00 Wspaniałe stulecie (2) 14.00 Przepis na zbrodnię (31) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (705, 706) 17.00 Dzielnica strachu (466) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (996, 997) 20.00 *** Grizzly – horror USA/Kan. 2015 21.50 *** Instykt pierwotny – thriller USA 2019 23.50 *** Pitbull – film sens. Polska 2021 2.05 Lombard. Życie pod zastaw (993) 3.10 Menu na miarę (8)		

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 7 Maja

TVP 1	TVP 2	Polsat	TVN	TVN 7	TV 4
6.20 Akacyjowa 38 (852) 7.00 Msza św. na Jasnej Górze 7.30 Dobre historie 8.00 Serwis Info 8.20 Zaraz wracam (125) 9.00 Ranczo (23) 10.00 Komisarz Alex (32): Śmierć Bromskiego 11.00 Ojciec Mateusz (136): Siostrzeniec 12.00 Serwis Info 12.10 Agrobiznes 12.40 To się oplaca 12.55 Włochy – ostatnie dzikie zakątki (1): Górscy władcy Małego Tybetu 14.00 Złoty chłopak (285) 15.00 Serwis Info – magazyn 15.15 Reporterzy – magazyn 15.35 Gra słów. Krzyżówka 16.05 Dziedzictwo (911) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? 17.55 Klan (4710)a 18.20 Zaraz wracam (126) 18.55 Akacyjowa 38 (863) 19.30 19.30 19.55 Pytanie dnia 20.30 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej 21.20 Ojciec Mateusz (448) Amanda rusza z projektem placówki, łączącej dom dziecka z domem spokojnej starości. Książd Mateusz, szukając wsparcia dla tej inicjatywy, odwiedza filantropkę Malwinę Kapłon. 22.20 Sprawa dla reportera 23.20 Dekady Diany: Lata siedemdziesiąte – serial dokument. Reż. Nick Angel, wyk. Holger Mahlich, Tetje Mierendorf, Gerhard Hinze 0.15 Powrót (2) 1.10 Pan Tadeusz – film obycz. **** Polska/Francja 1999 Reż. Andrzej Wajda 3.40 Sprawa dla reportera	5.30 M jak miłość (1750) 6.25 Operacja zdrowie 6.55 Barwy szczęścia (3374) 7.30 Pytanie na śniadanie – magazyn informacyjny 11.40 Dzień z życia artysty 12.10 Program publicystyczny 12.30 Kolo fortuny 13.15 Panna młoda (89) – serial obyczajowy Turcja 2024 14.05 Va banque – teleturniej 14.35 Na sygnale (896): Sprawy życia, śmierci i głupoty – serial obycz. Polska 2026 15.05 La Promesa – pałac tajemnic (385) 16.00 Kolo fortuny – teleturniej 16.35 Familiada – teleturniej 17.20 Panna młoda (90) 18.15 Va banque – teleturniej 18.50 Jeden z dziesięciu 19.25 Barwy szczęścia (3374) 19.55 Domowe patenty – felieton 20.05 Barwy szczęścia (3375) 20.40 Tak to leciało! 21.40 Niepewne sytuacje – program rozrywkowy 22.10 Syn (19, 20) – serial USA Rok 1850. Ranny Eli trafia pod opiekę osadniczki Maggie, która przepowiada mu przyszłość. W roku 1915 wybuchł pożar saloonu. Pete kieruje podejrzenia na swojego brata, Phineasa. 23.55 Rodzinka.pl (314): Supermoce – serial kom. Polska 2026 0.30 Cóрки dancingu *** – musical Polska 2015 Reż. Agnieszka Smoczyńska, wyk. Kinga Preis, Michalina Olszańska, Marta Mazurek 2.05 Akacyjowa 38 3.40 Rodzinka.pl 4.35 Na dobre i na złe	5.40 Telezakupy TV Okazje 6.00 Nowy dzień – magazyn 8.30 Malanowski i Partnerzy (254, 255): Podwójny błąd / Tajemnica nastolatki 9.30 Trudne sprawy (1060, 1061) – serial fabularno-dokumentalny 11.35 Gliniarze (760-762): Właściciel / Fałszywy świat / Profilerka – serial fab.-dok. Polska 2022 14.40 Dlaczego ja? (1562): Wynocha – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026 15.50 Wydarzenia 16.15 Pogoda 16.20 Interwencja – magazyn 16.30 Na ratunek 112 (1159) 17.00 Gliniarze (1199) 18.00 Pierwsza miłość (4211) – serial Polska 2026 18.50 Wydarzenia 19.20 Gość „Wydarzeń” 19.55 Milionerzy – teleturniej 20.30 Farma – reality show 21.30 Nasz nowy dom – reality show 22.55 Pod słońcem Toskanii *** – komedia USA/Wł. 2003 Reż. Audrey Wells, wyk. Diane Lane, Sandra Oh, Lindsay Duncan Pisarka Frances w czasie sprawy rozwodowej traci ukochany dom na rzecz byłego męża. Aby nie poddać się depresji, wyjeżdża na wycieczkę do Włoch. Kupuje dom w malowniczej miejscowości pod Cortoną. 1.15 Captain Fantastic **** – komediodr. USA 2016 Reż. Matt Ross, wyk. Viggo Mortensen, George MacKay, Samantha Isler 4.00 Ewa gotuje 4.40 Disco gramy!	5.15 Nauka jazdy 5.40 Uwaga! 5.55 Ukryta prawda (1630) 6.50 Kuchenne rewolucje: Włocławek – Biały Kredens 7.45 Dzień Dobry TVN – magazyn informacyjny 11.20 Doradca smaku 11.25 Kuchenne rewolucje: Restauracja „Hacjenda”, Słupia / Wrocław, Restauracji „Nie ma jak u mamy” 13.40 Ukryta prawda (1593-1594, 1680) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024 16.50 Szpital św. Anny (123) 17.55 Detektywi (317): Powrót Mikiego – serial fab.-dok. U Pawła jawia się Mikołaj. Kiedyś pobił byłego chłopaka swojej dziewczyny i uciekł za granicę. Teraz ma dostać dowody na swoją niewinność, ale prosi jednak Pawła o pomoc w ucieczce. 19.00 Fakty 19.55 Uwaga! – magazyn 20.15 Na Wspólnej (4208) – serial Polska 2026 20.50 The Floor – teleturniej 21.30 Kuchenne rewolucje: Królik Polski – Króliczy Ogród – reality show 22.40 Niebezpieczni dżentelmeni *** – komedia krym. Polska 2022 Reż. Maciej Matthew Kawalski, wyk. Tomasz Kot, Marcin Dorociński, Andrzej Seweryn 0.50 Skok na głęboką wodę 1.55 Szpital św. Anny (84) 2.55 Uwaga! – magazyn 3.10 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (19, 20): W pasz-czy Iwa / Ojciec panny młodej – serial kryminalny USA/Kanada 2011	6.50 Szkoła (631, 632) 8.45 Ukryta prawda (1291, 1208, 1353) 11.55 W-11 Wydział Śledczy (960-962) 14.00 Detektywi (77) 15.00 Szpital św. Anny (113) 16.00 Sędzia Anna Maria Wesołowska (626, 627) 18.00 Sekrety życia (13) 19.00 Ukryta prawda (1484) 20.00 Hotel Paradise (40) 21.00 *** Miss Agent – komedia sens. USA 2000, reż. Donald Petrie, wyk. Sandra Bullock, Michael Caine 23.25 Jedna noc – kom. rom. Australia 2023, reż. Callan Durlik, wyk. Arielle Carver-O'Neill 1.25 Hotel Paradise (39) 2.25 Żyjąc z potworem (19)	6.00 Strażnik Teksasu (21, 22) 7.55 Bogaty dom – biedny dom (106) 8.55 Policjantki i policjanci (420, 421) 10.55 Na ratunek 112 (1160, 459) 11.55 Dlaczego ja? (1567, 1568) 13.55 Trudne sprawy (1076-1078) 16.55 Łowcy skarbów. Kto da więcej (521) 18.00 Policjantki i policjanci (1418, 1419) 20.00 Uroczysko (248) 20.30 Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1027) 21.30 Sprawiedliwi. Trójmiasto (144) 22.40 *** Pole śmierci – film sens. USA 2021 0.45 Love Island. Wyspa miłości (36) 1.50 Hardkorowy lombard (155, 156) 2.55 Śmierć na 1000 sposobów (10)
TVP Kultura	TV Trwam	TVP Sport	TV Puls		
11.25 *** Gra o wszystko – film obycz. Polska 1978 12.40 *** Cześć, kapitanie! – film sens. Polska 1968 13.50 Reżyserzy 15.00 *** Bodo – musical Polska 2017 17.00 Jan Serce (4) 18.10 Ktorędy po sztukę 18.20 Julie Mehretu w Polsce – Kairos/ Wariacje duchologiczne – Muzeum Sztuki Nowoczesnej 18.50 Julie Mehretu: Palimpsest 20.05 *** Smuga cienia – dramat Polska/W. Bryt. 1976 22.00 Hala odlotów 23.00 Dzień, w którym umarła gwiazda rocka 23.35 Mistrzowie wideo	10.15 Rozmowy niedokończone 11.25 Myśląc Ojczyzna 11.35 Przyroda i ludzie 12.20 Wykłady z kongresu 13.00 Parafia pw. Św. Józefa Robotnika w Zgorzlecu 13.30 Msza św. z Jasnej Góry 14.30 Dom w serce wpisanym 15.00 Po stronie prawdy 16.10 Z wędką nad wodę w Polskę i świat 16.35 Sól Ziemi 17.00 Modlitwa w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu 19.30 Każdy maluch to potrafi 19.45 Modlitwa z tel. udziałem dzieci 20.00 Informacje 20.20 Różaniec 21.00 Apel Jasnogórski 21.40 Polski punkt widzenia	9.05 Jeździectwo: Perlage CAVALIADA Tour Kraków 10.45 Żużel: Indyw. MP Challenge w Świętochłowicach 12.45 Quiz TVP Sport 13.40 Koszykówka: NBA 15.40 Piłka nożna: LM UEFA: Bayern Monachium – Paris Saint-Germain 17.55 (L) Piłka nożna: ŁKS Łódź – Pogoń Grodzisk Mazowiecki 20.05 Mundial 2026: Legendy miejskie 20.45 Ring TVP Sport 21.45 Magazyn skrótów LM UEFA 23.00 Sportowy wieczór 23.35 Boks: Kamil Kuździeń – Ante Bilić 2.00 Boks: Arthur Bıyarslanov – Siergiej Lipiniec	8.00 Kobra – oddział specjalny (14, 15) 10.00 Triumf miłości (137, 138) 12.00 Nie igraj z aniołem (69) 13.00 Wspaniałe stulecie (3) 14.00 Przepis na zbrodnię (32) 15.00 Lombard. Życie pod zastaw (706, 707) 17.00 Dzielnica strachu (467) 18.00 Lombard. Życie pod zastaw (997, 998) 20.00 *** Za jakie grzechy, dobry Boże? – komedia Fr. 2014 22.00 *** Gliniarz z Belleville – komedia krym. Fr./Kolumbia 2018 0.10 * Miłość, seks & pandemia – film obyczaj. Polska 2022		

***** koniecznie **** zdecydowanie tak *** możesz ** nie musisz * zdecydowanie nie (L) na żywo

(D3 T) stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie

» Punkty ogłoszeń blisko Ciebie



- POWIAT ŁUKOWSKI**
Łuków

 - Redakcja
ul. Kwiatkowskiego 5
 - Ubezpieczenia Jakar, Iwona
Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
 - Serwis komputerowy, os. Unitów
Podlaskich 17 (piwnica sklepu
Stokrotka)
 - Ubezpieczenia Marek Małkiński, al.
Tadeusza Kościuszki 29 A
 - Punkt Kurierski PAKERSI
ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków

 - Sklep Wielobranżowy i Kwiaty
Iwona Burdach, Pl. Próchniewiczza 5

Trzebieiszów

 - Sklep Agrotop Jerzy Płodowski,
Trzebieiszów Drugi 45

Serokomla

 - Części Samochodowe Sławomir
Sobiecki ul. Kleeberga 37
- POWIAT PARCZEWSKI**
Parczew

 - Ubezpieczenia i Nieruchomości
Edward Ochnik, ul. Nowa 8
 - PH Ola Anna Abramuk
ul. Kolejowa 1

Milanów

 - Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica

 - Groszek Jarosław Mazurek
ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI
Lubartów

 - Redakcja ul. Ks. Szulca 1
 - Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka

 - Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski

 - Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek

 - Sklep Korona, Ostrówek Kolonia 12

Kock

 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Piłsudskiego 17
(obok Stokrotki)
 - Ubezpieczenia Tomasz
Przeworski, ul. Kleeberga 10
(obok Biedronki)

Jeziorzany

 - Dom Handlowy Anna Blicharz
ul. Rynek 24

Michów

 - Komis Bogusława Staniak
ul. Rynek 1 21
- POWIAT ŁĘCZYŃSKI**
Łęczna

 - BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK,
ul. Targowa 14

Cyców

 - Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-
Sadlak, ul. Chełmska

POWIAT BIALSKI
Biała Podl.

 - Punkt Opiat Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec

 - Sklep papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6
(hala targowa)
 - Ubezpieczenia JAKAR Tomasz
Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI
Opole Lubelskie

 - MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska
16/11 (obok PKO S.A.)
 - RS Control Stacja Kontroli
Pojazdów ul. Willowa 22 (obok
mleczarni)

Poniatowa

 - MiR Ubezpieczenia
ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI
Kurów

 - Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI
Biłgoraj

 - "Pikul Media" Przemysław Pakuła,
ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN

Działaj odważnie, ale nie spal się na starcie. W pracy pojawi się szansa, którą warto rozważyć. Zadbaj o budżet i unikaj impulsywnych wydatków – to dobry moment na małe oszczędności.

BLIŹNIĘTA

Eksperymentuj z nowymi pomysłami, ale kończ to, co zaczynasz. W komunikacji bądź precyzyjny. Wydatki mogą wzrosnąć – kontroluj je i unikaj zbędnych zakupów.

LEW

Zabłyśnij tam, gdzie inni się wahają. Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. W pracy możliwy przyływ gotówki – wykorzystaj go mądrze, nie na chwilowe przyjemności.

WAGA

Zdecyduj się w końcu na jeden kierunek. Unikanie wyborów nic nie zmieni. W relacjach postaw na równowagę. W finansach trzymaj się ustalonego budżetu.

STRZELEC

Odkrywaj nowe możliwości i nie bój się zmian. Energia sprzyja podróżom i nauce. Finansowo uważaj na nadmierny optymizm – licz realnie swoje środki.

WODNIK

Wymyśl coś niesza-blonowego i podziel się tym z innymi. Kreatywność będzie twoim atutem. Wydatki mogą być nieprzewidywalne – zachowaj rezerwę.

BYK

Zwolnij tempo i skup się na stabilności. W relacjach postaw na szczerść. Finanse wymagają cierpliwości – zamiast ryzyka, wybierz bezpieczne rozwiązania i planowanie na przyszłość.

RAK

Zadbaj o równowagę emocjonalną i domowe sprawy. Ktoś doceni twoje wsparcie. W kwestiach finansowych zachowaj ostrożność i nie pożyczaj pieniędzy bez przesilenia.

PANNA

Uporządkuj chaos i skup się na detalach. Twoja dokładność przyniesie efekty. Finansowo to dobry czas na analizę wydatków i stworzenie planu oszczędzania.

SKORPION

Zaufaj intuicji i nie zdradzaj wszystkich planów. Ktoś może próbować cię testować. W pracy możliwe napięcia, ale opanujesz sytuację spokojem.

KOZIOROŻEC

Buduj konsekwentnie swoją pozycję. Wysiłek zacznie się opłacać. To dobry moment na inwestycje lub długoterminowe decyzje finansowe, jeśli dobrze je przeanalizujesz.

RYBY

Wsluchaj się w siebie i nie ignoruj sygnałów zmęczenia. Odpoczynek jest kluczowy. W finansach unikaj iluzji – sprawdzaj fakty i nie ufaj obietnicom bez pokrycia.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
10 -3	11 2	10 2	10 2	9 1	11 -2	16 2
18 km/h	18 km/h	25 km/h	29 km/h	25 km/h	7 km/h	18 km/h
1022 hPa	1021 hPa	1023 hPa	1023 hPa	1017 hPa	1017 hPa	1015 hPa

godz. 05:04

godz. 19:50

godz. 4:53

godz. 20:00

WTOREK
28 KWIETNIA

PONIEDZIAŁEK
4 MAJA

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł**, w przypadku usług **15 zł**.

3 SMS
Wyślij sms na numer **79567** w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia. Koszt smsa to **11,07 zł (z Vat)**
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np. ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE (ważny do 11. 05. 2026 r.)

Dotyczy sprzedaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: treść:

.....

Cena miejscowość tel.:

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk



» SPRZEDAM DOM

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m² w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Ci-chostów Kolonia 45. Cena do uzgodnienia Tel. 692 171 673



DOM murowany 100 m², ogrzewany pelletem do zamieszkania/remontu. Działka ok. 35 a. Murowany budynek gosp. Blisko szkoła, DK19. Tchorzew Kolonia. Cena: 380 tys. zł Tel. 660 667 093

SPRZEDAM dom 130 m² z działką 16 ar i budynkami gospodarczymi. Cena 500 tys. do negocjacji. Czemierniki Tel. 512 725 192

» SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM 3pokojowe mieszkanie 63m² na 3 piętrze, przy ul. 3 maja 51 Cena do uzgodnienia Tel. 660 108 546

MIESZKANIE w bloku Tel. 698 233 029

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m², Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

MIESZKANIE 3-pok. 59,3 m², 1 piętro, Puławy, os. Gościńczyk, po remoncie, balkon-loggia, sklep spoż. za rogiem, blisko galeria, szkoła, przedszkole, przychodnia. Cena do uzg. Tel. 785 559 218

» SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POŁĘ, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, 18 arów, cena 145 tys. do uzg. w Woli Sernickiej. Tel. 81 743 52 30 kom. 500 697 320

SPRZEDAM 2 działki budowlane po 30 arów przy lesie w miejscowości Glinny Stok cena do uzgodnienia Tel. 606 978 978

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM DZIAŁKĘ INWESTYCYJNĄ O WYMIARACH 32x200 m² POWIERZCHNIA DZIAŁKI 6400M² KTÓRA ZNAJDUJE SIĘ NA GRANICY ŁUKÓW-ŚWIDRY Tel. 782 318 190

SPRZEDAM GRUNTY ROLNE I LAS POW 3,21H OSTRÓWKI GMINA WOHYŃ Tel. 516 898 743

SPRZEDAM grunt rolny Tel. 698 233 029

SPRZEDAM działkę rolnobudowlaną o pow. 0.58 ha, w miejscowości Okrzeja (Kolonia Dąbrowa) powiat Łukowski. Cena 68 tys. Istnieje też możliwość kupienia działek obok. Tel. 502 577 697

SPRZEDAM działkę pod budowę 24 ary, blisko drogi, uzbrojona Cichostów 45 Tel. 692 171 673

DZIAŁKI budowlane w Szczekarkowie, gm. Lubartów. Tel. 789 244 885

SPRZEDAM działki budowlane Rzeczyca Tel. 506 832 111

SPRZEDAM grunty orne okolice Radzyna Tel. 668 632 773

SPRZEDAM łąkę o powierzchni 0,77 ha. Nr działki 1502 Radzyń Podlaski Tel. 511 485 618

SPRZEDAM GOSPODARSTWO ROLNE 3,18 HA. CENA DO UZGODNIENIA. TELEFON 722 106 836 Tel. 722 106 836

SPRZEDAM działkę częściowo zabudowaną o pow. 0,1059 ha przy ul. Polnej w Radzynie Podl. Blizsze informacje pod nr Tel. 782 172 833

» MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ mieszkanie ponad 40 m kwadratowych dla osób pracujących lub uczących się (dla max 2 osób). Kaucja. Blisko dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod magazyn lub pod działalność gospodarczą w Biłgoraju ok 300 metrów kwadratowych. Dobra cena, dobra lokalizacja, blisko dworca. Pomieszczenia ogrzewane. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ powierzchnię pod działalność biurową w Biłgoraju ok 40 m kwadratowych. Dobra cena. Niedaleka odległość od dworca. Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ salę szkoleniową kompletnie wyposażoną w dobrej cenie (monitor interaktywny, stoliki, krzesła, warnik, czajnik, serwis kawowy itp.) Tel. 500 359 031

WYNAJMĘ mieszkanie na 1 piętrze 62m²,umeblowane ,ulica nadstawną Biłgoraj (POWIAT BIŁGORAJSKI) Tel. 791 930 919



MOTORYZACJA

» AUDI

SPRZEDAM Audi A4 b8 2.0 TDI 143 KM, kombi z końca 2008 r, modelowo 2009. Automat, kolor czarny, bogate wyposażenie, stan bardzo dobry. Ok. Krzywdy , cena do uzgodnienia Tel. 604 891 618

» BMW

SPRZEDAM AUTO BMW E36; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» FORD

FORD KUGA 2012 czarny ROK 2,0 DIESEL, cena 24000ZŁ. Poleasingowy. Łuków woj. lubelskie Tel. 662 993 814

FORD C - Max - 16 - D, opony podwójne, 2011 r., 22 tys. km, 132 tys. zł, Lubartów Tel. 504 968 492

» HYUNDAI

SPRZEDAM, HYUNDAI I40, 1,7 diesel 2013, biały, dach panorama, kamera cofania, nawigacja, pełna elektryka. Cena 19800zł Tel. 662 993 814



HYUNDAI i30, 1,6 crdi, 2009r. błękitny, przebieg 230 tys. km, sprowadzony z Niemiec, odszykowany, zrobiony duży serwis - oleje, filtry, rozrząd, przegląd, c. 16900 zł. Firlej. Tel. 506 132 965

MERCEDES



MERCEDES W 124, 200D rok prod. 1991 silnik 1997 cm³ przebieg 461 tys. km. Po remoncie blacharsko lakierniczym. Cena 9200 zł,. Tel. 515 282 411

OPEL

SPRZEDAM AUTO OPEL ZAFIRA; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» POLONEZ

SPRZEDAM AUTO POLONEZ TRUCK; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» RENAULT

RENAULT KOLEOS, 2010, 2,0 diesel. Stan bardzo dobry. Cena 12800zł Tel. 662 993 814

» SEAT

SPRZEDAM AUTO SEAT TOLEDO; BIAŁA PODLASKA; CENA 1000ZŁ Tel. 602 571 846

» VOLVO

SPRZEDAM Volvo XC 60 Tel. 698 233 029

XC 60, czarny Tel. 698 233 029

» ROWERY

DAMSKI, mało używany, koła „28” z przerzutkami, dobrej firmy niemieckiej, kolor ciemna zieleń metalik. Lubartów. Cena do uzgodn. Tel. 696 485 513

ROWER młodzieżowy na kołach „26” na 7 przerzutek. 250zł. Tel. 516 032 112

» CZĘŚCI

SPRZEDAM felgi do Toyoty Yaris 13 cali Tel. 605 288 379

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, bagażnik na 3, 4 rowery Tel. 504 173 243

SPRZEDAM opony letnie 4 szt. Michelin pilot Sport 3 235/45/18 w dobrym stanie . cena 290 zł kpl. Okolice Adamowa. Tel. 604 891 618

» INNE

SPRZEDAM samochód Mikro Car na dowód osobisty 2015 rok, Cena 34 000 zł, owcę kameruńską 200 zł/ szt, pługi 2 fabryczne c 850 zł, motor Yamaha 250 z 1990 r cena 7800 zł. Tel. 508 789 183

SPRZEDAM opony letnie po 1 sezonie 4 sztuki 205/55/R16 Michelin cena 210 zł, i torbę skórzaną do motoru Honda 2 szt. Cena 250 zł/ szt Tel. 508 789 183

SPRZEDAM samochód FORD C Max Fokus 2004r., Hyundai Tucson 200d 2008r. lub zamienię na nowszy, skuter Kymco 2007 r. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM relingi dachowe do Opla Merivy. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM stojak na rowery. Lubartów. Tel. 516 032 112



» SPRZĘT

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ-FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. 665 207 084

KUPIĘ C330, T25 lub inny może być do remontu lub bez prawa rejestracji i sprzęt rolniczy: glebogryzarka, talerzówka, przyczepa, rozsiewacz RCW, motyl, gniotownik, kopaczka, sadzarka Tel. 516 496 134

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od ręki Tel. 57 692 22 46

SPRZEDAM ciągnik C330 wraz z przyczepą jednoosiową. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM przyczepę samobieżną, sprawną, przewracarko-zgrabiarkę, przewracarkę karuzelową Tel. 81 852 53 30

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PRZYCZEPA Gomslema 4,5 t z szybrem na zboże, kultywator z wałkiem, kłatką do przewozu zwierząt, sadzarka, wóz z zaczem do ciągnika, płóg 2 skibowy, młynek do zboża, rozsiewacz do nawozów Tel. 503 630 933

CIĄGNIK URSUS C330 z kabiną, stan dobry + pługi dwójki i brony, cena do uzgodnienia, okolice Parczewa tel. 501-417-269 Tel. 501 417 269

SPRZEDAM BRONY CIĄGNIKOWE 3 SPRZĘSŁA ŚRUTOWNIK NA KAMIENIE Tel. 516 898 743

SPRZEDAM kabinę URSUS 3512 lub MF255, sokółka kompletna wszystkie szyby, lusterka i komplet mocowań, wialnia do zboża czerwona, metalowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM Pług 3 skibowy Unia-Grudziąć, odkładnie śrubowe 45. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM nowy pielaczko-obsypnik ciągnikowy trójka.Cyców. Cena 999 zł Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: WAŁ ŁĄKOWY zawieszany wymiar 2,5*40 cm. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM: PRZYCZEPA CIĄGNIKOWA wywrotka D47. Cena 7 000,00 -do negocjacji.Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM ROZRZUTNIK OBORNIKA do małego remontu. Cena do negocjacji. Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM pługi grudziądz dwójki, rozsiewacz lejek strumyk 400. Tel. 503 313 845

SPRZEDAM ROZRZUTNIK JEDNOOSIOWY; CZARNA BIAŁOSTOCKA ORAZ OPRYSKIWACZ CIĄGNIKOWY Tel. 669 919 684

SPRZEDAM rozsiewacz Motyl,obciążniki do c-360 przednie 4 szt,pług 4 skibowy Akpila 4x40 na wysokiej słubicy mieszalnik pasz ze śrutownikiem Tel. 500 027 799

SPRZEDAM OBSYPNIK TRÓJKA FABRYCZNY; CENA 1000ZŁ Tel. 502 243 030

SPRZEDAM WC NA BUDOWE DREWNIANE UŻYWANE; CENA 350ZŁ Tel. 502 243 030

PRZEWRAKARKA karuzelowa do siana sześciotalerzowa, szer. 7,20 m, Deutschfahr, stan bdb., możliwość transportu, cena 5200 zł, Lubartów Tel. 508 631 372

SPRZEDAM silniki elektryczne od 3 kW - 4 kW i większe wiertarkę stołową WS 15 i liny stalowe. Tel. 603 346 594

PRZEWRAKARKA do siana FAR4,5. Agregat ścierniskowy z wałkiem, ograbiarka do siana karuzelowa. TUR do ciągnika. Kosiarka rotacyjna. Rozsiewacz do nawozu zawieszany Motyl 796248452 Tel. 796 248 452

CIĄGNIK T-25A, 1986 r. z kabiną, garażowany. Okolice Garwolina. Cena 16,5 tys. do do negocjacji. Tel. 664 939 148

URSUS 2812 rok prok 1993 ilość motogodzin 3744. Stan bardzo dobry Tel. 500 280 951

KULTYWATOR 2.10 I 2.70; PŁUGI 3 I 2; PAJĄK DO SIANA; OBSYPNIK 3; KOMBajn ZBOŻOWY „SAMPO”; SIANO I SŁOMA W KOSTKACH; PRASA KOSTKA POLSKA; BRONY 3; KOPACZKA KONNA Tel. 502 243 030

SPRZEDAM zgrabiarkę 7-gwiazdowa, przewracarkę pająk, klepisko NH 1530, silnik do Bizona, rozsiewacz do nawozu Amazon, rozsiewacz do nawozu lejek, pługi 3-ski-bowe. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM ładowarkę Monitu teleskopowa lub zamienię na ciągnik, zgrabiarka Class, zgrabiarka Mesko, stół do rzepaku JD 480 cm do remontu. Olszewnica Tel. 609 633 599

CIĄGNIK massyferguson 3050 70KM z napędem 1991 r. stan b.db zarejestrowany w moich rękach 12 lat, Glinny Stok Tel. 73 379 87 11

SPRAWNA przyczepa wywrotka jednoosiowa 3x1,8 ,silnik 11kW,kopaczka konna, burta rozrzutnika czarnabiałostocka Tel. 663 279 446

SUSZARNIA do kukurydzy i zboża kompletna z podajnikiem, wydajność 8 ton/godz. cena do uzgodnienia. Tel. 602 467 753

URSUS 330 1981r. glebogryzarka grudziądz 160cm Tel. 600 527 990

SIEWNIK Agro-Masz rok prod.2021 szer.2.5 m ciągnik C 330, Tel. 514 206 137

SPRZEDAM kultywator z wałkiem kruszącym, przetwarzaczozgrabiarka gwiazdowa, przetrząsacz do siana karuzelowy. Tel. 53 006 53 00

PŁUGI 4 x 40 zrywalne, agregat ścierniskowy, kosiarka sadownicza - rozdrabniacz, żmijka do zboża Tel. 661 899 344

TALERZÓWKA, rozsiewacz 2- talerzowy, owijarka do bel, sadzarka, wielorak - opielacz do warzyw Tel. 505 071 250

SPRZEDAM silnik elektryczny 3kw i 1,5kw. Sprawne. Cena do uzgodn. Tel. 516 032 112

SPRZEDAM silnik C360 od Ostrówka oraz części plus tur Ostrówka. Tel. 665 577 041

SPRZEDAM sadzarkę, glebogryzarkę Grudziądz 1.65 m, rozrzutnik obornika czarna białostocka, C330, opryskiwacz 400L, kosiarka rotacyjna 1.65m jak nowa. Tel. 509 832 339

SPRZEDAM kabina C330 kwadratowa, kosiarka 1.35 m Słupsk, rozsiewacz nawozu, obsypnik, kopaczka ciągnikowa, opony C330 tył, wóz na drewnianych kołach odrestaurowany. Tel. 509 832 339

» PŁODY ROLNE

SPRZEDAM ziemniaki sadzeniaki IRGA, WINETA, BELAROZA, JURKI, MELODY.667 799 205 Tel. 667 799 205

SPRZEDAM mąkę pszeną bezglutenową i wysokobiałkową , obie mąki są dobre do gotowania i pieczenia.Samokłęski. Tel. 506 196 863

SPRZEDAM owies Nawigator na siew,gorczycę na poplon , pszenicę na mąkę i pszenżyto . Samokłęski Tel. 506 196 863

SIANO w belach. Cena 80 zł / szt. Krasew Tel. 505 424 216

SPRZEDAM słomę i siano w belach, suche pod dachem. Słomę około 30 szt, siano ok 40 szt. Cena do uzgodnienia Tel. 669 459 755

SPRZEDAM siano pogodne pachnące: jęczmień, owies, pszenica, pszenżyto, możliwość transportu, Lubartów Tel. 508 631 372

SPRZEDAM siano bele 120/120 I skos z łąk gruntowych bardzo dobrej jakości cena 70 zł Mam również słomę 40 szt. po 30 zł. Tel. 690 475 254

SPRZEDAM siano 120x130-80 zł, słomę 120x130- 50zł. Olszewnica Tel. 609 633 599

SPRZEDAM. Pszenica, owies, słoma, siano. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM. Łubin, kukurydza, sorgo, groch dla ryb. Tel. 725 077 442

SPRZEDAM pszczoły warszawskie zwykłe z ulami lub bez (ule na 3 rodziny). Lubartów. Ul 300zł, pszczoły 400zł. Tel. 504 652 071

SPRZEDAM siano, owies, ziemniaki sadzeniaki i jadalne. Starościn. Tel. 727 510 935

» INNE

SPRZEDAM terenowe Daihatsu Feroza 1.6 benzyna + gaz, 1992 rok, stan bardzo dobry, cena 12 000 zł. Parczew Tel. 502 577 697

ODDAM bezpłatnie skrzynki drewniane po jabłkach o wymiarze 60x40x20. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM zrzuty poroża łosia skandynawskiego. Tel. 789 244 885

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO. O.
B.M. DOBROWOLSKIE
x skup bydła x dorosłe
x byki x skup koni
x jałówki
Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

» **KUPIĘ** **KUPIĘ** PRASĘ kosztującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę, ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owi-jarkę do bel Tel. 503 643 162

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sor-townik, kopaczkę, glebo-gryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, roz-siewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ CIĄGNIK, KOM-BAJN, ŁADOWARKĘ TE-LESKOPOWĄ, KOPARKĘ, KOPARKO - ŁADOWARKĘ, MINI ŁADOWARKĘ - MANI-TOU, CASE, BOBCAT, MF, MATBRO, NEW HOLLAND I INNE W KAŻDYM STANIE. Tel. 607 876 449

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, gle-bogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

KUPIĘ skrzynki drewniane jedynki używane. Interesu-ją mnie skrzynki w dobrym stanie, przechowywane pod dachem. Od 500 sztuk po większe ilości. Zapew-niam własnym odbiór i transport. Tel. 607 329 393

KUPIĘ DRZWI DO CIĄGNIKA „T25” ORYGINALNE, CZĘŚCI DO KOSIARKI „OSA” SILNIK „ES” OD MASZYN DO MŁÓ-CENIA Tel. 502 243 030

KUPIE w rozsądnej cenie używane zbiorniki do mle-ka o poj. od 200-600l. Tel. 601 051 417

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM prosięta Cena 600 zł para Tel. 726 595 997

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDAM dwu mie-sięczne koźlęta białe, si-we czarne cena 100 zł szt. Okolice Milejowa sms po godz.20:00 Rasa anglonu-bijska i seaneńczyk Tel. 502 268 084

REG

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

PILNIE sprzedam pszczoły warszawskie zwykłe. Powiat radzyński. Tel. 505 415 813

GOŁĘBIE Białe Pocztowe, Obrączkowane, bardzo ładne, cena do uzgodnienia , tel. 784-303-584 Tel. 784 303 584

SPRZEDAM rodziny pszcze-le, ramka dadana Parczew Tel. 513 773 490

SPRZEDAM pszczoły ulami-7 rodzin, ramka warszawska poszerzana, plus ramki nad-stawkowe. Cena 350 zł. Radzyń Podlaski Tel. 798 942 362

SPRZEDAM króle olbrzym belgijski samce + samice 6-7 kg, siano w kosztach wysoka jakość cena do uzgodnienia miejscowość Nadzieja Tel. 603 263 560

SPRZEDAM owce kameruń-skie. Ta rasa owiec nie wymaga strzyżenia. Powiat radzyński Tel. 517 985 814

SPRZEDAM daniela, zakoco-ne samice oraz młode 12 mie-sięcy. Cena do uzgodnienia. Tel. 602 467 753

SPRZEDAM owczarka nie-mieckiego (pies) długowłose-go z rodowodem. Wiek 2,5 r. 850 zł. Łuków Tel. 600 035 040

SPRZEDAM klacz 5 lat rasy PKZ żrebna 10 mies. waga 950 kg, 3 żróbki- klaczki do 1 roku księga gł. na dopł kara, karogniada, kasztanka, ogier sokólski 2 lata księga główna karogniady Tel. 692 153 167

MEDYCZNE

SPRZEDAM nowy wózek in-walidzki elektryczny firmy Ti-mago. 3500zł. Tel. 692 896 768

HOBBY

SPRZEDAM 2 damki nie-mieckie rowery 28" cena do uzgodnienia Glinny stok Tel. 73 379 87 11

SPRZEDAM akordeon wło-ski 120 basów. Lubartów. Tel. 781 366 761

PRACA

» **DAM PRACĘ** **OSOBA** do sprzątania w lokalu gastronomicznym Panasówka Tel. 693 606 914

USŁUGI

» **BUDOWA, REMONT** **MALOWANIE** DACHÓW Tel. 516 964 592

FEST Bud od fundamentu po dach: budynki, garaże, domy, wiaty, zadaszenia Tel. 504 195 361

USŁUGI remontowo bu-dowlane, wykończanie wnętrz, pokrycia dachowe, elewacje, domki drewniane, karton gips, płytki, całe woj. lubelskie Tel. 510 278 095

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

MALOWANIE dachów i ele-wacji, sprawnie, solidnie Tel. 607 337 546

UKŁADANIE kostki bruko-wej Tel. 501 956 111

MALOWANIE i mycie elewa-cji i dachów Tel. 722 722 404

CYKLINOWANIE bezpyło-we Tel. 605 660 777

SPRZEDAM deski suche dę-bowe i sosnowe plus grab opałowy okolice Radzynia Tel. 668 632 773

UKŁADANIE płytek, zada-szanie tarasów i balkonów, ogradzanie posesji itp. Biłgoraj i okolice Tel. 728 118 530

UKŁADANIE kost-ki brukowej. 729 833 916 Tel. 797 647 208

» **INNE** **GOLAR** Wycinka Drzew / Wycinka trudnych drzew / Ścinka sekcyjna / Usuwanie gałęzi / Karczowanie i porządkowanie działek Tel. 723 543 432

» **SERWIS** **NAPRAWA** ciągników rolniczych, instalacji elektrycznych, skrzynie biegów wszystkie marki+radzieckie bez komputera+skutery, la-kierowanie z dojazdem do 100km okolice Parczewa Tel. 792 943 318

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

NAPRAWA motocykli sku-terów oraz Quadów. Uzgod-nienia telefoniczne. Biłgoraj tel. 532199173 Tel. 53 219 91 73

DOM

» **MEBLE** **SPRZEDAM** drzwi kuchen-ne, łazienkowe, wejściowe Tel. 504 173 243

SPRZEDAM wersalkę, 4 fo-tele i 2 ławy. Tel. 507 114 046

SPRZEDAM regał pokojowy Fabryka w Swarzędzu, o wy-miarach 3x2,10 m w bardzo dobrym stanie. Cena 400 zł Tel. 507 114 046

SPRZEDAM szafę dwu-drzwiową. Tel. 507 114 046

» **AGD** **SPRZEDAM** lodówkę z szu-fladkowym zamrażalnikiem. Tel. 507 114 046

» **URZĄDZENIA** **SPRZEDAM** Bojler-podgrze-wacz ciepłej wody użytko-wej (c.w.u.) pionowy, 200l. z grzałką firmy Elektropla-smet, stan bardzo dobry Tel. 605 288 379

SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

SPRZEDAM tokarkę, frezar-kę, wiertarkę kolumnową, dłutowanicę Tel. 795 441 056

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena 1100 zł; Frezarka do obrzeż-ny meblowych EKONO Jaro-ma Cena 2100 zł Tel. 606 141 210

» **MATERIAŁY BUDOW-LANE**

SPRZEDAM parkiet bukowy o wymiarach 7x40 cm, grubość 22mm, ilość 28m2. Cena 20 zł m2 Tel. 507 114 046

SPRZEDAM cegłę nową, czer-woną, pełną Tel. 698 233 029

KRĘGI betonowe 80 na prze-jazdy Tel. 502 398 044

» **INNE** **MONTAŻ** ogrodzeń z materia-łem lub bez i renowacja ogro-dzeń Tel. 696 989 709 lub 732 644 727

SPRZEDAM opał su-chy, sosna, brzoza, stemple budowlane, króle samice kotne, samce i młode, Drzewo deski dębowe i jesio-nowe Tel. 53 555 13 85

SPRZEDAM stary niemiecki zegar ścienny. Lubartów. 350zł. Tel. 789 244 885

MATRYMONIALNE

MILY mężczyzna koło 60-ki pozna Panią w wieku 50-60 lat narodowość nie ma znaczenia. Powiat radzyński Tel. 696 714 447

ZAPOZNAM Panią 60+ nie do związku, tylko do spotkań (dyskretnie) Okolice Biłgoraja Tel. 607 386 922

EMERYT pozna samotną Panią wiek 55 - 68 lat Tel. 519 816 843

ROZMAITOŚCI

KUPIĘ monety stare, różne, srebrne, złote. Tel. 663 050 052



SPRZEDAM stare deski, bel-ki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystro-ju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 Email: dobro-drew@wp.pl www.dobro-drew.pl FB dobrodrew

FIRMA PHU „Zieliński” Oferujemy drewno opałowe w wałkach lub łupane. TRANS-PORT HDS GRATIS. Cennik: -grab 270 zł -dąb 250 zł -brzoza 240 zł -olcha 230 zł -sosna 200 zł -osika 180 zł Tel. 81 857 51 33

SPRZEDAM wysięgnik bu-dowlany Tel. 504 173 243

GROSZEK POLSKI BAR-TEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWO-OD, A1 CERTYFIKAT DO-STĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 pa-czek, 4zł/km. Czarna zie-mia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAŻ rzeczy uży-wanych: telewizory, lodówki meble: stoły, krzesła, komody itp. Ro-wery, kosiarki, krajzegi, silniki, motoreduktory, imadła używane z Nie-miec. Łuków ul. Kanałowa 5A obok nowej Bałtony. ...

SPRZEDAM hale rozebra-ną o pow. 340 m2 , wymia-ry: 9 m szer x 36 m dł x 4 m wys., zabudowana blachą, z projektem budowlanym oraz 2 zbiorniki po 10000 l metalowe po paliwie Tel. 694 934 748

SPRZEDAM pilarko heblar-kę stołową Cena 750 zł Tel. 604 151 250

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet

Psychoterapii

Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidualna:

- ♦ depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- ♦ nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- ♦ powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:

- ♦ doświadczenie kryzysu w relacji
- ♦ częste konflikty
- ♦ zdrada
- ♦ poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8

Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38

tel. 660 667 093

www.gabinetyterapii.pl

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne

WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrzębkowanie gałęzi

PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)

MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.

ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu

**CAŁE
WOJEWÓDZTWO**
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM

Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

NAJTAŃSZY OPAŁ

Brykiet torfowy ekologiczny
zamiennik węgla
od **1000 zł/t**

Brykiet drzewny RUF
od **1300 zł/t**

Pellet od **1500 zł/t**

DOSTĘPNY CAŁY CZAS

504 458 111
www.zradzynia.pl

W ofercie folia stretch i bale do budowy domów

Radzyń Podlaski ul. Sitkowskiego 13

Media System
ALARMY I MONITORING

doradzamy
montujemy
serwisujemy

83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl

ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74

608 046 239, 504 320 592

✓ **STUDNIE WIERCONE** ✓ **POMPY CIEPŁA**
✓ **DESZCZOWNIE** ✓ **ODWODNIENIA**

W TYGODNIK LOKALNY **wspólnota**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU**

Wyślij SMS pod numer: **79567**
o treści: **WL.treść ogłoszenia**
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to **11,07 zł z VAT**

Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



Oszczędności na unikaniu wykrywania chorób

Drakońskie ograniczenia badań pacjentów

Ograniczenie finansowania diagnostyki - chodzi o część badań ambulatoryjnych - przeraziło dyrektorów szpitali, lekarzy i pacjentów. Zdumiony i oburzony tymi cięciami dyrektor bialskiego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Artur Kozioł wystąpił na konsultacjach w Sejmie RP, pokazując zagrożenia dla zdrowia ludności i funkcjonowania szpitala.

Dyrektor rzeczowo i w oparciu o wyliczenia ze swojej płacówki przedstawił, jak pozorne oszczędności mogą z czasem spowodować lawinę wydatków na pacjentów, którzy pozbawieni wcześniejszych ambulatoryjnych świadczeń diagnostycznych później w ciężkim stanie trafią na kosztowne hospitalizacje w szpitalach.

Artur Kozioł w wypowiedzi w Sejmie przyznał, dotąd sytuacja jego szpitala była dobra. To największe centrum diagnostyczno-lecznicze w północnej części województwa lubelskiego obsługuje zasięgiem około 380 tys. pacjentów, zapewnia ambulatoryjną opiekę specjalistyczną 200 tys. oraz umożliwia hospitalizację ponad 40 tys. Przychody szpitala sięgają ponad pół miliarda!



Dyrektor Artur Kozioł podczas wystąpienia w Sejmie

Kaganiec na szpitale

– Aktualnie szpital jest w dobrej sytuacji finansowej, ale bardzo niepokoją mnie te zmiany, które są obecnie wdrażane. 31 marca prezes NFZ zgasił światło w ambulatoryjnych świadczeniach diagnostyczno-kosztownych. To nie jest żadna reforma rozliczeniowa, to nałożenie kagańca na służbę zdrowia – zdiagnozował dyrektor.

Artur Kozioł zapowiedział, że ograniczenie finansowania badań będzie miało zły wpływ na pacjentów.

– Pacjent dzisiaj słyszy w mediach, że świadczenia dalej mają charakter nielimitowany, ale dyrektor usłyszy co innego, że dostanie tylko połowę za nadwykonania. 40% stawki regresywnej za tomograf komputerowy i rezonans magnetyczny i 60% za endoskopia. To jest po prostu

kreatywna księgowość! – dyrektor nie ukrywał oburzenia, ale mówił to spokojnie, jak zostało zarejestrowane na filmie z obrad.

Będą powikłania wskutek ograniczenia badań

– Moim zdaniem założenie jest takie - przestaniemy się diagnozować, szpitale przestaną leczyć, a NFZ nie będzie musiał płacić nadwykonań. To typowa krótkowzroczność, bo wszyscy dopłacimy później do powikłań – prognozował dyrektor.

Ubolewał, że zaprzeczona została dotychczasowa zasada odwróconej piramidy świadczeń zdrowotnych. Poprzez odpowiednie diagnozowanie i odchodzą od kosztochłonnej hospitalizacji i obciążania bloków operacyjnych. Przygotowywano jednodniowe świadczenia w ambulatoryjnej opiece specja-

listycznej również przy udziale anestezjologa. Zdaniem mówcy, obecnie, wskutek ograniczenia badań diagnostycznych przez NFZ, będą zapchane szpitalne oddziały ratunkowe i pacjenci będą wymagać kosztownego leczenia na oddziałach szpitalnych.

Drogi sprzęt będzie niewykorzystany, a ludzie umierać

– Buduję chirurgię jednego dnia za 52 mln zł. Wielu też dyrektorów w różnych województwach korzystało z regionalnych programów operacyjnych, które były przecież opracowane na podstawie planów transformacji, planów map potrzeb zdrowotnych i dzisiaj te plany są niweczone – mówił dyrektor.

Dyr. Artur Kozioł zaznaczył, że szpital otrzymał olbrzymie dofinansowanie (w ciągu dwóch lat było to ok. 155 mln zł).

– Dostałem 52 mln zł na sprzęt do onkologii, gdzie kupowałem rezonans, rezonans magnetyczny i tomograf komputerowy. Z kardiologii dostałem 20 milionów, ze zdrowia 14. No i teraz pytam, co ja mam z tym sprzętem zrobić? Czy ma się on amortyzować, czy on ma pracować? Czy mam wyodrębnić tomograf komputerowy z NFZ, a także organizacyjnie kadry i badać ko-

mercyjnie, żeby ratować finanse szpitala? No bo do tego chyba to zmierza? – wskazał na dylemat w zarządzaniu, gdy szpitalom podcięto skrzydła.

Nadmienił, że w ciągu dwóch lat zwiększył dostęp do ambulatoryjnej opieki specjalistycznej dla 60 tys. pacjentów. Dyrektor wskazał na wiele powstających nowych problemów.

– Na neurochirurgii codziennie wykonywane są zabiegi na mózgu i kręgosłupie ratujące życie. Mam kontrakt na 5 mln zł, a wykonuję na 30 mln zł, bo są takie potrzeby. To jest świetny oddział neurochirurgii. Z całej Polski przyjeżdżają pacjenci – pokazał kolejny dylemat.

Wskazał na zapowiedzi absurdalnego cięcia do 40 proc. płatności zabiegów z endoprotezami kolan i bioder.

– Teraz ci pacjenci mają siedzieć w domach, na ZUS, czy mamy to biodro zrobić i oni wrócą do pracy? – retorycznie pytał dyr. Artur Kozioł, który jako menedżer konkretnie i rzeczowo wykazywał błędy nie tylko ekonomiczne, ale także moralne i polityczne.

Dyrektor bialskiego szpitala Artur Kozioł wziął udział w konsultacjach w Sejmie w miniony poniedziałek. Uczestniczyli w nich m.in. posłowie Przemysław Czarnek i Katarzyna Sójka oraz senator Stanisław Karczew-

ski, a także inni przedstawiciele ochrony zdrowia (nawet pracownicy tego sektora używają już dawno nieaktualnego określenia „służby zdrowia”).

Internauci oglądający film z tych konsultacji gratulowali dyrektorowi za rzeczową krytykę i wskazanie zagrożeń.

Groźba kary finansowej na nadwykonania

Kilka dni wcześniej przed wejściem do bialskiego szpitala zorganizowano konferencję prasową. Dyrektor WSzS Artur Kozioł poinformował o wprowadzonych olbrzymich oszczędnościach NFZ w płatności szpitalom za badania wykonywane ponad limit.

Podkreślił, że w efekcie liczba przyjęć do poradni w tym szpitalu może spaść nawet o 30 tysięcy rocznie. Jak zaznaczył, planowane jest wprowadzenie „cichych” limitów, co ograniczy płatności tylko do 50 proc. stawek za nadwykonania diagnostyki za pomocą rezonansu magnetycznego i tomografii oraz do 60 proc. stawki w badaniach kolonoskopijnych i endoskopowych. Nastąpi też wydłużenie terminu płatności za nadwykonania z obecnie trwającego kwartału aż do roku.

Marek Pietrzela

Lubelska medycyna w rękach ekspertów. Nowi konsultanci doradzą w psychiatrii, chirurgii i pielęgniarstwie

Lublin: Sześć osób zostało powołanych na stanowiska konsultantów medycznych. Akty wręczył wojewoda lubelski.

Wojewoda lubelski Krzysztof Komorski wręczył w czwartek (23 kwietnia) powołania na stanowiska konsultantów medycznych.

Kogo i na jakie stanowisko powołano?

Prof. dr hab. n. med. Łukasz Matuszewski został powołany na trzecią kadencję do pełnienia funkcji konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie chirurgii dziecięcej. Na co dzień jest kierownikiem Kliniki Ortopedii i Rehabilitacji Dziecięcej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.



Wojewoda lubelski (trzeci od lewej) wraz z nowymi konsultantami

wersytetu Medycznego w Lublinie.

Andrzej Wąsik z kolei powołany został na stanowisko konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie pielęgniarstwa epidemiologicznego. To kierownik Działu Epidemiologii Wo-

jewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ w Lublinie.

Prof. dr hab. n. med. Hannę Karakułę-Juchnowicz powołano na drugą kadencję do pełnienia funkcji konsultanta wojewód-

kiego w dziedzinie psychiatrii. Kierownik I Kliniki Psychiatrii, Psychoterapii i Wczesnej Interwencji Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

– W dziedzinie psychiatrii, na kolejną kadencję powołana została prof. dr hab. n. med.

Hanna Karakułę-Juchnowicz, Kierownik I Kliniki Psychiatrii, Psychoterapii i Wczesnej Interwencji Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie. To ważne wyróżnienie i potwierdzenie ogromnego doświadczenia oraz zaangażowania. Gratulujemy i życzymy powodzenia! – gratuluje Uniwersytecki Szpital Kliniczny nr 1 w Lublinie, mieszczący się przy ul. Staszica.

Zaś dr hab. n. farm. Mariola Drodz będzie konsultantem wojewódzkim w dziedzinie farmacji klinicznej. Jest kierownikiem Zakładu Nauk Humanistycznych i Medycyny Społecznej Katedry Psychospołecznych Aspektów Medycyny Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Dr n. med. i n. o zdr. Kamil Sikora została powołana na kon-

sultanta wojewódzkiego w dziedzinie pielęgniarstwa internistycznego. Pracuje jako adiunkt w Zakładzie Interny i Pielęgniarstwa Internistycznego Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Dorota Suchodół natomiast zaczyna trzecią kadencję na stanowisku konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie pielęgniarstwa rodzinnego. To pełniąca obowiązki pielęgniarki oddziałowej Oddziału Geriatrii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego SPZOZ w Lublinie.

Zarówno dla USK nr 1, jak i USK nr 4 podmiotem tworzącym jest Uniwersytet Medyczny w Lublinie.

Joanna Niecko

Langosz – węgierski placek ze śmietaną i serem

...mocniej zachęcam do wersji podstawowej.

A jak to jeść? Szczerze mówiąc, to **najlepiej smakuje z ręki** otulonej papierową serwetką, na stojąco gdzieś rano w Budapeszcie koło mostu... Ale oczywiście nad talerzem też można...

Zbigniew Smółko

Jeżeli nie mamy akurat ziemniaków pod ręką albo brakuje czasu, możemy zrobić sobie pewien skrócik: około 20 procent mąki pszennej zastąpić mąką ziemniaczaną. Myślę, że nawet niektórzy Węgrzy tak robią.

A middle-aged man with glasses and a black t-shirt is smiling and holding a large, round potato pancake (placki ziemniaczane) topped with a generous amount of shredded yellow cheese. The pancake is wrapped in crumpled brown paper. The background is a plain, light-colored wall.

1	2	3	4	5	6	7	8

9	10	11	12

13	14	15	16	17	18	19	20	21